

Zespół redakcji Wieści Światowe jest apolityczny, nie uprawia polityki i nie jest zależny w żaden sposób od jakiegokolwiek władzy, ale zobowiązany jest na podstawie ustawy prawo prasowe do służenia społeczeństwu i państwu, odpowiadając na listy i wyjaśniając sprawy dotyczące Czytelników

UE wprowadza sankcje w transporcie

Ciąg dalszy s.14

Reforma przepisów o nieletnich przyjęta przez rząd

Ciąg dalszy s.19

Zapraszamy na:

www.facebook.com/wiesciswiatowe.pl

Czytaj na:

www.wiesciswiatowe.pl

WIEŚCI ŚWIATOWE

cena
11,00 zł

Nr 05 (117) 01 maja 2022 miesięcznik

Pozostałości leków z kanalizacji w ciągłym obiegu wodnym

Ciąg dalszy s.56



Od naszej stałej korespondentki z Francji

Pałac Luksemburski w Paryżu

Ciąg dalszy s.3

Darmowa nauka języka dla obywateli Ukrainy. „Mówimy i piszemy po polsku”

Ciąg dalszy s.49

Na UW nowe kierunki studiów podyplomowych dla nauczycieli i dyrektorów

Ciąg dalszy s.75

140. lat edukacji przedszkolnej w Lubrańcu

Ciąg dalszy s.81

Raport Unii Metropolii Polskich. Te miasta przyjęły najwięcej uchodźców

Ciąg dalszy s.52

Zakończył się Międzynarodowy Szczyt Klimatyczny TOGETAIR 2022

Ciąg dalszy s.70

Polska Dolina Medyczna się rozwija

Ciąg dalszy s.89

Ruszył czwarty nabór w programie „Mój Prąd”

Ciąg dalszy s.54

Uniwersytet Jagielloński najlepszą polską uczelnią według rankingu CWUR

Ciąg dalszy s.39

Zielona transformacja WĘGLOKOKS S.A. z Infor LN™

Ciąg dalszy s.58

Odbudowa zasobów wodnych w Wielkopolsce Wschodniej

Podważanie statusu sędziów
z racji procedury ich powołania
jest niedozwolone

Ciąg dalszy s.39

Ciąg dalszy s.2

Nowy model wynagradzania kierowców
przewozów międzynarodowych

Ciąg dalszy s.23

Ruszyła przebudowa dworców
w Dolinie Popradu

Ciąg dalszy s.13

Podważanie statusu sędziów z racji procedury ich powołania jest niedozwolone

Fakt, że sędzia został powołany w czasie, gdy jego państwo nie było demokratyczne, nie podważa niezawisłości i bezstronności sędziego – orzekł dziś (29 marca br.) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej. – Wobec tego tym bardziej można wskazać, że sędzia powołany w ramach procedur demokratycznych przez prezydenta wyłonionego w wolnych wyborach jest uprawniony do pełnienia urzędu sędziego – skomentował wyrok TSUE Minister Sprawiedliwości Prokurator Generalny Zbigniew Ziobro.

orzekać w czasach reżimu komunistycznego, a nie koncesje na łamanie polskiej Konstytucji i anarchizowanie państwa. Tymczasem TSUE tych nadziei nie spełnił – zwrócił uwagę wiceminister Sebastian Kaleta.

Wyrok TSUE stwierdza, że nawet jeśli sędzia został powołany przez autorytarny, wręcz totalitarny organ, jakim w czasach PRL była Rada Państwa, nie oznacza to, iż można podważać status sędziów przed reformą takiej osoby. Tym bardziej więc nie można podważać mandatu sędziego powołanego w demokratyczny sposób w wolnej Polsce – podkreślił minister Zbigniew Ziobro.

Unijny trybunał wydał orzeczenie po wnioskach polskiego sędziego Sądu Najwyższego Kamila Zaradkiewicza. Wniosek dotyczył m.in. sędziego, który zaczął

głęgo i tego tygodnia dotyczącego polskiego sądownictwa to ważny głos w dyskusji o kształcie tego sądownictwa. Opozycja i sędziów.

Ministerstwo Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej

WIEŚCI ŚWIATOWE I Ns.Rej.Pr 11/17

Redaktor naczelny : dr n. hum. Ryszard Milewski, z-ca red.nacz. mgr Agnieszka Sakra. Zespół redakcyjny: inż. Cezary Sakra, mgr Edwige Pietruch (stała korespondentka z Paryża). Adres redakcji: ul. Świerkowa 1, 64-520 Obrzycko. Kontakt : tel. 606559313, mail : milew@wp.pl Wydawca : Wydawnictwo STOKROTKA, mgr Agnieszka Sakra, ul. Świerkowa 1, 64-520 Obrzycko, tel. 606559313. Postanowienie SO : sygn.akt I Ns. Rej. Pr. 146/12. Druk wykonano : Wydawnictwo STOKROTKA, mgr Agnieszka Sakra, ul. Świerkowa 1, 64-520 Obrzycko.

Redakcja nie zwraca otrzymanych materiałów, oraz zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów i listów. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń, reklam, listów.

Pałac Luksemburski w Paryżu

Pałac Luksemburski w Paryżu

Pałac Luksemburski mieszczący się pod adresem 15 Rue de Vaugirard w Paryżu to obiekt zbudowany w pierwszej połowie XVII wieku (1615-1631r.) na zlecenie królowej Marii Medycejskiej, która zakupiła istniejącą w tym miejscu rezydencję należącą do księcia François Piney-Luxembourg. Nazwa dzisiejszego pałacu pochodzi od nazwiska poprzedniego właściciela budowli, zburzonej celem

wzniesienia nowego pałacu.

Wybór lokalizacji nowego pałacu wynikał z chęci przeprowadzki z siedziby w Luwrze, usytuowanego na brzegu Sekwany będącą w tamtych czasach bardzo zanieczyszczoną rzeką. Budowa pałacu miała też inny cel, a mianowicie wzmocnienie wizerunku królowej (już jako wdowy), jako najważniejszej osoby w państwie, godnej posiadania własnej luksusowej siedziby. Tym bardziej, że królowa nie cieszyła się popularnością.

Maria Medycejska (1575–1642r.), jako księżniczka florencka poślubiła francuskiego króla, Henryka IV, zaś od jego śmierci w wyniku zamachu (1610 r.) sprawowała rolę regentki w zastępstwie swego małoletniego syna, przyszłego króla Ludwika XIII.

Po przejściu przez królewicza władzy (w wieku 13 lat), królowa w dalszym ciągu sprawowała rządy, jako członkini Rady Królewskiej. Podejmowała więc decyzje w sprawach



Pałac Luksemburski otacza wypielęgnowana zielen.



Posąg królowej Marii Medicis - właścicielki Pałacu i Ogrodu Luksemburskiego.



Ogród Luksemburski jest dogodnym miejscem do praktykowania sztuk wschodnich - qigong i tai-chi.



Fontanna Medicis.



Fontanna medicis - ujęcie z bliska.



Ogród Luksemburski - ulubione miejsce wypoczynku dla paryżan.

państwowych, co nie podobało się nikomu z jej otoczenia, ani królowi, ani kardynałowi Richelieu, który również współdziałał w zarządzaniu.

Na negatywną opinię o królowej miało wpływ również obce pochodzenie (powiązania rodzinne z dynastią Habsburgów), budzące nieufność ze strony dworu królewskiego. Nieprzychylność wobec królowej sprzyjała szerzeniu różnego rodzaju intryg i pomówień trafiających na sprzyjający grunt, jakim był zawsze dwór królewski.

Warto przypomnieć także, że Maria Medycejska miała korzenie polskie, gdyż była wnuczką Anny Jagiellonki, córki Władysława Jagiellończyka (syna polskiego króla Kazimierza IV Jagiellończyka (dynastia Jagiellonów)).

Wbrew niesłusznej opinii o

królowej Marii, można powiedzieć, że wniosła pokaźny wkład w rozwój kultury francuskiej.

Pałac, który kazała zbudować zaprojektowali słynni wówczas architekci: Salomon de Brosse i Jacques Lemercier. Wzniesiony został w stylu łączącym elementy barokowe architektury francuskiej i florenckiej, na wzór architektury pałacu Pitti we Florencji, rodzinnym mieście królowej. Wnętrze pałacu udekorował swoimi dziełami jeden z najsłynniejszych malarzy, Peter-Paul Rubens, któremu powierzono namalowanie dwóch cyklów obrazów gloryfikujących Marię Medycejską i króla Henryka IV.

Obrazy przedstawiły sceny z życia Marii w sposób alegoryczny, podkreślając zalety Marii, jako władczyni.

<https://pl.wikipedia.org/wiki/>

[Historia Marii Medycejskiej \(cykl obrazów\)](#)

(obecnie obrazy znajdują się w muzeum w Luwrze). Maria Medycejska sprawowała mecenat wobec wielu artystów, finansowała ich pobyt oraz nabywała ich dzieła. Zaprosiła też na swój dwór, między innymi malarza Orazio Gentileschi (ojca malarki Artemisii – o której wzmianka w „Wieściach Światowych”, marzec 2022r., s.1.). Królowa kolekcjonowała także książki wzbogacając bibliotekę pałacową. Zadbala również o renowację i dekorację wielu kościołów i klasztorów.

Królowa zleciła również założenie pałacowego parku, jako godnego dopełnienia luksusowej budowli. Pałac otaczono więc 24

Ciąg dalszy s.61

Walczymy z wykluczeniem komunikacyjnym na Podkarpaciu

Lepsze możliwości podróży koleją na Podkarpaciu zapewni powrót pociągów na trasę z Mielca do Padwi. Rozpoczynają się prace na odcinku, który wydłuży przywrócone w 2021 r. połączenie Mielec - Dębica. Inwestycja za 98 mln zł jest realizowana przez PKP Polskie Linie Kolejowe SA z RPO Województwa Podkarpackiego. Dla mieszkańców Podkarpacia powrót kolei zwiększa możliwości komunikacyjne, poprawia warunki życia i możliwości rozwoju gospodarczego.

Komunikacją kolejową można już podróżować na odcinku Mielec - Dębica. Następnym etapem jest odbudowa odcinka linii Mielec - Padew.

We wrześniu ubiegłego roku miałem przyjemność brać udział w przywróceniu po dwunastoletniej przerwie połączenia na trasie Mielec - Dębica. Rozpoczęcie prac na odcinku, który jeszcze wydłuży to połączenie świadczy o tym, jak ważna jest konsekwencja w poprawianiu dostępności do kolei – powiedział wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

W marcu br. wykonawca rozpoczął prace. Przygotowywany został teren do układania nowych torów i budowy peronów. Pierwszy etap to usuwanie starych szyn i podkładów. Konieczna jest przebudowa podziemnych instalacji oraz sieci napowietrznych. W pierwszych miesiącach na odcinku Padew - Mielec, równoległe do prac torowych, przebudowane będą perony. Roboty przy peronach

będą widoczne na stacji Chorzelów oraz na przystankach Jaślany i Tuszów Narodowy.

W ramach inwestycji przewidziana jest także budowa wiaduktu w Mielcu. Nowy obiekt zwiększy bezpieczeństwo w ruchu kolejowym i usprawni komunikację drogową. Istotnym działaniem dla bezpieczeństwa ruchu kolejowego i drogowego jest przebudowa 12 przejazdów kolejowo-drogowych.

Chorzelów, Jaślany, Tuszów Narodowy - wygodny dostęp do pociągów

Na stacji Chorzelów oraz na przystankach Jaślany i Tuszów Narodowy podróżni wygodnie wsiądą do pociągów. Wybudowane zostaną nowe, odpowiednie wyższe perony. Przewidziano jasne oświetlenie oraz wiaty i ławki. Podróże ułatwią tablice informacyjne i czytelne oznakowanie. Obiekty będą dostosowane do potrzeb osób o ograniczonych możliwościach poruszania się, z szerokimi dojściami i zabezpieczonymi barierkami. Ułatwieniem dla podróżnych niewidomych i niedowidzących będą ścieżki dotykowe i pasy ostrzegawcze.

Nowy wiadukt w Mielcu - korzystne rozwiązanie komunikacyjne

Nowy wiadukt drogowy w Mielcu zapewni bezkolizyjną komunikację. Obiekt zastąpi dwa skrzyżowania kolejowo-drogowe w poziomie szyn. Takie rozwiązanie zwiększy bezpieczeństwo w ruchu kolejowym i

znacznie usprawni komunikację drogową w mieście.

Przygotowanie odcinka Padew - Mielec do ruchu pociągów przewidziano do końca bieżącego roku. Zakończenie wszystkich prac, w tym przy budowie wiaduktu drogowego, zaplanowano w 2023 r.

Rozwój kolei na Podkarpaciu

Reaktywowanie trasy Mielec - Dębica we wrześniu 2021 r. zwiększyło możliwości kolei w województwie podkarpackim. Po dwunastoletniej przerwie można korzystać z szybszych niż przed laty połączeń kolejowych. Podróżni zyskali lepszy dostęp do kolei. Zmodernizowane stacje i przystanki ułatwiają wszystkim pasażerom korzystanie z tej trasy.

Reaktywowanie linii Padew - Mielec - Dębica korzystnie wpływa na rozwój kolejowych przewozów towarowych. Dzięki inwestycji powstaje lepsze połączenie podkarpackich stref ekonomicznych z innymi regionami.

Projekt „Rewitalizacja linii kolejowej nr 25 na odcinku Padew - Mielec - Dębica” wpisany jest do Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2014-2020. Dotychczas podpisano umowy na prace o wartości ponad 323 mln zł.

Szymon Huprys
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Zmodernizowana infrastruktura portowa w Mrzeżynie i Niechorzu

Falochron wschodni w Mrzeżynie oraz pomost rybacki nr 1 w Niechorzu zostały przebudowane. 1 kwietnia 2022 r. oddano je do użytku po modernizacji. Inwestycje były realizowane przez Urząd Morski w Szczecinie w ramach projektu UE „Poprawa infrastruktury w małych portach Mrzeżyno, Niechorze, Lubin, Trzebież”.

Obok portów o podstawowym znaczeniu dla gospodarki narodowej wzdłuż całego polskiego wybrzeża funkcjonują także mniejsze, regionalne porty, jak te Mrzeżynie i Niechorze. Poprawa jakości ich infrastruktury jest inwestycją w przyszłość lokalnych społeczności Pomorza – powiedział wiceminister infrastruktury Marek Gróbarczyk.

Falochron w Mrzeżynie

W ramach przebudowy mrzeżyńskiego falochronu wschodniego podniesiono rzędną nadbudowy oraz parapetu falochronu, wykonano remont oczepu żelbetowego, obustronną palisadę ze stalowej ścianki szczelnej na całej długości falochronu, narzut kamienny wzdłuż całej długości falochronu (od strony zewnętrznej), nową instalację elektryczną, zasilającą światło nawigacyjne oraz oświetlenie falochronu, a także wyposażono obiekt w bariery ochronne wzdłuż krawędzi falochronu, od strony kanału portowego. Przebudowano również wschodnie umocnienie brzegowe: podniesiono nadbudowę

oraz przylegającą nawierzchnię, wykonano remont oczepu żelbetowego, palisadę ze stalowej ścianki szczelnej na całej długości umocnienia, nową instalację elektryczną oraz oświetlenie umocnienia. Obiekt wyposażono w urządzenia cumownicze o nośności 10 ton oraz urządzenia odbojowe – belki odbojowe. Podstawowe parametry falochronu i umocnienia nie uległy zmianie, poza koniecznymi korektami, wynikającymi z potrzeb konstrukcyjnych.

Pomost rybacki w Niechorzu

Prace budowlane przy obiekcie w Niechorzu polegały na rozbudowie istniejącego pomostu oraz rozbiorce starej dalby wyciągowej, zlokalizowanych na obszarze morza terytorialnego. Celem rozbudowy było prawie dwukrotne wydłużenie istniejącego pomostu rybackiego oraz niewielka zmiana jego szerokości. Lokalizacja, funkcja i przeznaczenie obiektu nie uległy zmianie. Pomost dalej będzie pełnił funkcję przystani rybackiej dla małych kutrów. Nowa konstrukcja pomostu przystosowana została do wyciągania łodzi z plaży do morza i odwrotne, cumowania i rozładunku ryb z małych kutrów rybackich. Nośność pomostu umożliwi wjazd pojazdów mechanicznych na pomost. Nowy pomost ma 144 metry długości, jego szerokość u nasady wynosi 8 metrów, a szerokość głowicy 20 metrów. W części głowicowej pomost wykonany został w kształcie litery „T”, tzn. posiada dwa

krótkie odcinki, równoległe do brzegu. Do wyposażenia pomostu należą również elementy ratownicze, pachoty cumownicze, oznakowanie nawigacyjne oraz, na odcinkach równoległych do brzegu, uchwyty do zamocowania bloków do lin wyciągowych.

Projekt to:

Poprawa infrastruktury w małych portach Mrzeżyno, Niechorze, Lubin, Trzebież

Projekt „Poprawa infrastruktury w małych portach Mrzeżyno, Niechorze, Lubin, Trzebież” jest realizowany przez Urząd Morski w Szczecinie z Programu Operacyjnego „Rybnictwo i Morze”. Jego elementami są: przebudowa falochronów (zachodniego i wschodniego) wraz ze wschodnim umocnieniem brzegowym w Mrzeżynie, przebudowa dwóch rybackich nabrzeży postojowych w Trzebieży i prace czerpalne w trzebieskim porcie, przebudowa nabrzeża Południowego i nabrzeża Postojowego w Lubinie oraz rozbudowa pomostu rybackiego nr 1 w Niechorzu. Łączny koszt projektu to ok. 45,5 mln zł. Zakończenie prac jest planowane w drugim kwartale 2023 roku.

Szymon Huputyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Więcej nowoczesnych wagonów PKP Intercity

1 kwietnia 2022 r. spółka PKP Intercity podpisała umowę z Fabryką Pojazdów Szynowych H. Cegielski na modernizację 90 wagonów. Wartość zamówienia wynosi niemal 495 mln zł. Tym samym wartość kontraktów podpisanych w ramach największego programu inwestycyjnego w historii PKP Intercity wynosi już ponad 6 mld zł. Pierwsze unowocześnione wagony pojawią się na polskich torach w przyszłym roku.

Umowa z poznańską Fabryką Pojazdów Szynowych H. Cegielski (FPS H. Cegielski) obejmuje wykonanie naprawy okresowej na piątym poziomie utrzymania wraz z modernizacją 90 wagonów typu 111A i 141A oraz ich późniejsze przeglądy na trzecim poziomie utrzymania. Zmodernizowane wagony mają trafić do przewoźnika w ciągu 30 miesięcy od podpisania umowy, a pierwszy pojazd już po 350 dniach od przekazania do producenta taboru.

Wydarzenia ostatnich tygodni pokazują, jak bardzo potrzebujemy silnej i niezawodnej polskiej kolei. Jest ona niezwykle istotnym elementem sprawnego systemu transportowego. Dlatego tym mocniej stawiamy na program modernizacji polskiej kolei. Podpisana dzisiaj umowa, dzięki której flotę PKP Intercity wzmocni kolejnych 90 nowoczesnych wagonów, to duży krok we wzmacnianiu pozycji naszego narodowego przewoźnika. To także kolejny krok w kierunku naszego celu, jakim

jest kolej bezpieczna, komfortowa, przewidywalna, dostępna i ekologiczna - powiedział wiceminister infrastruktury Andrzej Bittel.

W unowocześnionych wagonach pasażerowie skorzystają z wygodnych foteli, klimatyzacji, systemu informacji pasażerskiej, automatycznych drzwi oraz toalet z zamkniętym obiegiem. W pojazdach znajdzie się monitoring, będą także dostępne oznaczenia w alfabecie Braille'a. Wózki jezdne zostaną wymienione na nowe i cichsze. Wagony zostaną dostosowane do prędkości 160 km/h. Po modernizacji pojazdy będą kursować jako wagony przedziałowe drugiej klasy w pociągach kategorii InterCity (IC).

PKP Intercity odbiera kolejne nowe wagony od FPS H. Cegielski

Nowe zamówienie to już kolejna umowa między dwiema spółkami w ramach programu inwestycyjnego PKP Intercity. FPS H. Cegielski jest obecnie w trakcie realizacji zamówienia na dostawę do przewoźnika 81 nowych wagonów - PKP Intercity odebrało już 27 z nich. Nowoczesne wagony zostaną włączone do składów IC oraz Express InterCity (EIC).

Konsekwentnie pracujemy nad podnoszeniem komfortu podróży naszymi pociągami. Kolejne zmodernizowane wagony, jak również odbierane w tym roku nowe pojazdy od Fabryki Pojazdów Szynowych, istotnie się do tego przyczynią.

Jednym z głównych celów realizowanych przez nas intensywnych inwestycji taborowych jest zapewnienie pasażerom stałego, wysokiego i powtarzalnego standardu podróży - stwierdził Marek Chraniuk, prezes zarządu PKP Intercity.

Bardzo nas cieszy rozwój tak udanej współpracy z PKP Intercity. Po raz kolejny zostaliśmy obdarzeni zaufaniem, na które zapracowaliśmy realizacją poprzednich projektów taborowych dla przewoźnika. W efekcie pasażerowie PKP Intercity będą mogli korzystać z kolejnych komfortowych wagonów - powiedział Krzysztof Laskowski, prezes zarządu spółki H. Cegielski - Fabryki Pojazdów Szynowych.

27 mld zł inwestycji w ekologiczną kolej

Podpisana z FPS H. Cegielski umowa jest elementem rozszerzonej strategii inwestycyjnej „PKP Intercity - Kolej Dużych Inwestycji”. W jej ramach do 2030 roku spółka przeznaczy 27 mld zł na nowoczesny tabor oraz przyjazne środowisku stacje postojowe. W efekcie przewoźnik planuje uruchamiać w 2030 roku około dwa razy więcej pociągów i zaoferować pasażerom wysoki standard podróży. Normą staną się podróże z prędkością 160-250 km/h, co pozwoli skrócić czasy przejazdów.

Szymon Huptys
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Kolejny odcinek szlaku Via Carpatia w realizacji

1 kwietnia 2022 r. podpisana została umowa na zaprojektowanie i budowę drugiej jezdni obwodnicy Kocka i Woli Skromowskiej w ciągu drogi ekspresowej S19 w województwie lubelskim. W ramach inwestycji wzmocniona zostanie także konstrukcja nawierzchni użytkowanej już obwodnicy.

Konsekwentnie budujemy szlak Via Carpatia na terenie naszego kraju. To drogowy kręgosłup wschodnich regionów Polski, który połączy też państwa na wschodniej granicy Unii Europejskiej. Inwestujemy w drogi w każdym regionie naszego kraju, ponieważ wierzymy, że zrównoważony rozwój jest najlepszą odpowiedzią na wyzwania stawiane przez dzisiejszą rzeczywistość gospodarczą. Mamy powody do satysfakcji - powiedział wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

Zgodnie z umową, po przygotowaniu projektu budowlanego i wykonawczego, wykonawca złoży do Wojewody Lubelskiego wniosek i uzyska decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (ZRID). Kolejnym etapem będzie budowa drugiej jezdni obwodnicy Kocka i Woli Skromowskiej o długości prawie 8 km oraz uzyskanie pozwolenia na użytkowanie drogi.

W ramach inwestycji przebudowane zostaną pasy włączenia i wyłączenia na węzłach Kock Północ i Kock Południe. Wzmocniona zostanie konstrukcja nawierzchni istniejącej jezdni obwodnicy wraz z nawierzchnią w obrębie węzłów drogowych. Zaplanowano również mosty i wiadukty, system odwodnienia, a także drogi obsługujące przyległy teren. Trasa ekspresowa zostanie również

wygradzona i powstaną przejścia dla małych zwierząt.

Wykonawcą prac będzie firma Polaqua, która zrealizuje zadanie za ponad 183 mln zł w ciągu 36 miesięcy od podpisania umowy. Do czasu przeznaczonego na roboty budowlane nie będą wliczane okresy zimowe, od 16 grudnia do 15 marca. Budowę zaplanowano na lata 2023-2025.

Obwodnica Kocka i Woli Skromowskiej wybudowana została w 2011 roku. Była to pierwsza trasa ekspresowa w woj. lubelskim. Jednojezdniowa droga została zaprojektowana z myślą o późniejszej dobudowie drugiej nitki.

Szymon Huptys
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Zielone światło dla obwodnicy Dobrego Miasta

Kolejny etap na drodze do realizacji obwodnicy Dobrego Miasta w ciągu drogi krajowej nr 51 (DK51) za nami. 31 marca 2022 r. wiceminister infrastruktury Rafał Weber zatwierdził program inwestycji dla prac przygotowawczych do budowy obwodnicy Dobrego Miasta. Jednocześnie Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad

podpisała z Burmistrzem Dobrego Miasta porozumienie o współfinansowaniu dokumentacji projektowej dla tego zadania. Zatwierdzenie programu inwestycji dla tej obwodnicy umożliwi rozpoczęcie etapu prac przygotowawczych, a następnie realizację zadania. Głównym celem tej inwestycji jest poprawa bezpieczeństwa i

parametrów technicznych oraz zwiększenie przepustowości drogi nr 51. Nowa obwodnica zmniejszy liczbę niebezpiecznych zdarzeń drogowych, skróci czas przejazdu i pozwoli na zachowanie stałej prędkości na całym odcinku od Smolajna do Dobrego Miasta. Wyprowadzi też ruchu tranzytowy z centrum i tym samym mieszkańcy ode-

techną od hałasu i zanieczyszczeń powietrza – powiedział wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

Nowa obwodnica będzie miała około 8 km długości. Jej początek zaplanowano na styku z przebudowywanym obecnie odcinkiem DK51 Smolajny - Kosyń, natomiast koniec, omijając miejscowość Stary Dwór, połączy się z istniejącą obwodnicą Barcikowa.

Będzie to droga klasy GP (droga główna ruchu przyspieszonego) o przekroju 1x2, czyli o dwóch pasach ruchu w przeciwnych kierunkach o szerokości 3,5 m i

nośności nawierzchni 11,5 tony na oś.

Zakres dokumentacji, która jest przedmiotem podpisanego porozumienia, obejmuje wykonanie Studium techniczno-ekonomiczno-środowiskowego wraz z elementami koncepcji programowej (STEŚ-R), materiałów do decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach realizacji inwestycji (DŚU) oraz wykonanie archeologicznych badań powierzchniowych i sondażowych. Czas przewidziany na wykonanie dokumentacji to lata 2022-2026. Następnie zostanie

ogłoszony przetarg na realizację w systemie Projektuj i buduj.

Szacowany koszt prac przygotowawczych to 4 mln zł, z czego 1,5 mln zł to udział w kosztach zadeklarowany przez Burmistrza Dobrego Miasta.

Obecnie w ciągu DK51 na północ od Dobrego Miasta trwa budowa obwodnicy Smolajny oraz rozbudowa odcinka Smolajny - Kosyń.

Szymon Huprys
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Ciąg dalszy ze s.1

Nowy model wynagradzania kierowców przewozów międzynarodowych

Nowe regulacje, będące wynikiem wdrożenia do krajowego porządku prawnego przepisów Pakietu mobilności I, wprowadziły nowy model wynagradzania kierowców wykonujących międzynarodowy transport drogowy.

Polska dostosowuje się do wytycznych Unii Europejskiej, systematycznie wprowadzając nowe przepisy Pakietu Mobilności dla branży transportu międzynarodowego.

Nowe regulacje wprowadzają spójne zasady dla wszystkich pracowników, którzy wykonują swoją pracę poza granicami Polski – po-

wiedział wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

Wprowadzone regulacje zrównują sytuację kierowców w transporcie międzynarodowym z innymi polskimi pracownikami wykonującymi swoją pracę poza granicami kraju, którzy dzisiaj mogą korzystać z ulg w zakresie obliczania podstawy składek na ubezpieczenia społeczne (emerytalne i rentowe) oraz podatku dochodowego od osób fizycznych.

Ministerstwo Infrastruktury przygotowało wspólnie z Ministerstwem Finansów, Ministerstwem Rodziny i Polityki Społecznej, Państwową Inspekcją Pracy i Inspekcją Transportu Drogowego, przy

wspieraniu strony społecznej, wytyczne w postaci pytań i odpowiedzi w zakresie stosowania i przestrzegania nowych regulacji.

Na [stronie Zakładu Ubezpieczeń Społecznych](#) zostały również opublikowane szczegółowe zasady ustalania podstawy wymiaru składek dla kierowców wykonujących zadania służbowe w zakresie przewozów międzynarodowych, uwzględniające wprowadzone zmiany.

Szymon Huprys
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

UE wprowadza sankcje w transporcie

Unia Europejska wprowadza zakaz transportu drogowego i morskiego wobec Rosji i zakaz transportu drogowego wobec Białorusi.

Od 9 kwietnia 2022 r., obowiązuje piąty pakiet sankcji Unii Europejskiej wobec Rosji i Białorusi, wprowadzony poniższymi aktami prawnymi:

1) rozporządzenie Rady (UE) 2022/576 z 8 kwietnia 2022 r. w sprawie zmiany rozporządzenia (UE) nr 833/2014 dotyczącego środków ograniczających w związku z działaniami Rosji destabilizującymi sytuację na Ukrainie (Dz. Urz. UE L111 z 08.04.2022 r., str. 1), <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32022R0576&from=PL>;

2) rozporządzenie Rady (UE) 2022/577 z 8 kwietnia 2022 r. w sprawie zmiany rozporządzenia (WE) nr 765/2006 dotyczącego środków ograniczających w związku z sytuacją na Białorusi oraz jej zaangażowaniem w rosyjską agresję przeciwko Ukrainie (Dz. Urz. UE L111 z 08.04.2022 r., str. 67), <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32022R0577&from=PL>;

3) decyzja Rady (WPZiB) 2022/578 z 8 kwietnia 2022 r. w sprawie zmiany decyzji 2014/512/WPZiB dotyczącej środków ograniczających w związku z działaniami Rosji destabilizującymi sytuację na Ukrainie (Dz. Urz. UE L111 z 08.04.2022 r., str. 70), <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32022D0578&from=PL>;

[uri=CELEX:32022D0578&from=PL](https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32022D0578&from=PL);

4) decyzja Rady (WPZiB) 2022/579 z 8 kwietnia 2022 r. w sprawie zmiany decyzji Rady 2012/642/WPZiB dotyczącej środków ograniczających w związku z sytuacją na Białorusi i udziałem Białorusi w agresji Rosji wobec Ukrainy (Dz. Urz. UE L111 z 08.04.2022 r., str. 81), <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:32022D0579&from=PL>.

Zakaz transportu drogowego wobec Rosji

Rozporządzenie 2022/576 wprowadza zakaz wykonywania transportu drogowego towarów na terytorium Unii Europejskiej, w tym tranzytu, przez przedsiębiorców transportu drogowego z siedzibą w Rosji. Dla zakazu przewidziano okres przejściowy – do 16 kwietnia 2022 r. do transportu towarów rozpoczętego przed 9 kwietnia 2022 r. nie stosuje się wskazanego zakazu transportu drogowego, pod warunkiem że pojazd przedsiębiorstwa transportu drogowego:

a) znajdował się już na terytorium UE 9 kwietnia 2022 r. lub b) musi przejechać tranzytem przez UE, aby powrócić do Rosji.

Zakaz transportu drogowego nie ma charakteru bezwzględniego, ponieważ nie obejmuje transportu:

a) poczty w ramach usługi powszechnej;
b) towarów przewożonych tranzytem przez UE między Obwodem Kaliningradzkim a pozostałym terytorium Rosji, pod warunkiem że transport takich towarów nie jest w inny sposób zakazany.

Ponadto właściwe organy państwa członkowskiego mogą zezwolić na wykonanie transportu towarów przez przedsiębiorcę transportu drogowego z siedzibą w Rosji, jeżeli ustaliły, że taki transport jest niezbędny:

a) w celu zakupu, przywozu lub transportu do UE gazu ziemnego i ropy naftowej, w tym produktów rafinacji ropy naftowej, a także tytanu, aluminium, miedzi, niklu, palladu i rudy żelaza;
b) w celu zakupu, przywozu lub transportu produktów farmaceutycznych, medycznych, rolnych i spożywczych, w tym pszenicy, a także nawozów, których przywóz, zakup i transport jest dozwolony zgodnie z rozporządzeniem;

c) w celach humanitarnych;
d) w celu funkcjonowania przedstawicielstw dyplomatycznych i konsularnych UE i państw członkowskich w Rosji, w tym delegatur, ambasad i misji, lub organizacji międzynarodowych w Rosji korzystających z immunitetów zgodnie z prawem międzynarodowym; lub
e) w celu przekazania lub wywozu do Rosji dóbr kultury, które są przedmiotem wypożyczenia w kontekście formalnej współpracy kulturalnej z Rosją.

Zakaz transportu morskiego wobec Rosji

W zakresie transportu morskiego rozporządzenie Rady UE 2022/576 przewiduje zakaz dostępu do portów Unii Europejskiej, w tym portów Rzeczypospolitej Polskiej, statków zarejestrowanych pod banderą Rosji, w tym jachtów i łodzi rekreacyjnych. Zakaz ten obowiązuje po 16 kwietnia 2022 r. i ma zastosowanie również do statków, które zmieniły swoją rosyjską

banderę na banderę innego państwa po rozpoczęciu inwazji na Ukrainę, czyli od 24 lutego 2022 r.

Zakaz ten nie będzie miał zastosowania w przypadku statków potrzebujących pomocy, zmuszonych do awaryjnego zawinięcia do portu ze względów bezpieczeństwa morskiego lub w celu ratowania życia na morzu.

Zakaz transportu drogowego wobec Białorusi

Przyjęte przepisy wprowadziły dla przedsiębiorców transportu drogowego mających siedzibę na Białorusi zakaz dokonywania transportu drogowego towarów na terytorium UE, w tym tranzytu. Nie ma on jednak zastosowania do przedsiębiorców transportu drogowego przewożących przesyłki pocztowe w ramach świadczenia usługi powszechnej.

Ponadto organy państwa członkowskiego UE mogą wprowadzić wyjątki od ww. zakazu, o ile zostaną spełnione określone warunki. Państwa członkowskie mogą zezwolić na przewóz towarów przez przed-

siębiorstwo transportu drogowego mające siedzibę na Białorusi, jeżeli właściwe organy ustalą, że taki przewóz jest konieczny do:

- a) zakupu, przywozu lub transportu do UE gazu ziemnego i ropy naftowej, w tym produktów rafinacji ropy naftowej, a także tytanu, aluminium, miedzi, niklu, palladu i rudy żelaza;
- b) zakupu, przywozu lub transportu produktów farmaceutycznych, medycznych, rolnych i spożywczych, w tym pszenicy; lub
- c) w celach humanitarnych; lub
- d) funkcjonowania przedstawicielstw dyplomatycznych i konsularnych Unii i państw członkowskich na Białorusi, w tym delegatur, ambasad i misji, lub organizacji międzynarodowych na Białorusi korzystających z immunitetów zgodnie z prawem międzynarodowym.

Podobnie jak w przypadku Rosji w odniesieniu do zakazu transportu drogowego dla przedsiębiorców z Białorusi wprowadzono okres przejściowy i w konsekwencji do 16 kwietnia 2022 r. zakaz ten nie

ma zastosowania do transportu towarów, który rozpoczęto przed 9 kwietnia 2022 r., pod warunkiem że pojazd przedsiębiorstwa transportu drogowego:

- a) znajdował się na terytorium Unii już 9 kwietnia 2022 r. lub
- b) musi przedostać się tranzytem przez terytorium Unii, aby powrócić na Białoruś.

Powyższe sankcje obowiązują od 9 kwietnia 2022 r. i nie dotyczą polskich przewoźników drogowych ani przewoźników z innych państw niż Rosja i Białoruś. Można się jednak spodziewać, że Rosja i Białoruś zastosują analogiczny zakaz transportu drogowego dla przewoźników z UE, w tym Polski. W związku z tym Ministerstwo Infrastruktury odradza polskim przewoźnikom wykonywanie podróży do Białorusi i Rosji, a tym, którzy posiadają pojazdy na terytorium tych państw, zaleca ich powrót do Polski.

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Ruszyła budowa szlaku Via Carpatia na południe od Rzeszowa

Symbolicznym wbiem łopaty 4 kwietnia 2022 r. rozpoczęto budowę kolejnego odcinka Via Carpatii na Podkarpaciu, drogi ekspresowej S19 Rzeszów Południe – Babica. Częścią tej inwestycji będzie budowa ponad 2 km tunelu.

Jesteśmy świadkami historycznego wydarzenia. Rozpoczynamy budowę trasy Via Carpatia na południe od Rzeszowa,

inwestycji w którą jeszcze nie tak dawno nikt nie wierzył. Budowa tej trasy jest niewątpliwie wielkim wyzwaniem inżynierskim. To zadanie trudne, kosztowne, ale niezwykle potrzebne, zarówno dla mieszkańców, jak i firm z tego regionu - powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Ta droga zdecydowanie poprawi komfort jazdy, ale także warunki życia mieszkańców.

Dzięki S19 zostanie wyprowadzony ruch tranzytowy z centrum miejscowości w ciągu istniejącej DK19, który powoduje znaczną uciążliwość dla mieszkańców – wypadki, hałas, spaliny. Skróci także czas przejazdu z Rzeszowa do granicy ze Słowacją i zwiększy bezpieczeństwo na drodze, co jest niezwykle istotne zarówno dla lokalnych społeczności, jak i dla ruchu tranzytowego – powiedział

wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

Odcinek drogi ekspresowej S19 od węzła Rzeszów Południe do węzła Babica jest realizowany w systemie Projektuj i buduj. Wykonawca, konsorcjum firm Mostostal Warszawa i Acciona Construcción, opracował już dokumentację techniczną, uzyskał decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (ZRID), a teraz rozpoczyna prace budowlane. Po zakończeniu budowy, do zadań wykonawcy należy będzie opracowanie dokumentacji powykonawczej oraz uzyskanie decyzji o po-

zwoleniu na użytkowanie. Wartość kontraktu to ponad 2,2 mld zł. Zakończenie prac zaplanowano w 2026 r.

Zakres prac

Ten odcinek S19 to jedna z trudniejszych technologicznie inwestycji infrastrukturalnych w Polsce. Skomplikowane warunki geologiczne (flisz karpaccy) występujące w miejscu inwestycji oraz pagórkowate ukształtowanie terenu wymusza wykonanie wysokich estakad i tunelu.

W ramach inwestycji wybudowany zostanie nowy, ponad

10-kilometrowy odcinek drogi ekspresowej o przekroju dwujezdniowym, po dwa pasy ruchu w obu kierunkach oraz węzeł Babica (typu trąbka), zlokalizowany w pobliżu skrzyżowania DK19 z DW988. Zakres prac obejmuje także budowę obiektów inżynierskich, w tym tunelu o długości ponad 2 km, sześciu estakad, dwóch wiaduktów nad S19, bezkolizyjnego przejazdu nad linią kolejową w ciągu istniejącej DK19, trzech przejść dla zwierząt i jednego przejazdu pod S19. Zaplanowano budowę dwóch miejsc obsługi podróżnych (MOP) Lutoryż oraz dwa

S19

**VIA CARPATIA IM. PREZYDENTA RP
LECHA KACZYŃSKIEGO**



**Rzeszów Południe –
Babica
W budowie**

Wartość: 2,23 mld zł

- 10,3 km drogi ekspresowej
- tunel o długości ok. 2,2 km
- Centrum Zarządzania Tunelem
- węzeł Babica
- 6 estakad, 3 wiadukty
- 3 przejścia dla zwierząt
- 2 Miejsca Obsługi Podróżnych
- 2 Iładowiska dla śmigłowców LPR

**MINISTERSTWO
INFRASTRUKTURY**

**Generalna Dyrekcja
Dróg Krajowych i Autostrad**

#ŁĄCZYMYPOLSKĘ

lądowiska dla śmigłowców Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Powstanie również pierwsze w województwie podkarpackim centrum zarządzania tunelem.

Tunel o długości 2255 m składał się będzie z dwóch naw o średnicy 12,4 m, połączonych 15 przejściami poprzecznymi oraz dodatkowym przejazdem awaryjnym. Zostanie wykonany metodą mechanicznego drażenia przy pomocy maszyny TBM (Tunnel Boring Machine). Maksymalna głębokość prowadzonych prac wyniesie nieco ponad 100 metrów.

Wykonawca przeprowadził już geodezyjne wyznaczenie trasy. Wykonano saperskie sprawdzenie terenu, przeprowadzono wycinkę drzew i krzewów. Rozpoczęto odhumusowanie terenu, budowę platform roboczych pod roboty palowe na obiektach inżynierskich.

Usuwane są kolizje energetyczne, telekomunikacyjne oraz wodno-kanalizacyjne. Trwa budowa fundamentów pod linie energetyczne 400 kV i 110 kV.

W najbliższych tygodniach rozpocznie się budowa obiektów inżynierskich i zabezpieczenie osuwisk znajdujących się w strefach portalowych tunelu oraz zabezpieczenie portali tunelu.

Stan realizacji S19 w woj. podkarpackim:

1/. 75,7 km - oddane do ruchu. Odcinki: Lasy Janowskie - Zdziary, Rudnik nad Sanem - Rzeszów Południe.

2/. 50,5 km - w realizacji. W budowie: Zdziary - Rudnik nad Sanem i Rzeszów Południe - Babica oraz w systemie Projektuj i buduj: Babica - Jawornik, Iskrzynia - Miejsce Piastowe i Miejsce Piastowe - Dukla.

3/. 42,3 km - w przygotowaniu. Na

etapie przetargu: Lutcza - Domaradz i Dukla - Barwinek, przed ogłoszeniem przetargu: Jawornik - Lutcza i Domaradz - Iskrzynia.

Via Carpatia im. Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego

Droga ekspresowa S19 jest częścią międzynarodowego szlaku Via Carpatia, łączącego Europę Północną i Południową, wzdłuż wschodniej granicy Unii Europejskiej. W Polsce trasa ta będzie miała ponad 700 km długości i przebiegać będzie przez województwa: podlaskie, mazowieckie, lubelskie i podkarpackie. W woj. podkarpackim będzie miała docelowo długość ok. 169 km.

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Powstanie nowoczesny kompleks utrzymania taboru w Skarżysku-Kamiennej

4 kwietnia 2022 r. wiceminister infrastruktury Andrzej Bittel wziął udział w rozpoczęciu budowy kompleksu utrzymaniowego w Skarżysku-Kamiennej, na który składa się hala napraw taboru oraz pełne zaplecze administracyjno-techniczne.

Chcemy, by polska kolej była bezpieczna, komfortowa, przewidywalna i ekologiczna. Dlatego inwestujemy w infrastrukturę kolejową, modernizujemy tory, dworce, tabor kolejowy. Ale nowoczesna kolej to też centra utrzymaniowe, takie jak to w Skarżysku-Kamiennej, którego budowę dziś inauguruje-

my - powiedział wiceminister infrastruktury Andrzej Bittel.

Inwestycja w Skarżysku-Kamiennej o wartości prawie 40 mln zł jest realizowana w ra-

mach wieloletniej umowy pomiędzy Urzędem Marszałkowskim Województwa Świętokrzyskiego a POLREGIO SA. W kompleksie powstanie przejazd



dowa myjnia dla pojazdów kolejowych ze stanowiskami mycia podwozia oraz nawadniania taboru. Budowa nowoczesnego punktu utrzymania taboru obejmuje też halę z pełnym zapleczem socjalno-biurowym, warsztatami i profesjonalnym

magazynem wysokiego składowania.

Zaprojektowane obiekty wpisują się w światowy trend zmierzający do wykorzystania odnawialnych źródeł energii, a

także rozwiązań technologicznych przyjaznych środowisku.

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

O rozwoju dróg lokalnych na Podkarpaciu

Inwestycje wspierane przez Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg były tematem konferencji prasowej ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka, która odbyła się 4 kwietnia 2022 r. w miejscowości Chłopice w powiecie jarosławskim (woj. podkarpackie).

Mieszkańcy każdego polskiego regionu, każdego powiatu i każdej gminy mogą zobaczyć, jak działa Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg. Samorządy województwa podkarpackiego otrzymały rządowe wsparcie w wysokości niemal 900 mln zł w ciągu ostatnich trzech lat. To pozwoliło na modernizację i budowę ponad 1100 km dróg

gminnych i powiatowych tylko w tym regionie - powiedział minister A. Adamczyk.

Na terenie powiatu jarosławskiego ze środków rządowych dofinansowano do tej pory 7 inwestycji, z czego 5 zostało już ukończonych. Sumaryczna wartość dofinansowania dla nich wynosi ponad 20 mln zł.

Budujemy wielkie autostrady i drogi ekspresowe, ale pamiętamy, że znacząca większość ruchu samochodowego w naszym kraju odbywa się po drogach gminnych i powiatowych. To one umożliwiają bezpieczny dojazd do domu i do pracy milionom mieszkańców Polski. Musimy dbać zatem nie tylko o wielkie inwestycje ponadregio-

nalne, ale i o małe drogi, tak bardzo potrzebne naszym małym ojczyznom - dodał szef resortu infrastruktury.

Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg (wcześniej: Fundusz Dróg Samorządowych) jest wieloletnim programem wsparcia samorządów w inwestycjach drogowych. Obejmuje drogi gminne i powiatowe oraz obwodnice w ciągu dróg wojewódzkich. W sumie, w ciągu 10 lat rząd przeznaczy na ten cel ok. 40 mld zł.

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Rusza przetarg na realizację odcinka S19 Domaradz - Iskrzynia

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad ogłosiła przetarg na zaprojektowanie i budowę przedostatniego odcinka trasy Via Carpatia pomiędzy Rzeszowem i Barwinkiem. Łączna długość odcinka Domaradz - Iskrzynia, który zrealizowany zostanie w ramach postępowania przetargowego, to ok.

12,5 km. Oferty można składać do 11 maja 2022 r.

Prace przy polskim odcinku szlaku Via Carpatia postępują, a ogłoszony przetarg na realizację odcinka między Domaradem a Iskrzynią jest tego najlepszym przykładem. Budowa drogi S19 ma oczywiście istotny wpływ na mieszkańców Podkarpacia, ale nie można również zapominać o

międzynarodowym znaczeniu tej trasy, której budowa przyczynia się do rozwoju komunikacyjnego Polski i Europy Wschodniej - powiedział wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

Inwestycja obejmuje budowę odcinka drogi ekspresowej o przekroju dwujezdniowym po dwa pasy ruchu w obu kierun-

kach wraz z pasem awaryjnym. W ciągu trasy głównej powstanie siedem estakad, osiem mostów, osiem wiaduktów drogowych, trzy przejścia dla zwierząt, trzy przepusty, a także szereg obiektów w ciągu dodatkowych jezdni. Rozpiętość trzech estakad w ciągu drogi ekspresowej będzie przekraczać 400 m, natomiast najdłuższa będzie mierzyć ok. 700 m. W ramach inwestycji wybudowane zostaną również dwa Miejsca Obsługi Podróżnych w miejscowości Zagórze.

Droga ekspresowa zostanie wyposażona w urządzenia BRD,

infrastrukturę systemu zarządzania ruchem oraz urządzenia ochrony środowiska. W ramach zadania zostaną wybudowane dodatkowe jezdnie obsługujące teren przyległy, przebudowane zostaną drogi poprzeczne kolidujące z inwestycją, ciekł wodne, a także infrastruktura techniczna.

S19 między Domaradzem a Iskrzynią będzie przebiegała przez teren o szczególnie trudnej i skomplikowanej budowie geologicznej, jakim są Karpaty Zewnętrzne, a także obszary o dużej zmienności warunków geologicznych. W ramach rozpoznania

geologicznej budowy podłoża wykonano liczne badania geofizyczne, wiercenia i sondowania. Ponadto prowadzono monitoring osuwisk (względny i powierzchniowy).

Via Carpatia w województwie podkarpackim

Droga ekspresowa S19 w województwie podkarpackim będzie miała docelowo 169 km. Do tej pory oddano ponad 75 km tej trasy, 50 km jest w realizacji, a 42 km w przygotowaniu.

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Ciąg dalszy ze s. 1

Reforma przepisów o nieletnich przyjęta przez rząd

Rada Ministrów przyjęła 5 kwietnia br. przygotowany przez Ministerstwo Sprawiedliwości projekt nowej ustawy, która kompleksowo reguluje postępowanie w sprawach nieletnich. Przepisy, które trafią teraz do Sejmu, pozwolą m.in. na skuteczne izolowanie sprawców najcięższych przestępstw. Zapewnią też odpowiednie środki reakcji, gdy nieletni popełnią wykroczenie lub są zdemoralizowani.

Obowiązująca ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich, pochodząca z 1982 r., jest archaiczna. Nie obejmuje wielu czynów karalnych. Reakcje sądów na najpoważniejsze popełniane przez nieletnich przestępstwa bywają nieadekwatne. Powodują czasem publiczne oburzenie na nadmierną łagodność sądów w stosunku do sprawców zabójstw czy gwałtów – powiedział Minister Sprawiedliwości

Prokurator Generalny Zbigniew Ziobro podczas konferencji prasowej.

Chodzi jednak nie tylko o skuteczne karanie takich sprawców, ale i o racjonalną reakcję państwa: skuteczne zapobieganie przestępczości nieletnich i ich odpowiednią resocjalizację. Proponujemy nowoczesne regulacje zgodne ze standardami międzynarodowymi - podkreślił minister Zbigniew Ziobro.

Zaznaczył też, że projekt Ministerstwa Sprawiedliwości to wyraz troski o nieletnich, jednak przepisy przede wszystkim muszą zapewnić dobro osób pokrzywdzonych.

Te przepisy zmieniają filozofię działania państwa w stosunku do nieletnich. Mechanizmy państwa muszą zatrzymać się na odpowiednim poziomie. Czasem lepiej, by w przypadku niewielkiego wykroczenia dy-

rektor szkoły zlecił nieletniemu prace społeczne, niż by ta osoba stawała od razu przed sądem – powiedział wiceminister Michał Woś, który nadzorował prace nad projektem.

Jednak gdy dochodzi do popełnienia najcięższych zbrodni, kary wobec nieletnich muszą być bezwzględnie egzekwowane – dodał.

W zakładzie poprawczym do 24. roku życia

Nieletni sprawcy najpoważniejszych przestępstw, takich jak zabójstwo, gwałt, pedofilia, będą obligatoryjnie trafiać do zakładów poprawczych. Dziś zdarza się, że są obejmowani jedynie nadzorem kuratora.

Zmieni się górna granica wieku przebywania w zakładzie poprawczym. Obecnie pozostają w nim osoby maksymalnie do 21 roku życia, bez względu na

rodzaj popełnionego czynu karnego i wyniki resocjalizacji. Projekt wprowadza możliwość wydłużenia pobytu o trzy lata, jeśli dotychczasowa resocjalizacja nie przyniosła skutku.

Przepis ten dotyczy sprawców najpoważniejszych przestępstw, a decyzję o przedłużeniu pobytu w zakładzie poprawczym będzie podejmował sąd rodzinny. W przypadku orzeczeń za najcięższe przestępstwa, sąd będzie mógł od razu wskazać, że nieletni powinien przebywać w zakładzie poprawczym do 24 roku życia. Każdą osobę, która opuszcza zakład, sąd będzie mógł objąć nadzorem kuratora, jeśli będzie miał wątpliwości co do stopnia jej resocjalizacji. Wychowankowie powyżej 21 roku życia będą poddawani resocjalizacji w nowym rodzaju zakładów poprawczych dla nieletnich, którzy ukończyli 21 lat.

Okręgowe ośrodki wychowawcze

Nowe surowsze placówki będą przeznaczone dla tych, którzy popełnili czyn karny i skończyli 13 lat oraz – w wyjątkowych wypadkach – dla osób, które wprawdzie nie popełniły czynu karnego, ale są mocno zdemoralizowane (np. piją alkohol, zażywają narkotyki), a stosowane już wobec nich środki były nieskuteczne (np. młodzi ludzie wiele razy uciekali z młodzieżowych ośrodków wychowawczych). O umieszczeniu w takiej placówce zdecyduje sąd rodzinny.

Najmłodsi nie staną przed sądem

Nowe przepisy określają minimalną granicę wieku odpowiedzialności za zachowanie naruszające porządek prawny lub stanowiące przejawy demoralizacji na poziomie 10 lat.

Dziś w ustawie nie ma zapisu o minimalnym wieku takiej osoby, zatem przed sądem mogą stać nawet dzieci sześciolatnie, które ukradną w sklepie batonik czy pobiją się z kolegami.

Praca na rzecz szkoły

Uczniowskie wybryki, choć nieraz groźne w skutkach, zazwyczaj nie wynikają ze zdemoralizowania, lecz są efektem problemów z dorastaniem czy nadmiaru młodzieńczej energii. W takich przypadkach najczęściej nie ma sensu wdrażać przeciwko uczniowi postępowania w sprawach nieletnich, które może skończyć się np. umieszczeniem w młodzieżowym ośrodku wychowawczym. Z lepszym skutkiem wychowawczym można rozwiązać problem na miejscu. Nowe przepisy umożliwią dyrektorom szkół np. kierowanie uczniów za mniej poważne występki do prac porządkowych na terenie szkoły i wokół niej.

Komisja wskaże placówkę

Ustawa gwarantuje powołanie komisji ds. środka leczniczego, która wskaże sądowi odpowiednią dla nieletniego placówkę w razie problemów ze zdrowiem psychicznym nastolatka. Na razie sądy rodzinne muszą same radzić sobie z poszukiwaniem właściwego ośrodka, co jest trudne i opóźnia pomoc. To niezwykle ważne, bo sędziowie alarmują, że przybywa młodych osób wymagających specjalistycznej opieki.

Domy dla matek z dziećmi

W zakładach poprawczych, młodzieżowych ośrodkach wychowawczych i schroniskach dla nieletnich poddawane są resocjalizacji również nieletnie, które zostały matkami. Wymagają one szczególnej troski i opieki, ponieważ odpowiadają także za swoje dzieci. Ministerstwo Spra-

wiedliwości – żeby zapewnić im odpowiednie wsparcie w tym trudnym czasie – proponuje wydzielenie domów, w których młode matki będą mogły opiekować się swoimi dziećmi.

Obrońca z urzędu atwiej dostępny

Nowe przepisy wzmacniają gwarancje procesowe osób nieletnich. Młodzi ludzie będą mieć prawo do pomocy obrońcy od początku jakichkolwiek czynności z ich udziałem, np. umieszczenia w młodzieżowym ośrodku wychowawczym lub zakładzie leczniczym oraz w razie uzasadnionego podejrzenia dopuszczenia się przez nieletniego czynu zabronionego. Nieletni, których nie stać na adwokata z wyboru, skorzystają z pomocy obrońcy z urzędu. Będzie on wyznaczany przez sąd rodzinny po stwierdzeniu zaistnienia określonych przesłanek.

Trafne rozwiązania

Trafność przygotowanych w Ministerstwie Sprawiedliwości rozwiązań potwierdzają wyniki sondażu Instytutu Badawczego IPC na temat zmian w polskim prawie dotyczących nieletnich. Spośród badanych, 66,4 proc. uważa, że nieletni, którzy dopuścili się morderstwa lub innych najcięższych przestępstw, powinni pozostawać w zakładzie poprawczym nawet do 24. roku życia. 62,9 proc. ankietowanych uważa, że 6-letnie dziecko nie powinno odpowiadać przed sądem, a 79,2 proc., że jedną z kar mogłyby być prace porządkowe wokół szkoły.

Przyjęty przez rząd projekt trafi teraz do Sejmu.

**Ministerstwo Sprawiedliwości
Rzeczypospolitej Polskiej**

Rozmowy o tunelu pod Świną

W dniach 7-8 kwietnia 2022 r. w Świnoujściu odbywa się sympozjum, na którym eksperci z branży budowlanej rozmawiają o szczegółach budowy najdłuższego podwodnego tunelu w Polsce, pod Świną.

Sympozjum „Usprawnienie połączenia komunikacyjnego pomiędzy wyspami Uznam i Wolin w Świnoujściu – budowa tunelu pod Świną” organizowane jest przez Urząd Miasta Świnoujście oraz Polski Związek Inżynierów i Techników Budownictwa. Ministerstwo Infrastruktury oraz Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego objęli wydarzenie honorowym patronatem. W wydarzeniu bierze udział wiceminister infrastruktury Grzegorz Witkowski.

Silne Pomorze Zachodnie to polska racja stanu. Budowa tune-

lu pod Świną jest jedną z kluczowych inwestycji w tym regionie. Ma ogromne znaczenie na wielu płaszczyznach, m.in. gospodarczej i kulturowej – powiedział wiceminister infrastruktury Grzegorz Witkowski.

Sympozjum skierowane jest do szerokiego kręgu interesariuszy, nie tylko inżynierów i techników budownictwa, studentów, ale także do firm i instytucji z województwa zachodniopomorskiego. Na scenie pojawią się ci, którzy na bieżąco uczestniczą w procesie budowy.

Budowa tunelu pod Świną

Przeprawa pod Świną w Świnoujściu, zlokalizowana w ciągu drogi krajowej nr 93, to jedna z najważniejszych inwestycji drogowych realizowanych w województwie zachodniopomorskim. Jej łączna długość to 3 km. Głównym elementem przeprawy jest jednonawowy tunel pod

Świną o długość 1,44 km, drążony maszyną TBM (tunnel boring machine).

Drażenie tunelu pod Świną rozpoczęło się 17 marca 2021 r. i zakończyło się we wrześniu tego roku. Obecnie trwają prace przy poszczególnych elementach tunelu (wyjścia ewakuacyjne, komora wjazdowa i wyjazdowa) oraz części naziemnej przeprawy. Obecne zaawansowanie prac wynosi około 80 proc.

Zadanie jest finansowane ze środków UE w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko. Łączna szacowana wartość inwestycji to 913,8 mln zł.

Szymon Huptryś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Zwiększył się kolejowy dostęp do portów w Gdyni i Gdańsku

Inwestycje PKP Polskich Linii Kolejowych SA o wartości ponad 2,6 mld zł konsekwentnie poprawiają warunki przewozu towarów do nadbałtyckich portów. Prace przy poprawie kolejowego dostępu do portu morskiego w Gdyni osiągnęły półmetek, a dzięki zaawansowanym pracom w Gdańsku po nowych, zelektryfikowanych torach do nabrzeży dojeżdżają pociągi z ładunkami.

Realizowane przez PKP Polskie Linie Kolejowe SA projekty poprawiające kolejowy dostęp do polskich portów morskich, zwiększają ich potencjał, co przyczynia się do rozwoju gospodarki kraju. Istotny jest aspekt ekologiczny, ponieważ przewóz ładunków z wykorzystaniem nowoczesnej kolei to alternatywa dla transportu drogowego. Realizowane w Trójmieście prace efektywnie wykorzystują środki unijne instrumen-

tu CEF „Łącząc Europę” – powiedział wiceminister infrastruktury Andrzej Bittel.

Inwestycje u bram trójmiejskich portów zwiększają możliwości transportu ładunków. Do nabrzeży dojeżdżają dłuższe i cięższe pociągi, które tym samym przewożą więcej towarów. Zapewnienie sprawnego i bezpiecznego przewozu ładunków koleją to jeden z priorytetów PKP Polskich Linii Kolejowych SA – powiedział Arnold Bresch,

członek Zarządu PKP Polskich Linii Kolejowych SA.

Sprawniejsza kolej do Portu Gdańsk

Zakończone zostały zasadnicze prace przy projekcie „Poprawa infrastruktury kolejowego dostępu do portu Gdańsk”. Pociągi jeżdżą po zmodernizowanych torach z nową siecią trakcyjną w obrębie stacji Gdańsk Zaspas Towarowa, Gdańsk Port Północny, Gdańsk Kanał Kaszubski, Gdańsk Wiślany oraz na liniach Gdańsk Główny – Gdańsk Zaspas Towarowa i Gdańsk Zaspas Towarowa – Gdańsk Wiślany. Wykonawca zabudował 72 km nowych torów i 233 rozjazdy. Od grudnia 2021 r. kierowcy korzystają również z nowego wiaduktu drogowego w ciągu ul. Ku Ujściu. Stumetrowy obiekt zastąpił przejazd kolejowo – drogowy między stacjami Gdańsk Kanał Kaszubski i Gdańsk Port Północny.

Poprawa kolejowego dostępu do portu Gdańsk to także modernizacja 13 przejazdów kolejowo-drogowych oraz przebudowa obiektów inżynierskich: 3 mostów, 2 wiaduktów i 18 przepustów. Rozbudowa Lokalnego Centrum Sterowania o nowe urządzenia sterowania ruchem kolejowym oraz urzą-

dzenia i systemy telekomunikacyjne zapewniła sprawne i bezpieczne prowadzenie ruchu pociągów. Zakończenie wszystkich prac planowane jest w połowie 2022 r.

Port Gdynia z lepszym dostępem kolejowym

W ramach prac związanych z realizacją projektu „Poprawa dostępu kolejowego do portu morskiego w Gdyni” zabudowano blisko 70 km nowych torów oraz 166 rozjazdów. Prace wkraczają w kolejną fazę. Prowadzone są roboty ziemne wzmacniające i stabilizujące podłoże. Układane są nowe tory, zabudowywane rozjazdy oraz montowane elementy sieci trakcyjnej. Tymczasowe połączenia między torami umożliwiają płynne prowadzenie prac przy utrzymaniu stałego dostępu pociągów do torów na terenie portu. Na stacji Gdynia Port gotowa jest sieć ciepłownicza, przebudowywana jest sieć wodociągowa, kanalizacyjna i gazowa. Ponadto ukończonych jest 11 podziemnych zbiorników retencyjnych, kolejne dwa są w budowie. Gotowa jest również publiczna ładownia. Budowane są dwa nowe wiadukty kolejowe, które usprawnią przejazd do portu, a także wyremontowano

most nad rzeką Chylonką. Zakończenie umowy planowane jest w II połowie 2023 r.

Lokalne Centrum Sterowania w Porcie Gdynia, oddane do użytku w marcu 2022 r., zapewnia sprawne i bezpieczne prowadzenie ruchu pociągów do nabrzeży gdyńskiego portu. W ciągu doby dyżurni ruchu zapewniają sprawne i bezpieczne przejazdy dla około 50 pociągów wjeżdżających i wyjeżdżających z portu z ładunkami oraz podczas około 230 jazd manewrowych. Prace kolejarzy wspierają nowoczesne urządzenia i systemy komputerowe. Informacje o sytuacji na torach dojazdowych do portu i na stacji towarowej obserwowane są na monitorach. Komputerowe urządzenia umożliwiają pracę manewrową, nadzór nad zestawianiem i przygotowaniem pociągów do jazdy. Z nowej nastawni Gdynia Port P1 prowadzony jest ruch z jazdami manewrowymi składów z ładunkami.

Modernizacja infrastruktury jest współfinansowana ze środków europejskich, z instrumentu CEF „Łącząc Europę”.

Szymon Huprys
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Syreny alarmowe w hołdzie Ofiarom Katastrofy Smoleńskiej

10 kwietnia br. o godz. 08:41 w hołdzie Ofiarom Katastrofy Smoleńskiej we wszystkich województwach zostały uruchomione syreny alarmowe. - Pamiętamy o tych, którzy 12 lat temu chcąc upamiętnić poległych w Katy-

niu, sami zapłacili najwyższą cenę – powiedział szef MSWiA Mariusz Kamiński.

10 kwietnia 2010 r. w katastrofie samolotu Tu-154M pod Smoleńskiem w Rosji zginęło 96 osób, w tym prezydent RP Lech Kaczyński wraz z Małżon-

ką, wysocy rangą urzędnicy państwowi, dowódcy Wojska Polskiego oraz ostatni prezydent RP na uchodźstwie Ryszard Kaczorowski. Polska delegacja udawała się na uroczystości z okazji 70. rocznicy zbrodni katyńskiej.

Użycie syren alarmowych

Zadanie polegające na ostrzeganiu i alarmowaniu ludności jest wykonywane przez każdego szefa obrony cywilnej na administrowanym przez niego terenie. Na szczeblu wojewódzkim jest nim wojewoda, w powiecie starosta, w mieście prezydent lub burmistrz, natomiast w gmi-

nie wójt. Syreny alarmowe należą do systemu wykrywania i alarmowania.

10 kwietnia br. o godz. 8:41, zgodnie z przepisami został uruchomiony ciągły dźwięk syren. Mieszkańcy nie powinni podejmować żadnych czynności. Informacja o uruchomieniu syren

została przekazana mieszkańcom z 24-godzinnym wyprzedzeniem, również za pośrednictwem Regionalnego Systemu Ostrzegania (RSO).

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji Rzeczypospolitej Polskiej

Ciąg dalszy ze s. 1

Ruszyła przebudowa dworców w Dolinie Popradu

Rozpoczyna się przebudowa pierwszych dworców w Dolinie Popradu. Zubrzyk, Rytró i Barcice to pierwsze trzy z dwunastu obiektów w tym rejonie, na których rozpoczynają się prace budowlane. Inwestycje są realizowane w ramach Programu Inwestycji Dworcowych na lata 2016-2023 z dofinansowaniem ze środków unijnych z Regionalnego Programu Operacyjnego dla Województwa Małopolskiego. Wszystkie trzy to przebudowy dworców, które wpłyną pozytywnie na ich wygląd, funkcjonalność oraz ich bezpośrednie otoczenie.

Rozpoczęcie przebudowy dworców Zubrzyk, Rytró i Barcice to kolejny element wielkiej modernizacji polskiej kolei. Mieszkańcy powiatu nowosądeckiego zyskają dzięki temu dostęp do bezpiecznej i komfortowej infrastruktury kolejowej. Mam nadzieję, że zmodernizowane budynki wszystkich tych dworców staną się wizytówkami wspomnianych miejscowości, ważnymi centrami społeczności lokalnych i ułatwią pasażerom podróżowanie koleją po Dolinie Popradu. Wszystko to dzięki

Programowi Inwestycji Dworcowych, w ramach którego polski rząd przeznaczy do 2023 r. ponad 2 mld zł na modernizację blisko 200 dworców – powiedział wiceminister infrastruktury Andrzej Bittel.

Dworzec w Zubrzyku

Metamorfozę przejdzie dworzec w Zubrzyku. Dzięki zrealizowanym pracom dworzec połączy w sobie styl nowoczesny w architekturze z elementami stylu górskiego oraz skandynawskiego. Elewacja zostanie pomalowana na biało, z dużymi powierzchniami przeszklonymi w obrębie poczekalni oraz detalem w postaci drewnopodobnej okładziny wykonanej z bazaltu. To właśnie na niej od strony peronów zostanie zamontowany zegar. Nowy wygląd dworca dopełni nowe poszycie dachowe wykonane z blachy aluminiowo-cynkowej oraz iluminacja nocna w technologii LED, podkreślająca strefę wejścia do budynku i jego zarys. Prosta bryła dworca zostanie wzbogacona o zadaszenie tuż przy wejściu do budynku.

Równie interesująco będzie prezentować się wnętrze dwor-

ca. Do dyspozycji podróżnych zaprojektowano poczekalnię, w której część ścian została przeszklona, a pozostałe pomalowane na biało. Dopełnienie aranżacji wnętrza stanowi sufit, gdzie zdecydowano się na wyeksponowanie delikatnie zdobionych krokwi. W poczekalni podróżni znajdą ławki z miejscem na bagaż, gabloty z rozkładem jazdy, zegar, elektroniczne tablice przyjazdów i odjazdów pociągów. W jej sąsiedztwie zaprojektowano toalety.

Zmiany zajdą też w bezpośrednim otoczeniu dworca. Ułożone zostaną nowe chodniki, uporządkowana zieleń oraz zamontowane nowe elementy małej architektury. W pobliżu dworca powstanie również wiatra rowerowa ze słupkiem naprawy rowerów oraz dwa miejsca parkingowe dla osób z niepełnosprawnościami.

Dworzec w Rytrze

Dworzec w Rytrze zachowa swoją historyczną bryłę, a także wygląd elewacji, która zostanie pomalowana na jasny kolor. W projekcie uwzględniono renowację cokołu z piaskowca oraz odtworzenie stolarki okiennej



Wizualizacja dworca w Zubrzyku.

i drzwiowej na wzór historycznej. Ciekawostką będzie przywrócenie wiaty od strony peronów, która zostanie wsparta na drewnianych słupach i pokryta, jak całe zadaszenia, dachówką w kolorze naturalnej czerwieni. Całość w ten sposób uzyskanego efektu estetycznego podkreśli iluminacja zarysowująca kształt budynku. Nowymi elementami będą napisy przestrzenne z nazwą stacji, napisem dworzec kolejowy i logotypem PKP.

Sporo zmian czeka wewnątrz budynku. Przestrzeń obsługi podróżnych zaprojektowano w centralnej części dworca. Będzie urządzona nowocześnie. Dominującym kolorem będą biele (sufit, ściany) i jasne szarości (posadzka gresowa, okładzina winylowa w dolnej części ścian). Całość aranżacji uzupełnią wykonane ze stali nierdzewnej ławki, a także gabloty, zegar, elektroniczne tablice przyjazdów i odjazdów pociągów. Nowoczesny charakter wnętrza

podkreślą, i geometryczne oprawy LED. Poczekalnia będzie centrum dworca, bezpośrednio z niej dostaniemy się do toalet. Natomiast w skrzydłach dworca, z osobnymi wejściami od zewnątrz, zaprojektowano przestrzeń na potrzeby samorządu lokalnego, lokale na wynajem oraz przeznaczone na potrzeby spółek kolejowych.

Zmieni się aranżacja przestrzeni wokół dworca. Po obydwóch stronach budynku powstaną parkingi rowerowe. Od strony południowej zostanie wybudowana wiata wraz z miejscem do odpoczynku oraz stacją naprawy jednoślądów. Natomiast od strony północnej, bliżej ulicy - stojaki rowerowe, za którymi na trawniku znajdzie się rzeźba kwietna. Nowe będą nawierzchnie piesze wokół dworca oraz elementy małej architektury – ławki, kosze oraz gabloty. Na dotychczasowym parkingu przewidziano natomiast naprawę nawierzchni oraz wyznacze-

nie miejsc postojowych, w tym dla osób z niepełnosprawnościami.

Dworzec w Barcicach

Ostatnim z trzech obiektów, na których właśnie rozpoczęto prace budowlane, jest dworzec w Barcicach. Renowację przejdzie elewacja budynku, która zyska nowy jasnobezowy kolor, a w górnych partiach zostanie pokryta brązowym deskowaniem. Z innych elementów, które nadadzą charakter dworcowi po przebudowie są: brązowa stolarka okienna i drzwiowa, odtworzona na wzór historycznej, wiata przylegająca do dworca oraz nowe poszycie dachowe, wykonane z dachówki w kolorze naturalnej cegły. Ciekawym elementem wyglądu dworca będą nowe podświetlane napisy oraz zegar semaforowy zamontowany na elewacji od strony peronu. Elewacja zyska również iluminację nocną podświetlającą zarys bryły budynku.



Wizualizacja dworca w Rytrze.

Wnętrze dworca to połączenie nowoczesności i historii. Jego centralnym punktem będzie poczekalnia utrzymana w odcieniach bieli i szarości. Białe będą prawie całe ściany i sufit, a jasnoszare - posadzka i okładziny w dolnej części ścian. Architekci zdecydowali się również na wyeksponowanie drewnianych krokwi w suficie wyższej części poczekalni. W poczekalni podróżni znajdą ławki z miejscem na bagaż, gabloty z rozkładem jazdy, zegar, elektroniczne tablice przyjazdów i odjazdów pociągów. W jej sąsiedztwie zaprojektowano toalety. Pozostałe pomieszczenia na dworcu przeznaczono pod funkcje techniczne.

Podobnie jak w pozostałych dwóch projektach, w przypadku Barcic metamorfozę przejdzie najbliższe otoczenie dworca. Z krajobrazu zniknie znajdujący się tuż obok budynek gospodarczy, a jego miejsce zajmą tereny zielone, w których sąsiedztwie powstanie wiata rowerowa

z miejscami do odpoczynku oraz słupkiem naprawczym dla jednoślądów. Tuż przy dworcu zaprojektowano również nowe chodniki oraz miejsce parkingowe dla osoby z niepełnosprawnościami, a także kilka miejsc postojowych. Całość aranżacji przestrzeni w najbliższej okolicy dworca zostanie uzupełniona o elementy małej architektury, takie jak ławki, kosze, oświetlenie oraz rzeźbę kwietną.

Dworce przyjazne, ekologiczne i bezpieczne

Dworce w Zubrzyku, Rytrze i Barcicach dzięki przebudowom staną się przyjazne osobom z niepełnosprawnościami oraz środowisku, a także bezpieczne. Zaprojektowano likwidację barier architektonicznych utrudniające poruszanie się w ich przestrzeni osobom o ograniczonej sprawności ruchowej. Wprowadzono również szereg usprawnień, wśród nich m.in. ścieżki prowadzące, oznaczenia w alfabecie Braille'a, kontrasto-

wą kolorystykę wnętrz oraz plany dotykowe dworców. Do potrzeb osób z niepełnosprawnościami będą dostosowane toalety, a przy każdym dworcu pojawią się miejsca parkingowe przeznaczone dla tych osób.

Dworce będą przyjazne również środowisku. Każdy z nich zostanie wyposażony w oświetlenie w technologii LED wraz z automatyką sterującą, panele fotowoltaiczne do produkcji zielonej energii oraz systemy BMS (Building Management System) sterujące urządzeniami i instalacjami w budynku, zapewniające optymalizację zużycia wody, energii, elektrycznej i ciepłej. Wśród zaprojektowanych rozwiązań ekologicznych znalazły się pompy ciepła do ogrzewania budynków oraz centrale wentylacyjne z odzyskiem ciepła.

Wszystkie dworce zostaną wyposażone w nowoczesne systemy monitoringu, kontroli do-



Wizualizacja dworca w Barcicach.

stępu oraz sygnalizacji włamań i napadu.

Planowany termin zakończenia przebudów dworców Zubrzyk, Rytko i Barcice to początek 2023 roku. Koszt inwestycji to odpowiednio 3,36 mln zł, 6,44 mln zł i 4,22 mln zł. Inwe-

storem są Polskie Koleje Państwowe.

W Dolinie Popradu w ramach PID 2016-2023 zostanie przebudowanych jeszcze dziewięć dworców: Piwniczna, Piwniczna-Zdrój, Wierchomla Wielka, Żegiestów, Żegiestów-

Zdrój, Stary Sącz, Łomnica-Zdrój, Młodów oraz Miliku.

Szymon Huprys
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Rusza realizacja obwodnicy Kolna

Minister infrastruktury Andrzej Adamczyk oraz wiceminister infrastruktury Rafał Weber wzięli udział 11 kwietnia 2022 r. w podpisaniu umowy na realizację pierwszej obwodnicy w ciągu drogi wojewódzkiej, dofinansowanej z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

Rozwój lokalnej infrastruktury drogowej jest uzupełnieniem systemu autostrad i dróg ekspresowych, a tym samym

częścią spójnego i zintegrowanego systemu transportowego. Budujemy obwodnice nie tylko w ciągu dróg krajowych, ale również w ciągu dróg wojewódzkich, w mniejszych miejscowościach takich jak Kolno. Te drogi są niezwykle potrzebne dla lokalnych społeczności. Będą służyły lepszemu rozwojowi przedsiębiorstw i biznesu, ale również wyprowadzą ruch tranzytowy, który odbywa się przez te miejscowości

– powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg (RFRD), którego dysponentem jest Minister Infrastruktury, to kompleksowy instrument wsparcia realizacji zadań na drogach zarządzanych przez jednostki samorządu terytorialnego. Jego celem jest przyspieszenie powstawania nowoczesnej i bezpiecznej infrastruktury drogowej na szczeblu lokalnym, stanowiącej ważny element pra-

widłowego funkcjonowania i rozwoju gospodarki oraz przyczyniającej się do poprawy poziomu życia obywateli.

Minister Infrastruktury przeprowadził w 2021 r. nabór wniosków w ramach RFRD o dofinansowanie dla budowy obwodnic zlokalizowanych w ciągach dróg wojewódzkich. Ostateczna lista zadań została zatwierdzona przez Prezesa Rady Ministrów.

Jednym z zadań zgłoszonym przez zarząd województwa podlaskiego jest budowa obwodnicy Kolna, o długości ok. 6 km, w

ciągu drogi wojewódzkiej nr 647. Całkowita wartość tego zadania to 95 mln zł, a przyznana kwota dofinansowania z Funduszu to 54,4 mln zł. Dofinansowanie obejmuje zarówno przygotowanie dokumentacji projektowej, jak i budowę obwodnicy.

To jest bardzo dobra wiadomość dla Podlasia, - wszystkie projekty, które zostały zgłoszone do Ministerstwa Infrastruktury, zostały rozpatrzone pozytywnie – powiedział wiceminister infrastruktury Rafał Weber.

W województwie podlaskim wsparcie z RFRD uzyskują 4 zadania: trzy zgłoszone przez zarząd województwa, i jedno realizowane w mieście na pracach powiatu (Suwałki).

Łączna kwota dofinansowania z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg dla tych zadań wyniesie ok. 164 mln zł.

Szymon Huptys
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

O roli rządowych programów budowy infrastruktury na Europejskim Kongresie Samorządów

W dniach 11-12 kwietnia 2022 r. odbywa się VII Europejski Kongres Samorządów. W trakcie kongresu minister infrastruktury Andrzej Adamczyk mówił o korzyściach dla samorządów wynikających z rządowych programów budowy infrastruktury.

Inwestycje infrastrukturalne są naszym wielkim zadaniem i wyzwaniem. Doskonale zdajemy sobie sprawę, że wszelki rozwój możliwy jest wtedy, kiedy możliwość skomunikowania obywateli i przewozu towarów stoi na odpowiednim poziomie. Dobry stan dróg i dostępność komunikacyjna są kluczowymi czynnikami, które powodują, że ludzie są w stanie odważnie prowadzić swoją działalność, niezależnie od tego, w którym regionie Polski kto mieszka i pracuje – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Program Budowy Dróg Krajowych i Program budowy 100 obwodnic

Największym wieloletnim programem inwestycyjnym, który zmienia oblicze polskiej infrastruktury, jest Program Budowy Dróg Krajowych. Dzięki niemu nasz kraj pokrywa się siecią połączonych ze sobą i spójnych dróg szybkiego ruchu.

Innym rządowym programem, który powstał w ścisłej współpracy z samorządami i jest odpowiedzią na ich postulaty, jest rządowy Program budowy 100 obwodnic. W każdym regionie przy drogach krajowych znajdują się miasta, przez które przebiega ruch ciężarowy, który jest uciążliwy i niebezpieczny dla mieszkańców. Realizując te inwestycje, do końca bieżącej dekady zdołamy poprawić poziom bezpieczeństwa w stu polskich miastach.

Poziom bezpieczeństwa na polskich drogach na terenie wielu samorządów poprawia się także dzięki rządowemu Programowi bezpiecznej infrastruktury drogowej. Od ubiegłego roku do

2024 r. doświetlimy kilkanaście tysięcy przejazdów dla pieszych, wybudujemy setki rond i dziesiątki chodników i ścieżek rowerowych w wielu polskich regionach, przy drogach krajowych. Wszystko po to, aby jeszcze lepiej chronić użytkowników ruchu drogowego i aby liczba wypadków z udziałem pieszych i rowerzystów nadal systematycznie malała.

Rządowe inwestycje kolejowe

Na poprawę sytuacji polskich samorządów wpływają nie tylko wielkie inwestycje drogowe, ale i wielkie, prowadzone w całym kraju inwestycje kolejowe. W ciągu 6 lat zmodernizowaliśmy i wybudowaliśmy ok. 650 dworców, stacji i przystanków kolejowych. Przebudowaliśmy prawie 7000 km torów kolejowych na dziesiątkach tras. Przywróciliśmy do ruchu pasażerskiego i towarowego 750 km linii kolejowych. Zerwaliśmy z obowiązującym od początku lat



90. do 2015 r. programem likwidacji połączeń i linii kolejowych. Pociągi wróciły do wielu miast. To m.in. Radzyń Podlaski, Rypin, Lubin i Sierpc. Wciąż jednak wiele wyzwań przed nami. Dzięki Programowi przystanków kolejowych przybliżamy kolej do mieszkańców wielu polskich gmin.

Programy wspierające inicjatywy samorządów – Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg i Program Kolej Plus

Osobną grupą programów zwiększających infrastrukturalny potencjał w polskich samorządach są te, dzięki którym gminy, powiaty i województwa otrzymują rządowe wsparcie w realizacji własnych inicjatyw. Największym z nich jest Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg. Uruchomiony w 2019 r. fundusz pomaga polskim gminom i po-

wiatom w budowie i odbudowie dróg. Do tej pory już ponad 14 tys. km dróg lokalnych zostało objętych tym programem, na który przeznaczamy rocznie ok. 3,2 mld zł.

Niedawno rozszerzyliśmy Rządowy Fundusz Rozwoju Dróg o możliwość dofinansowania budowy obwodnic w ciągu dróg wojewódzkich. Dzisiaj, 11 kwietnia 2022 r., podpisaliśmy pierwszą umowę związaną z taką obwodnicą. To obwodnica Kolna w woj. podlaskim. W każdym polskim województwie powstaną po 3 takie obwodnice. To także odpowiedź na postulaty samorządów, zgłaszane regularnie do Ministerstwa Infrastruktury – podkreślił minister Adamczyk.

Nowym, innowacyjnym programem walki z wykluczeniem komunikacyjnym jest także Program Uzupełniania Lokalnej i

Regionalnej Infrastruktury Kolejowej – Kolej Plus. Rząd wspiera samorządy w dziele budowy i odbudowy wielu linii kolejowych. Jest to pierwszy program, w którym to samorządy decydują, które projekty są dla nich najważniejsze i o dofinansowanie których proszą polski rząd.

Przez ostatnie kilkanaście miesięcy trwały intensywne rozmowy z tymi samorządami, które zgłosiły swoje pomysły. Zainteresowanie programem było bardzo duże. Wiele programów oceniliśmy bardzo wysoko. Dlatego zostało zwiększone finansowanie tego programu. Dzięki temu do kilkudziesięciu polskich miast i miasteczek wróćą połączenia kolejowe. W przypadku innych – transport kolejowy zostanie usprawniony. W jeszcze innych przypadkach

– koleje pojadą do nich po raz pierwszy.

Fundusz Rozwoju Przewozów Autobusowych

Inną niezwykle ważną kwestią jest dobra organizacja transportu publicznego. Odpowiedź na to wyzwanie stanowi Fundusz Rozwoju Przewozów Autobusowych – system dopłat do organizowanych przez przewoźników o charakterze użyteczności publicznej. Z roku na rok ten program cieszy się coraz większym zainteresowaniem ze strony samorządów. W bieżącym roku dopłatą objęliśmy niemal 5 tysięcy linii autobusowych w

całym kraju. W ten sposób likwidujemy białe plamy komunikacyjne.

Inwestycje w infrastrukturę – inwestycjami w przyszłość

Dobrodrojeństwa i szanse związane z dobrym stanem infrastruktury oraz ryzyka związane z jej niedoborem znane są każdemu staroście, burmistrzowi i wójtowi w Polsce. Polski rząd także doskonale zdaje sobie sprawę, że inwestowanie w infrastrukturę jest inwestowaniem w przyszłość każdego polskiego obywatela – dodał minister Adamczyk.

Polskie samorządy – województwa, gminy i powiaty – wiele zyskują dzięki rządowym programom infrastrukturalnym. Po pierwsze – dzięki prowadzonym na wielką skalę, wielomiliardowym inwestycjom prowadzonym bezpośrednio przez państwo. Po drugie zaś – dzięki programom wspierającym inicjatywy samorządów i wspomagającym je w dziele budowy, odbudowy i organizacji transportu na swoim terenie.

Szymon Huprys
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

O wyzwaniach transportowych w czasie wojny w Ukrainie

Wyzwania w zakresie inwestycji infrastrukturalnych w obliczu rosyjskiej agresji na Ukrainie były omawiane 13 kwietnia 2022 r. przez ministrów ds. transportu Polski, Czech, Estonii, Bułgarii, Litwy, Łotwy, Rumunii, Słowacji i Węgier.

W dyskusji zorganizowanej z inicjatywy strony polskiej wzięli udział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk, minister transportu Czech Martin Kupka, minister spraw ekonomicznych i komunikacji Estonii Taavi Aas, wiceminister transportu i komunikacji Bułgarii Vladimir Varbanov, wiceminister transportu i komunikacji Litwy Loreta Maskaliuviene, wiceminister transportu Łotwy Ligita Austrupe, wiceminister transportu i infrastruktury Rumunii Adrian Foghiș oraz wice-

minister transportu i budownictwa Słowacji Jaroslav Kmet'.

Ministrowie przedyskutowali wyzwania, które wyniknęły po rosyjskiej agresji przeciw Ukrainie, w tym zgłaszane kwestie niedoboru pracowników na prowadzonych inwestycjach infrastrukturalnych, wzrost kosztów inwestycji oraz niedobór niektórych surowców i półproduktów.

Dzisiaj jednym z powodów trudnej sytuacji w budownictwie w Polsce jest odpływ pracowników z Ukrainy, którzy wrócili do ojczyzny, aby bronić swojego kraju przed rosyjską agresją. Skutki wojny na Ukrainie są także widoczne w zakresie mniejszej dostępności surowców oraz materiałów budowlanych takich jak stal, asfalt i beton, co wynika z ograniczenia lub zatrzymania produkcji w zakładach je wytwarzających na

Ukrainie - powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Minister Andrzej Adamczyk wskazał również na wyzwania związane z zakłóconymi łańcuchami dostaw i zapewnił, że mimo wymagającej sytuacji inwestycje drogowe i kolejowe w Polsce nie są zagrożone.

Dyskutowano także nad możliwymi do podjęcia działaniami, mającymi na celu wsparcie branży infrastrukturalnej. Jak zaznaczył minister Andrzej Adamczyk, obecna sytuacja wymaga współpracy i współdzielenia ryzyka nie tylko przez wykonawców oraz poszczególne państwa, ale też i całą wspólnotę europejską.

Konieczne jest wydłużenie okresu rozliczenia inwestycji w ramach mechanizmu finansowego polityki spójności w perspek-



tywie finansowej 2014-2020 oraz wyasygnowania dodatkowych środków ze strony Komisji Europejskiej na potrzeby inwestycyjne – powiedział.

Minister Andrzej Adamczyk zaproponował także wystosowa-

nie wspólnego wystąpienia ministrów do spraw transportu regionu Trójmorza do Europejskich Komisarzy ds. Transportu i Polityki Regionalnej w sprawie omawianych zagadnień. Propozycja spotkała się z apro-

batą wszystkich uczestników spotkania.

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Koniec kradzieży spółek Sejm uchwalił ustawę przygotowaną w Ministerstwie Sprawiedliwości

Sejm jednogłośnie przyjął 7 kwietnia br. przygotowaną przez Ministerstwo Sprawiedliwości nowelizację ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym. Oczekiwane przez przedsiębiorców prze-

pisy zwiększą bezpieczeństwo obrotu prawno-gospodarczego. Nowe rozwiązania dają przedsiębiorcom narzędzie pozwalające im podjąć obronę przed procederem „kradzieży spółek”. To przestępstwo polegające na zmianie wpisów w Krajowym Rejestrze Sądowym na podstawie sfałszowanych dokumentów. W ten sposób oszuści przejmują reprezentację spółki bez wiedzy ich prawowitych zarządców i współników.

Newsletter KRS

„Kradzieży spółek” przeciwdziałać ma newsletter KRS rozsyłany na konto w systemie teleinformatycznym lub na email. Umożliwi on przedsiębiorcom łatwy i natychmiastowy dostęp do informacji o próbie dokonania zmiany w KRS podjętej przez osoby nieuprawnione. Usługa newslettera będzie polegać na automatycznym sygnalizowaniu takich zdarzeń jak zarejestrowanie sprawy dotyczącej określonego podmiotu czy dokonanie wpisu w KRS.

Przesyłane będą w ten sposób jedynie podstawowe informacje, dostępne publicznie w aktach rejestrowych i w KRS. Osoba, która otrzyma taką informację będzie mogła zapoznać się ze szczegółami sprawy, przeglądając akta rejestrowe lub aktualne bądź pełne informacje o podmiocie wpisanym do KRS.

Zapobieganie oszustwom

W przypadku próby dokonania „kradzieży spółki” newsletter pozwoli przedsiębiorcy na szybką reakcję i udaremnienie

oszustwa z pomocą organów ścigania. Nowe przepisy nie zwalniają uczestników obrotu gospodarczego od obowiązku zapoznawania się z treścią Krajowego Rejestru Sądowego oraz aktami rejestrowymi. W postaci wygodnego newslettera powstaje natomiast dodatkowy mechanizm zapobiegania przestępstwom gospodarczym.

**Ministerstwo Sprawiedliwości
Rzeczypospolitej Polskiej**

Zakaz przemieszczania się ...

Białoruś wprowadza od 16 kwietnia 2022 r. zakaz przemieszczania się dla pojazdów zarejestrowanych w Unii Europejskiej

Ministerstwo Infrastruktury informuje, że z dniem 16 kwietnia 2022 r. kończy się okres przejściowy dotyczący piątego pakietu sankcji wprowadzonych przez Unię Europejską wobec przewoźników rosyjskich i białoruskich, w którym to okresie przewoźnicy drogowi z tych państw mają możliwość powrotu do kraju rejestracji pojazdu. Pakiet ograniczeń był wprowadzony m.in. na wniosek Polski i jest kolejną odpowiedzią na militarną agresję Rosji na teren Ukrainy.

Wprowadzając ograniczenia Rzeczpospolita Polska liczyła się z możliwością wprowadzenia przez Rządy Federacji Rosyjskiej i Republiki Białoruś kontr sankcji wobec przewoźników drogowych z państw członkowskich Unii Europejskiej.

Jak wynika z informacji zamieszczonej na stronie internetowej Ministerstwa Transportu i Komunikacji Republiki Białoruś, od godziny 0:00 16 kwietnia br. obowiązuje zakaz przemieszczania się przez granice Euroazjatyckiej Unii Celnej do Białorusi pojazdów samochodowych zarejestrowanych w Unii Europejskiej (samochodów i ciągników siodłowych). Ograniczenie to nie będzie obowiązywało:

1/. W okresie do 23 kwietnia 2022 r. w odniesieniu do pojazdów zarejestrowanych w UE, które wjechały do Białorusi do 16 kwietnia 2022 r.

2/. W odniesieniu do pojazdów zarejestrowanych w UE, przewożących przesyłki pocztowe i żywe zwierzęta.

Biorąc to pod uwagę, Ministerstwo Infrastruktury odradza polskim obywatelom i przewoźnikom drogowym wykonywanie podróży do Białorusi, a tym którzy posiadają pojazdy na terytorium Białorusi zaleca natychmiastowy powrót do Polski.

**Szymon Huputyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej**

We wrześniu pierwsze statki przeplyną kanałem żeglugowym przez Mierzeję Wiślaną

Wiceminister infrastruktury Wiślanej – kluczowej części kę Gdańską z Zalewem Wiślanym. Marek Gróbarczyk ogłosił datę inwestycji polegającej na budowie zakończenia przekopu Mierzei wie drogi wodnej łączącej Zato-

Przekop Mierzei Wiślanej to epokowa inwestycja. Pozwoli na swobodne wpływanie na polski Zalew Wiślany bez konieczności pytania o zgodę Federacji Rosyjskiej. Około 90% kanału żeglugowego jest już gotowe. Uroczyste otwarcie planujemy 17 września br. – powiedział wiceminister infrastruktury Marek Gróbarczyk.

Przekop Mierzei Wiślanej jest główną częścią nowej drogi

wodnej między Zalewem Wiślanym a Zatoką Gdańską. Inwestycja obejmuje realizację portu osłonowego od strony Zatoki Gdańskiej, a także kanału żeglugowego ze służą, jej zamknięciami oraz stanowiskami oczekiwania dla statków (z obu stron), budowę nowego układu drogowego wraz z dwoma mostami obrotowymi oraz sztucznej wyspy na Zalewie Wiślanym. Inwestorem jest Urząd Morski w

Gdyni, a generalnym wykonawcą konsorcjum firm NDI/Besix.

Nowa droga wodna z Zatoki Gdańskiej przez Zalew Wiślany do Elbląga to odcinek o długości blisko 25 kilometrów. Sam kanał żeglugowy ma mieć kilometr długości i pięć metrów głębokości.

Szymon Huptyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Ponad 1200 km linii kolejowych zostanie objętych dofinansowaniem w ramach Programu Kolej Plus

Ponad 1200 km linii kolejowych będzie mogło zostać objętych dofinansowaniem w ramach Programu Uzupełniania Lokalnej i Regionalnej Infrastruktury Kolejowej Kolej Plus do 2028 r. Spółka PKP Polskie Linie Kolejowe zakończyła ocenę dokumentów ze wstępnymi studiami planistyczno-prognostycznymi, które przygotowały samorządy województw. Wszystkie zgłoszone projekty były oceniane według takich samych kryteriów określonych w wytycznych naboru, uwzględniając różne aspekty, m.in. demograficzno-społeczny, środowiskowy, ekonomiczny, techniczno-eksploatacyjny oraz wyniki analiz studialnych.

Gratuluje wszystkim samorządom, których projekty zostały zakwalifikowane do realizacji w ramach Programu Kolej Plus. Naszym celem jest przeciwdziałanie wykluczeniu komunikacyjnemu. Duże zainteresowanie samorządów Programem świadczy o tym, że kolej jest ważnym elementem roz-

woju regionów – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Do realizacji zakwalifikowano 34 inwestycje dotyczące infrastruktury kolejowej w jedenastu województwach: trzy w województwie dolnośląskim, pięć w województwie lubelskim, jeden w województwie lubuskim, dwa w województwie łódzkim, cztery w województwie małopolskim, cztery w województwie mazowieckim, jeden w województwie opolskim, jeden w województwie podlaskim, siedem w województwie śląskim, jeden w województwie świętokrzyskim i pięć w województwie wielkopolskim.

Dziś prezentujemy program, który obejmuje 34 inwestycje, polegające na budowie, odbudowie czy rewitalizacji linii kolejowych. Dzięki temu do 2028 r. obszar wykluczenia komunikacyjnego znacznie się zmniejszy – powiedział wiceminister Andrzej Bittel.

Podstawowe warunki realizacji inwestycji w ramach Programu:

- 1/. zapewnienie współfinansowania w wysokości co najmniej 15 proc. kosztów kwalifikowalnych przez podmioty zgłaszające i współfinansowania kosztów niekwalifikowalnych (gdy dotyczy);
- 2/. przedłożenie deklaracji organizatora przewozów dla połączenia – min. 4 pary pociągów przez co najmniej 5 lat;
- 3/. zawarcie umowy na realizację inwestycji pomiędzy wnioskodawcą a PKP Polskie Linie Kolejowe SA (po kwalifikacji do dofinansowania ze środków Programu).

Projekty w Programie obejmują:

- 1/. 10 projektów dot. rewitalizacji linii na łączną długość ok. 315 km,
- 2/. 14 projektów dot. odbudowy lub rozbudowy linii na łączną długość ok. 516 km,
- 3/. 7 projektów dot. budowy nowych linii na łączną długość ok. 189 km,

4/. 3 projekty dokumentacyjne dotyczące ok. 183 km linii kolejowych.

Możliwa jest realizacja w pierwszej kolejności 17 projektów liniowych w ramach dostępnej alokacji, a po jej zwiększeniu – łącznie 34 projektów liniowych w ramach Programu. Pierwsze przetargi mogą ruszyć pod koniec 2022 roku, co będzie uzależnione od podpisywania

umów pomiędzy PKP PLK SA a poszczególnymi jednostkami samorządu terytorialnego zakresie wspólnej ich realizacji.

Zwiększenie wartości Programu o kolejne 5,6 mld zł

Budżet Programu Uzupełniania Lokalnej i Regionalnej Infrastruktury Kolejowej Kolej Plus do 2028 roku zostanie zwiększony o 5,6 mld zł - do ponad 11

mld zł. Odbędzie się to przez przyjęcie nowelizacji ustawy o komercjalizacji i restrukturyzacji przedsiębiorstwa państwowego Polskie Koleje

Szymon Huptys
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Większy budżet programu Kolej Plus

Rada Ministrów przyjęła 20 kwietnia 2022 r. projekt ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i restrukturyzacji przedsiębiorstwa państwowego „Polskie Koleje Państwowe”, przedłożony przez ministra infrastruktury. Rząd chce zwiększyć budżet programu Kolej Plus – z 5,6 mld zł do ponad 11 mld zł. Dzięki temu możliwe będzie dofinansowanie 34 projektów inwestycyjnych, zamiast planowanych wcześniej 17. Chodzi o realizację inwestycji liniowych – tj. modernizację lub budowę nowych linii kolejowych, w tym mijanek czy łącznic kolejowych. Program będzie realizowany do 2028 r.

Zwiększenie środków na realizację Programu Program Uzupełniania Lokalnej i Regionalnej Infrastruktury Kolejowej Kolej Plus oznacza, że rząd odpowiada na inicjatywy samorządów lokalnych w zakresie modernizacji linii kolejowych. Dzięki temu będziemy mogli realizować nie tylko duże projekty inwestycyjne, ale również

budować mijanki i łącznice kolejowe, a tym samym aktywnie przeciwdziałać wykluczeniu komunikacyjnemu – powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

Celem programu Kolej Plus jest uzupełnienie istniejącej sieci o połączenia kolejowe miejscowości powyżej 10 tys. mieszkańców, które nie posiadają dostępu do połączeń pasażerskich z miastami wojewódzkimi. Chodzi także o miejscowości, które posiadają dostęp do kolei, ale istniejące połączenia wymagają usprawnienia. Program jest skierowany przede wszystkim do jednostek samorządu i związków metropolitalnych, które są zainteresowane rozwojem infrastruktury kolejowej na swoim terenie, przy uwzględnieniu potrzeb komunikacyjnych mieszkańców.

Najważniejsze rozwiązania

1/. Budżet programu Kolej Plus zostanie zwiększony o 5,6 mld zł i wyniesie ponad 11 mld zł.

2/. Nowe środki pozwolą na dofinansowanie 34 projektów in-

westycyjnych, zamiast przewidywanych 17. Dzięki takiemu rozwiązaniu będzie można modernizować lub zbudować więcej linii kolejowych. Dotyczy to także budowy np. mijanek czy łącznic kolejowych. Program będzie realizowany do 2028 r.

3/. W celu realizacji inwestycji podwyższony zostanie kapitał zakładowy PKP Polskich Linii Kolejowych.

4/. Nowe przepisy przewidują także usprawnienie procesu wnoszenia przez Polskie Koleje Państwowe do spółki PKP PLK składników majątkowych, które potrzebne są do prowadzenia działalności dotyczącej zarządzania infrastrukturą kolejową. Chodzi o umożliwienie PKP przekazania PLK linii kolejowych, znajdujących się na gruntach o uregulowanym stanie prawnym, ale wymagających przeprowadzenia podziałów nieruchomości.

5/. Minister finansów będzie mógł także przekazywać w danym roku kalendarzowym na rzecz PLK dodatkowe skarbowe papiery wartościowe. Rozwiąza-

nie to pozwoli elastycznie reagować na zwiększone zapotrzebowanie na środki niezbędne do realizacji inwestycji w poszczególnych latach. Chodzi o możliwość przesuwania wielkości z limitów określonych w konkretnym roku kalendarzowym do emisji w innym roku.

6/. Umożliwione zostanie finansowanie akcjami PLK zobowiązań podatkowych dotyczących podatku CIT.

Dotychczasowe działania rządu

Od 2015 r. rząd zmodernizował i wybudował ponad 800

dworców, stacji i przystanków kolejowych:

- 1/. do użytku oddano 46 nowych lub zmodernizowanych dworców PKP;
- 2/. do użytku oddano 70 nowych przystanków kolejowych;
- 3/. zmodernizowanych zostało 400 przystanków kolejowych;
- 4/. zmodernizowanych zostało 291 stacji kolejowych;
- 5/. zmodernizowanych zostało ok. 6 tys. km torów kolejowych.

Obecnie prowadzone są prace budowlane na 54 dworcach kolejowych i 47 przystankach kolejowych. Aktualnie realizowane są inwestycje na liniach

kolejowych o wartości 46 mld zł.

W 2015 r. pociągi dalekobieżne (PKP Intercity) obsługiwały 326 stacji w 283 miastach. Natomiast obecnie jest ich 468 w 415 miejscowościach. Oznacza to, że w ostatnich latach liczba obsługiwanych stacji wzrosła o 142.

Szymon Huptys
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Lekcja bezpieczeństwa ruchu drogowego dla uczniów z Ukrainy

Główny Inspektorat Transportu Drogowego przygotował zajęcia edukacyjne o bezpieczeństwie w ruchu drogowym dla uczniów z Ukrainy. 21 kwietnia 2022 r. odbyła się lekcja inauguracyjna online przeprowadzona dla uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 im. Królowej Jadwigi w Bełżycach.

Jest to istotne szczególnie teraz, kiedy setki tysięcy uczniów zza wschodniej granicy stały się aktywnymi uczestnikami ruchu drogowego. Lekcje organizowane przez Inspekcję Transportu Drogowego pomogą dzieciom z Ukrainy zapoznać się z zasadami bezpieczeństwa ruchu drogowego, które obowiązują w Polsce - powiedział minister infrastruktury Andrzej Adamczyk.

„Bezpieczna Szkoła Krokodylka Tirka” to projekt edukacyjny Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego realizowany od wielu lat w placówkach

oświatowych. Został on opracowany z myślą o najmłodszych uczestnikach ruchu drogowego z klas 1-3 szkoły podstawowej. W siedzibie Głównego Inspektoratu Transportu Drogowego powstała specjalna sala ze strefą edukacji Krokodylka Tirka wyposażona w sprzęt IT oraz narzędzia edukacyjne, z której prowadzone są zajęcia edukacyjne dla dzieci w formie online.

Ze względu na to, że część dzieci nie zna języka polskiego lub zna go na poziomie niewystarczającym do nauki, spotkania edukacyjne są prowadzone w języku ukraińskim. Wszystkie materiały edukacyjne, w tym prezentacje, filmy animowane oraz krzyżówki i zagadki, zostały również przetłumaczone na język ukraiński.

Prowadzący zajęcia wspólnie z dziećmi omówił przepisy i zasady bezpieczeństwa ruchu drogowego istotne z punktu widzenia bezpieczeństwa dziecka.

Tematyka spotkania objęła m.in.: zasady poruszania się po drogach i stosowania się do sygnalizacji świetlnej, bezpieczeństwa w podróży (w tym stosowania pasów bezpieczeństwa), konieczności noszenia elementów odbłaskowych, czy identyfikacji służb ratunkowych oraz umiejętności ich prawidłowego powiadamiania. Uczestnikom zwrócona została również uwaga na ryzykowne zachowania, jak zabawa w pobliżu drogi. W realizowanych w formule online zajęciach o bezpieczeństwie w ruchu drogowym uczestniczyło już ponad 28 tys. uczniów najmłodszych klas szkół podstawowych.

Szkoły zainteresowane przeprowadzeniem zajęć mogą przesłać zgłoszenie na adres email: lekcja@gitd.gov.pl.

Szymon Huptys
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Ustawa upraszczająca tworzenie okazjonalnych kąpielisk weszła w życie

21 kwietnia 2022 r. weszła w życie opracowana w Ministerstwie Infrastruktury ustawa z 7 kwietnia 2022 r. o zmianie ustawy – Prawo wodne, która wprowadziła uproszczenie zasad i trybu tworzenia miejsc okazjonalnie wykorzystywanych do kąpeli, skracając procedurę z kilku miesięcy do kilku tygodni.

Dzięki nowelizacji utworzenie okazjonalnego kąpieliska wymaga jedynie złożenia wniosku do wójta, burmistrza lub prezydenta miasta. Do tej pory trzeba było osobno dokonać zgłoszenia wodnoprawnego, teraz zrobi to gmina. Organizator będzie mógł utworzyć miejsce okazjonalnie wykorzystywane do kąpeli, jeżeli wójt, burmistrz lub prezydent miasta nie wniesie sprzeciwu w ciągu 30 dni albo wcześniej poinformuje o braku sprzeciwu – powiedział wiceminister infrastruktury Marek Gróbarczyk.

Przewidziane w ustawie zmiany mają na celu usprawnie-

nie procedury tworzenia miejsc do kąpeli, w szczególności wykorzystywanych przez organizacje zapewniające wypoczynek dzieci i młodzieży nad wodą. Przy tworzeniu takich miejsc zapewniono poszanowanie wymagań dotyczących ochrony środowiska i bezpieczeństwa osób kąpiących się.

Ustawa w zakresie usprawnienia procesu tworzenia miejsc okazjonalnie wykorzystywanych do kąpeli wprowadza następujące rozwiązania:

1/. połączenie w ramach jednego postępowania procedury wydawania zgody przez właściwy organ gminy z procedurą dokonywania zgłoszenia wodnoprawnego – przez składanie jednego wniosku do jednego organu – wójta, burmistrza lub prezydenta miasta (tzw. zasada jednego okienka);

2/. zmianę formy udzielanej zgody z uchwały rady gminy na milczące załatwienie sprawy przez wójta, burmistrza, prezydenta miasta, co przyspieszy

procedurę wydawania takiej zgody (w okresie wakacyjnym posiedzenia rady gminy często się nie odbywały, co uniemożliwiało organizację miejsc okazjonalnie wykorzystywanych do kąpeli);

3/. zastosowanie instytucji milczącego załatwienia sprawy;

4/. skrócenie czasu na dokonywanie w ramach procedury zgłoszeń wodnoprawnych (z 30 na 21 dni);

5/. zmniejszenie elementów zgłoszenia i jego załączników – przez rezygnację m.in. z załączania wypisów i wyrysów z miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego.

Z rozwiązań przewidzianych w ustawie będzie można skorzystać w celu utworzenia miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpeli już w najbliższym sezonie kąpielowym.

Szymon Huputyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Ruszają prace budowlane na sześciu dworcach w Dolinie Popradu

Polskie Koleje Państwowe SA przekazały place budowy na dworcach w Miliku, Młodowie, Piwnicznej, Starym Sączu oraz Żegiestowie i Żegiestowie-Zdroju. Inwestycje są realizowane w ramach Programu Inwestycji Dworcowych na lata 2016-2023 z dofinansowaniem ze środków unijnych. Dzięki pro-

wadzonym pracom zyskają wygląd dworców, ich funkcjonalność oraz bezpośrednie otoczenie. Częściowo są to przebudowy historycznych obiektów, a w dwóch lokalizacjach powstaną całkowicie nowe dworce.

Rozpoczęcie przebudowy dworców w Miliku, Młodowie, Piwnicznej, Starym Sączu oraz

Żegiestowie i Żegiestowie-Zdroju to kolejny element wielkiej modernizacji polskiej kolei. Mieszkańcy Doliny Popradu zyskają dzięki temu dostęp do bezpiecznej i komfortowej infrastruktury kolejowej. Mam nadzieję, że zmodernizowane budynki wszystkich tych dworców staną się wizytówkami wspo-

mnianych miejscowości, ważnymi centrami społeczności lokalnych i ułatwią pasażerom podróżowanie koleją po powiecie nowosądeckim. Wszystko to dzięki Programowi Inwestycji Dworcowych, w ramach którego polski rząd przeznaczy do 2023 r. ponad 2 mld zł na modernizację blisko 200 dworców – powiedział wiceminister infrastruktury Andrzej Bittel.

Dworzec Żegiestów-Zdrój

Dworzec Żegiestów-Zdrój, wybudowany w 1876 roku, to najciekawszy pod względem architektonicznym obiekt tego typu w Dolinie Popradu. W ramach przebudowy historyczna bryła dworca pozostanie niezmieniona, ale metamorfozę przejdą wnętrze budynku i jego otoczenie. Wyższa część będzie pomalowana na jasny kolor, natomiast w niższej, parterowej konserwacji zostanie poddana drewniana okładzina elewacyjna, a także wiata posiadająca ciekawą kolumnadę i ażurową balustradę. Nowością będzie jej częściowe przeszklenie, dzięki czemu zwiększy się przestrzeń obsługi podróżnych wewnątrz budynku. Pod pozostałą częścią wiaty znajdzie się poczekalnia letnia. Dworzec zyska również nową iluminację nocną podkreślającą bryłę budynku i przestrzeń wejściową od strony peronów.

Strefa obsługi podróżnych połączy w sobie nowoczesność z historią. Wnętrze będzie utrzymane w szarościach i bieli. Poczekalnię doświetli duże przeszklenie od strony peronów. Wyeksponowane zostaną ciemnobrązowe belki stropowe. Wnętrze zostanie wyposażone w ławki, gabloty, zegar oraz elektroniczne tablice przyjazdów i odjazdów pociągów. W pobliżu poczekalni znajdą się również toalety, a pozostałą przestrzeń

dworca zajmą pomieszczenia techniczne.

Zmieni się również najbliższe otoczenie dworca. Od strony drogi wojewódzkiej została zaprojektowana ścieżka prowadząca do specjalnej klatki schodowej wraz z windą, dzięki której dostaniemy się na poziom, gdzie znajduje się dworzec. W jego sąsiedztwie przewidziano również nowe chodniki, elementy małej architektury, w tym wiatę rowerową. Uporządkowana zostanie również zielen.

Dworce w Żegiestowie i Piwnicznej

Kolejnymi historycznymi dworcami, na których rozpoczęły się prace budowlane, są dworce w Żegiestowie i Piwnicznej. Budynki te są bardzo podobne do siebie, choć dworzec w Piwnicznej jest nieco większy. Pierwszy z nich zbudowano w 1908 roku, a drugi w 1928. Renowację przejdzie elewacja każdego z budynków wraz ze znajdującymi się na nich detalami architektonicznymi, w postaci pilastrów, gzymsów czy ozdobnych wątków ceglanych. Obydwie elewacje zostaną pomalowane na jasny kolor, z którym będzie współgrać dachówka w kolorze naturalnej cegły. Na wzór historycznej planowane jest odtworzenie stolarki okiennej i drzwiowej.

Na parterze każdego z dworców zaprojektowano poczekalnie utrzymane w odcieniach bieli i szarości. Podróżni znajdą w nich ławki, gabloty oraz elektroniczne tablice przyjazdów i odjazdów pociągów. W ich sąsiedztwie zlokalizowano toalety, a pozostałe pomieszczenia zostaną przeznaczone na potrzeby spółek kolejowych.

Metamorfozę przejdą otoczenia dworców kolejowych. Oprócz uporządkowania zieleni, nowych chodników i elementów

małej architektury, zaplanowano stojaki i wiaty rowerowe.

Dworce w Miliku i Młodowie

Wśród dworców, na których rozpoczęły się prace budowlane, są także obiekty budowane od podstaw. Są to niewielkie dworce w Miliku i Młodowie - minimalistyczne w bryle, łączą w sobie styl nowoczesny z architekturą górską. Ich cechą charakterystyczną są wielkopowierzchniowe przeszklenia w elewacji, w miejscach, gdzie wewnątrz budynku zaprojektowano poczekalnię. W Miliku elewacja będzie częściowo wykończona bazaltową okładziną, natomiast w Młodowie cegłą. Dworce będą posiadały również iluminację nocną.

Przestrzeń wewnątrz zaprojektowano nowocześnie. Poczekalnie będą utrzymane w bielach i szarościach. We wnętrzach wyeksponowano krokwie w suficie, co nada im ciepła, a poza tym jest nawiązaniem do górskiego charakteru dworców. Aranżacje uzupełniono ławkami, gablotami oraz elektronicznymi tablicami przyjazdów i odjazdów pociągów. W sąsiedztwie poczekalni zlokalizowano toalety i pomieszczenia techniczne.

Zaniedbany teren w otoczeniu dworców zostanie zaaranżowany na nowo. W Młodowie przy dworcu pojawiają się nowe chodniki, stojaki rowerowe i trzy miejsca postojowe, a na terenie należącym do stacji po drugiej stronie ulicy wiatę rowerową z miejscami do odpoczynku. W Miliku przestrzeń w sąsiedztwie dworca będzie zaaranżowana podobnie, z tym że znajdą się tam dwie wiaty rowerowe. Przy obydwóch budynkach zostanie również uporządkowana zielen oraz zamontowane ławki, kosze i oświetlenie.

Dworzec w Starym Sączu

Ostatnim z sześciu obiektów przekazanych wykonawcy robót jest dworzec w Starym Sączu. Zostanie on kompletnie przebudowany. Choć zasadniczo wielkość dworca nie ulegnie zmianie to zmieni się jego wygląd zewnętrzny i wewnątrz. Bryła dworca będzie bardziej geometryczna, z dominantą w postaci wieży zegarowej położonej w centralnej części budynku. Lekkości dworcowi nadadzą wielkopowierzchniowe przeszklenia umożliwiające dostęp światła dziennego. Reszta elewacji będzie wykończona okładziną drewnianą, bazaltową i jasnoszarym tynkiem.

We wnętrzu budynku zaprojektowano przestrzeń obsługi podróżnych, lokale na wynajem oraz pomieszczenia przewidziane dla samorządu. Poczekalnia zajmie powierzchnię około 65 m kw. Będzie ona urządzona w stylu nowoczesnym, utrzymana w odcieniach szarości z dużymi przeszkleniami w strefach wejściowych. W jej wnętrzu podróżni znajdą wykonane ze stali nierdzewnej ławki, gabloty na rozkłady jazdy pociągów oraz elektroniczne tablice przyjaz-

dów i odjazdów pociągów. Tuż obok poczekalni zlokalizowano toalety oraz niewielki lokal komercyjny.

Metamorfozę przejdzie bezpośrednio otoczenie dworca, które zyska całkowicie nową aranżację. Po północnej stronie budynku powstanie wiata rowerowa wraz z miejscami do odpoczynku oraz uporządkowane zostaną tereny zielone. Natomiast po południowej stojaki rowerowe i niewielki parking samochodowy. Całość aranżacji uzupełnią inne elementy małej architektury takie jak ławki, kosze i oświetlenie.

Dworce przyjazne, ekologiczne i bezpieczne

Dworce, których właśnie rozpoczęto przebudowę, zyskają nie tylko na wyglądzie. Staną się one również przyjazne osobom z niepełnosprawnościami oraz środowisku, a także bezpieczne. Będą pozbawione barier architektonicznych dla osób o ograniczonej sprawności ruchowej i wyposażone w szereg usprawnień, w tym m.in. ścieżki prowadzące, oznaczenia w alfabecie Braille'a, kontrastową kolorystykę wnętrza oraz plany

dotykowe dworców. Podczas inwestycji zaplanowano wdrożenie w obiektach wielu rozwiązań przyjaznych środowisku, w tym m. in. oświetlenia w technologii LED, paneli fotowoltaicznych, pomp ciepła, centrali wentylacyjnych z odzyskiem ciepła oraz systemów BMS (Building Management System). Te ostatnie sterują urządzeniami i instalacjami w budynku, zapewniając optymalne zużycie wody, energii, elektrycznej i ciepłej. Dworce w Dolinie Popradu zostaną również wyposażone w nowoczesne systemy bezpieczeństwa i monitoringu.

Planowany termin zakończenia inwestycji polegających na przebudowie i budowie dworców w Żegiestowie, Żegiestowie-Zdroju, Piwnicznej, Miliku, Młodowie oraz Starym Sączu to początek 2023 roku. Koszt inwestycji to odpowiednio 5,27 mln zł, 5,69 mln zł, 6,53 mln zł, 4,74 mln zł, 4,77 mln zł i 6,76 mln zł.

Szymon Huptryś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Wniosek o zawieszenie składki członkowskiej Polski do budżetu Unii Europejskiej

Podczas dzisiejszego (26 kwietnia 2022 r.) posiedzenia rządu ministrowie Zbigniew Ziobro i Michał Wójcik zgłosili wniosek, by Rada Ministrów wystąpiła do Komisji Europejskiej o zawieszenie składki członkowskiej Polski do budżetu UE. Powodem są potrzeby związane z falą uchodźców, którzy po agresji Rosji na Ukrainę szukają schronienia w naszym kraju.

Zdecydowaliśmy się poddać pod rozagę wystąpienie do Komisji Europejskiej o skorzystanie z możliwości zawieszenia składki na czas niespotykanego w historii napływu prawie trzech milionów uchodźców do Polski. Mamy prawo wystąpić z takim wnioskiem w oparciu o traktaty unijne – powiedział Minister Sprawiedliwości Prokurator Generalny Zbigniew Ziobro podczas konferencji prasowej.

Jak zaznaczył, Komisja Europejska powinna rozważyć zawieszenie przynajmniej części składki, którą Polska płaci do budżetu UE. Te pieniądze byłyby przeznaczone na wsparcie dla uchodźców, stanowiąc wyraz solidarności z ofiarami rosyjskiej agresji na Ukrainę.

Solidarność w czynach

Warto przypominać Unii, że solidarność i wartości to nie tylko deklaracje, nie tylko słowa.

To muszą być czyny, nade wszystko środki dla uchodźców, które powinny im pomóc. Nie tylko w Polsce, ale we wszystkich krajach, które przyjęły na siebie największe zobowiązania – dodał Zbigniew Ziobro.

Minister podkreślił, że Polacy otworzyli dla przybyszów z Ukrainy swoje serca i domy, a polski rząd robi bardzo dużo dla wsparcia uchodźców. Jak wynika z analiz, Polska – poza USA – niesie największą pomoc finansową dla Ukrainy.

Eksperci szacują, że koszt pomocy Ukrainie wyniesie w tym roku od 10 do 22 proc. budżetu polskiego państwa. To są ogromne środki. Pokazuje to naszą chrześcijańską postawę oraz otwartość państwa i narodu na pomoc potrzebującym – mówi Michał Wójcik, Minister - członek Rady Ministrów.

Ale przez ponad dwa miesiące, jakie minęły od rosyjskiej napaści na Ukrainę, Unia Europejska nie ustanowiła żadnego mechanizmu wsparcia finansowego dla uchodźców oraz państw członkowskich przyjmujących uchodźców. W czasie kryzysu emigracyjnego w 2014 r. bogatsze od Polski kraje UE wielokrotnie oświadczały, że nie są w stanie organizacyjnie i finansowo poradzić sobie z ówczesną falą migrantów. Unia Europejska przekazała w 2016 r. Turcji 6 miliardów euro na wsparcie uchodźców. Tymczasem oferowane obecnie środki dla takich państw jak Polska mają wyłącznie symboliczny charakter.

Potrzebna realna pomoc

Jedyne, co Unia zrobiła do tej pory, to umożliwienie przeznaczenia na pomoc dla uchodźców 559 mln euro, które wcześniej zostały przyznane Polsce i w ogromnej większości zostały już zakontraktowane na inne

cele. Nie są to więc nowe środki. Wbrew wypowiedziom unijnych oficjeli Polska nie otrzymała żadnych nowych środków.

Polska zmuszana jest do płacenia Unii Europejskiej wysokich kar za utrzymanie kopalni w Turowie i rzekome naruszenia praworządności. Tymczasem nie widać realnego wsparcia UE dla prawie 3 milionów uchodźców z Ukrainy, głównie kobiet i dzieci, którzy trafili do Polski. Polacy z otwartymi sercami przyjęli ich głównie do własnych domów. Ale koszty opieki nad uchodźcami są bardzo poważnym obciążeniem nawet dla najbardziej zamożnych państw.

Europejskie wartości, do których tak często się odwołuje się m.in. przewodnicząca Komisji Europejskiej Ursula von der Leyen, uzasadniają pomoc realną, a nie tylko deklarowaną. Taką realną pomocą byłaby w obecnej sytuacji zgoda Komisji Europejskiej na zawieszenie składki członkowskiej Polski do unijnego budżetu.

Oparcie w traktatach

Wniosek przedstawiony na Radzie Ministrów przywołuje zasadę solidarności wspólnotowej i ma oparcie w traktatach unijnych.

Mechanizm, który umożliwia zawieszenie składek członkowskich przewidziany jest w art. 122 ust. 2. Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej. Zgodnie z nim, kiedy państwo członkowskie UE ma poważne trudności m.in. z racji nadzwyczajnych okoliczności pozostających poza jego kontrolą, UE może przyznać takiemu państwu pomoc finansową.

Natomiast z art. 80 Traktatu wprost wynika zasada solidarności i sprawiedliwego podziału odpowiedzialności państw członkowskich UE m.in.

wobec wspólnej polityki granicznej.

Nade wszystko należy wskazać na zawartą w art. 78 Traktatu zasadę, zgodnie z którą, gdy przynajmniej jedno z państw członkowskich UE znajdzie się w nadzwyczajnej sytuacji charakteryzującej się nagłym napływem obywateli państw trzecich, Unia może przyjąć środki tymczasowe na korzyść zainteresowanego państwa. Dlatego na podstawie tego artykułu ministrowie wystąpili o środek tymczasowy w postaci zawieszenia całości lub części składki, celem przekazania jej na potrzeby uchodźców.

Wojna na Ukrainie, miliony uchodźców, stale zwiększająca się ich liczba w Polsce oraz brak systemowego mechanizmu wsparcia finansowego UE dla państw przyjmujących uchodźców – to oczywiste spełnienie nadzwyczajnej sytuacji określonej w Traktacie. Dlatego wniosek o zawieszenie w tej zupełnie nadzwyczajnej sytuacji, bezprecedensowej w historii UE, jest w pełni uzasadniony.

Ministerstwo Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej

HUMOR

Kolega wyjaśnia koledze dla czego kobietom samotnym trudniej jest utrzymać smukłą sylwetkę niż mężczyznom.

Otóż, kobieta samotna przychodząc do domu wpierw patrzy co jest w lodówce, przygotowuje i zjada posiłek a następnie idzie do łóżka.

Natomiast mężczyzna po przyśściu do domu patrzy wpierw co jest w łóżku i jeżeli warto to wchodzi do łóżka, i nie interesuje się już ani posiłkiem ani tym co jest w lodówce.

Ciąg dalszy ze s.1

Odbudowa zasobów wodnych w Wielkopolsce Wschodniej

Projekt pn. Zwiększenie re-tencji i odbudowa zasobów wodnych terenów pogórnich na obszarze Wielkopolski Wschodniej przewiduje realiza-cję 25 zadań inwestycyjnych i utrzymaniowych w ciągu naj-bliższych 5 lat. Łączna ilość odtworzonych i zgromadzonych wód powierzchniowych wynie-sie blisko 1 mld m³, a wód pod-ziemnych ponad 1,5 mld m³. Oddziaływaniem projektu objęte zostanie około 3 tys. km².

Obszar Wielkopolski Wschodniej charakteryzuje się wyjątkowo niekorzystnymi wa-runkami meteorologicznymi, posiada rozwiniętą sieć meliora-cyjną i regulacje koryt rzecz-nych, odwodnienia górnicze, charakteryzuje się też czy wzmożonym poborem wód pod-ziemnych na cele rolnicze i przemysłowe.

Przeciwdziałanie skutkom suszy oraz powodzi to jedno z najważniejszych wyzwań, które-mu musi sprostać administracja wodna. Szczególnie istotne są

działania podejmowane w Wiel-kopolsce Wschodniej, która jest regionem z największymi defi-cytami wodnymi. W celu prze-ciwdziałania dalszej degradacji wód podziemnych i powierzch-niowych opracowany został pro-gram działań naprawczych, któ-ry obejmuje m.in. remonty i od-budowę zniszczonych jazów na rzekach, budowę progów stabili-zujących i bystrzy spowalniają-cych odpływ wód, czy przerzuty wód do zlewni objętych lejami depresji związanymi z funkcjo-nującymi i zalewanymi odkryw-kami węgla brunatnego – powie-dział wiceminister infrastruktury Marek Gróbarczyk.

W efekcie realizacji projektu odbudowane zostaną zasoby wód jezior Pojezierza Gnieź-nieńskiego i Kujawskiego, przy-wrócone zostaną przepływy w rzekach regionu, a w miejscu istniejących i zamkniętych od-krywek węgla brunatnego utwo-rzone zostaną zbiorniki wodne.

Przerzut wód z Warty do rzeki Warcicy

Wody Polskie, lokalne sa-morządy oraz Zespół Elektrowni „Pątnów-Adamów-Konin” poro-zumiały się w sprawie realizacji projektu przerzutu wód z Warty do rzeki Warcicy, który pozwoli odtworzyć przepływ w tej rzece oraz przyspieszy odbudowę wód gruntowych w strefie oddziały-wania leja depresji związanego z odkrywką Drzewce. Całkowity koszt prac szacowany jest na 1 mln 525 tys. zł, w tym wkład samorządów i ZE PAK SA wy-niesie 450 tys. zł. Inwestycja polegać będzie na budowie ru-rociagu sprowadzającego wodę z Warty do Dopływu spod Dzie-raw, skąd woda grawitacyjnie będzie spływała do rzeki Warcicy. Odrestaurowanych zostanie również kilkanaście obiektów hydrotechnicznych na Warcicy i jej dopływach.

Szymon Hupłyś
Ministerstwo Infrastruktury
Rzeczypospolitej Polskiej

Ciąg dalszy ze s.1

Uniwersytet Jagielloński najlepszą polską uczelnią według rankingu CWUR

Uniwersytet Jagielloński znalazł się na 381. miejscu w rankingu The Center for World University Rankings (CWUR). Niewiele za nim jest

Uniwersytet Warszawski – na 402. pozycji. Pierwsze miejsce nieziemiennie od 11 lat zajmuje Harvard University. W ran-kingu CWUR – The Center for World University Ran-

kings – znalazło się 2000 uczel-ni z całego świata. Czołówkę zestawienia zdo-minowały uczelnie ze Stanów Zjednoczonych, których w pierwszej dziesiątce znalazło się



aż osiem. Ich wysoka pozycja nie zmienia się od początku notowań – czyli od 2012 r. Miejsca na podium zajęły kolejno: Harvard University, Massachusetts Institute of Technology, Stanford University. Na czwartym i piątym miejscu znalazły się dwa brytyjskie uniwersytety: University of Cambridge i University of Oxford. Na kolejnych miejscach uplasowały się: Princeton University, University of Chicago, Columbia University i University of Pennsylvania.

W drugiej dziesiątce – poza uczelniami ze Stanów Zjednoczonych – uplasowały się – Uniwersytet Tokijski i francuski Uniwersytet PSL (Paris Sciences & Lettres) Wśród polskich uczelni najwyższe – 381. miej-

sce – zajął Uniwersytet Jagielloński. Nieco dalej – na 402. miejscu – znalazł się Uniwersytet Warszawski. Akademia Górniczo-Hutnicza z Krakowa uplasowała się na 590. miejscu, a Politechnika Warszawska na 711., zaś 818. miejsce w zestawieniu zajął Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu. 999. miejsce zajęła Politechnika Wrocławska.

Wśród uczelni medycznych najwyżżej został oceniony Warszawski Uniwersytet Medyczny – zajął 917. miejsce. Wrocłowski Uniwersytet Medyczny zajął natomiast 926. miejsce. Najdoglejsze miejsce wśród polskich uczelni zajął Uniwersytet Rzeszowski – z pozycją numer 1867. Ten sam uniwersytet zaj-

muje jednak 39. pozycję z krajowym zestawieniem.

Ranking uniwersytetów CWUR jest tworzony w oparciu o osiem kryteriów: sukcesy absolwentów i kadry dydaktycznej w międzynarodowych konkursach, zatrudnienie absolwentów na dyrektorskich stanowiskach w firmach o zasięgu globalnym, publikacje w cenionych pismach naukowych oraz najbardziej wpływowych periodykach, cytowalność, indeks Hirscha całej uczelni oraz liczbę międzynarodowych patentów.

PAP – Nauka w Polsce

Redaktor

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Skarby zebrane w Muzeum Ziemi PAN

Pasjonującą podróżą w czasie jest wizyta w Muzeum Ziemi Polskiej Akademii Nauk. Odkrywanie skarbów dziedzictwa naturalnego w przededniu Światowego Dnia Ziemi jest niezapomnianym przeżyciem. Miliony lat historii przechowanej w niezwykle okazach skamieniałości, minerałów, bursztynu, meteorytów i wielu innych zabytkach przyrody nieożywionej robią wielkie wrażenie na zwiedzających. Ziemia jest bowiem najwspanialszym artystą. Będzie się można o tym przekonać, korzystając z atrakcji przygotowanych przez gospodarzy kompleksu muzealnego podczas obchodów Dnia Ziemi – zachęca Anna Piontek, dyrektor Muzeum Ziemi PAN w rozmowie z Jolantą Czudak.

Dla kogo jest przygotowany program obchodów?

Dzień Ziemi jest świętem wyjątkowym dla naszego muzeum, dlatego obchodzimy go w sposób szczególny. Przygotowaliśmy atrakcje, które zainteresują zarówno dorosłych, jak i dzieci. Jest to wspaniała okazja do prezentacji bogatych kolekcji i zbiorów muzealnych, ale jednocześnie do uświadomienia, jak fascynującą planetą jest Ziemia, pełną niezwykle skarbów i tajemnic odkrywanych przez uczonych i badaczy. Jej ochrona jest priorytetem dla nas wszystkich, by to wspaniałe dziedzictwo naturalne było dostępne dla obecnych i przyszłych pokoleń. W końcu, jak na jednym z najpiękniejszych obrazów Ferdynanda Ruszczyca „Ziemia”, po-

winniśmy być zintegrowani z naszą planetą. Dzięki niezwykle cennym zbiorom okazów, które są spuścizną przekazaną naszemu muzeum przez wybitnych badaczy historii, budowy i dziejów Ziemi, poznajemy świat, który istniał wiele milionów lat temu. Wizyta w Muzeum Ziemi Polskiej Akademii Nauk, położonym w sercu Warszawy, w sąsiedztwie innych obiektów muzealnych, jest podróżą w zakątki wiedzy o naszej planecie, o której na co dzień w tym kontekście nieczęsto myślimy.

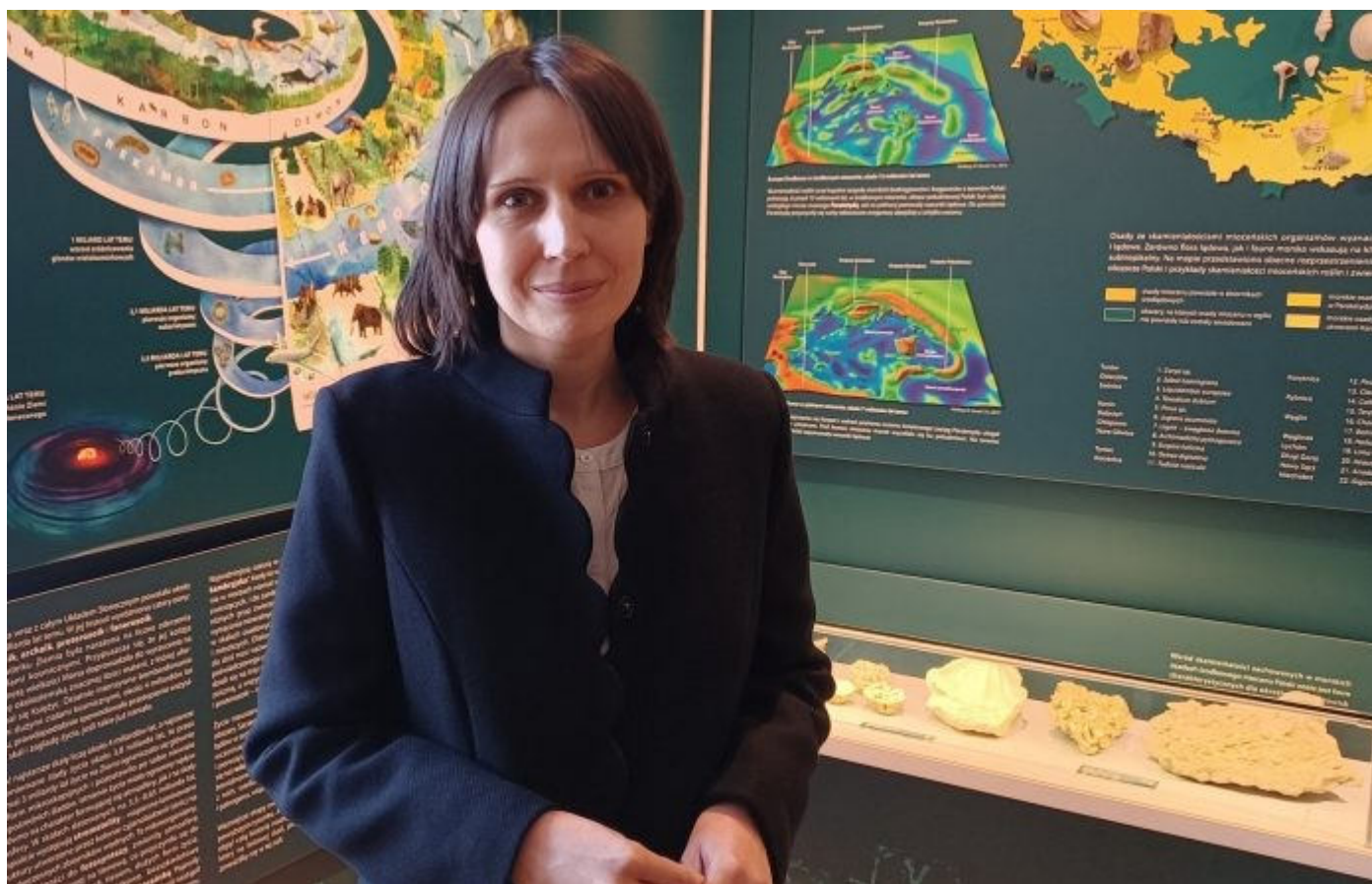
Jakiej wiedzy dostarcza historia odtwarzana dzięki szczątkom i śladom organizmów, zachowanych w skamieniałościach?

Skamieniałości odgrywają ważną rolę w poznaniu okoliczności i środowiska tworzenia się skał oraz w odtwarzaniu warunków, panujących w przeszłości geologicznej na lądach i w morzach różnych regionów świata, w tym klimatu. Obrazują ewolucję organizmów, prowadzącą do powstania dzisiejszych form roślin i zwierząt. Dzięki szczątkom i śladom zachowanym w odciskach skalnych i skamieniałościach, które mamy w naszych zbiorach, można odtworzyć intrygujący obraz dziejów Ziemi. Zmieniające się warunki życia decydowały chociażby o tym, że w okresach międzylodowcowych żyły zwierzęta ciepłolubne, a w chłodniejszych zimnolubne. Interesującym przykładem zmian fauny byli m.in. przedstawiciele słoniowatych. Ciekawostką jest to, że na terenie dzisiejszej Warszawy żyły słonie leśne, gatunek dochodzą-

cy do 4,5 m wysokości, największy w tej grupie zwierząt. Szczątki takiego osobnika zostały odkryte na warszawskiej Woli, a na co dzień są eksponowane w Muzeum Ziemi. Inspirują naszą wyobraźnię skamieniałe kości, m.in. mamuta włochatego, prażubra, tura czy niedźwiedzia jaskiniowego. Niezwykłych okazów z pradziejów Ziemi jest wiele na wystawach w naszym muzeum. Wszechstronnym poznaniem szczątków kopalnych organizmów i odtwarzaniem na tej podstawie rozwoju poszczególnych grup i całej biosfery zajmuje się paleontologia.

Jak duże są zbiory Muzeum Ziemi PAN?

Zbiory Muzeum Ziemi PAN liczą obecnie prawie 200 tysięcy okazów zgrupowanych w wydzielonych zespołach kolekcji mineralogiczno-petrograficznych, paleobotanicznych, paleozoologicznych, bursztynu i innych żywic kopalnych, a także historycznych, dokumentujących dzieje nauk geologicznych na ziemiach polskich. Znajdują się wśród nich wspaniałe amonity czy wyjątkowe okazy kopalne flory i fauny, pochodzące z terytorium Polski i innych zakątków świata. Rozbudowujemy kolekcje minerałów i skał, kamieni ozdobnych z różnych regionów Polski i z zagranicy. Kolekcjonujemy okazy o wybitnych walorach poznawczych, a także cenne archiwalia. Szczególną pozycję zajmują bogate kolekcje bursztynu bałtyckiego i innych żywic kopalnych, zaliczane do największych tego typu zbiorów muzealnych na świecie. Podobnie jest z kolek-



cją meteorytów i tektytów, w skład której wchodzi unikatowy i najliczniejszy w świecie zbiór fragmentów meteorytu Łowicz, a także duży zbiór fragmentów meteorytu Pułtusk wraz z najciekawszym w muzeach polskich okazem o masie 8100 gramów. Zbiór meteorytów był już tworzony przed II wojną światową przez Towarzystwo Muzeum Ziemi, którego jesteśmy niejako spadkobiercą, ale najnowsze nabytki pochodzą z ostatnich lat. Oprócz obiektów pochodzących z pasa asteroidów posiadamy również bardzo rzadkie meteoryty z Księżyca i Marsa. Nasza ekspozycja stwarza niecodzienną możliwość bezpośredniego poznania niezwykle „gości z Kosmosu”, starszych niż nasza planeta.

Meteoryty oraz inne rzadkie okazy wykorzystywane są do prowadzenia prac badawczych?

Muzeum Ziemi bardzo często udostępnia swoje okazy do prowadzenia prac badawczych, nie tylko instytutom Polskiej Akademii Nauk, ale również innym ośrodkom krajowym i zagranicznym, które wykonują badania porównawcze, chemiczne i wiele innych. Korzystają z nich także młodzi naukowcy, ubiegający się o awanse zawodowe. Prowadzone w Muzeum Ziemi prace badawcze mają z założenia charakter interdyscyplinarny i wiążą się ściśle z profilem gromadzonych zbiorów oraz głównymi kierunkami działalności w zakresie upowszechniania nauk o Ziemi i popularyzacji wiedzy przyrodniczej. Badania muzeologiczne dotyczą m.in. teorii i praktyki muzealnictwa przyrodniczego i obejmują zagadnienia związane z określeniem naukowych i popularyzatorskich funkcji kolekcji przyrodniczych, kulturowych

kontekstów wystaw przyrodniczych oraz roli muzeów w ochronie dziedzictwa naturalnego. Osobny nurt stanowią prace poświęcone tendencjom rozwojowym współczesnego muzealnictwa przyrodniczego w Polsce i na świecie, których wyniki prezentowane są w serii publikacji oraz na licznych konferencjach krajowych i zagranicznych.

Młode pokolenie też interesuje się zbiorami muzeów?

Muzeum jest chętnie odwiedzane przez osoby w każdym wieku, również przez najmłodsze pokolenie. Możliwość obcowania z oryginalnymi okazami, jest dużo ciekawsza, niż oglądanie ich w internecie. Poza tym znacznie ułatwia młodzieży zrozumienie wielu zagadnień z zakresu geologii, geografii, biologii, fizyki, chemii oraz historii życia na Ziemi. Jesteśmy pla-

cówką muzealną, która oprócz podstawowej misji, jaką jest gromadzenie zbiorów i ochrona dziedzictwa geologicznego oraz prowadzenie prac badawczych i dokumentacyjnych, zajmuje się też działalnością w zakresie edukacji, popularyzacji nauk o Ziemi i upowszechniania wiedzy przyrodniczej. Z naszych zbiorów bardzo chętnie korzystają studenci, którzy odbywają tu ćwiczenia i praktyki. Realizujemy podpisane porozumienia m.in. z Uniwersytetem Kardynała Stefana Wyszyńskiego. Od lat prowadzona jest także aktywna współpraca z Uniwersytetem Warszawskim. Zdarzają się nam wyjazdy terenowe na stanowiska badawcze, realizujemy również projekty naukowe. Osobiście moim marzeniem jest stworzenie sieci naukowo-edukacyjnej koordynowanej przez Muzeum Ziemi PAN w zakresie współpracy międzyinstytucjonalnej, ale też edukacyjnej na poziomie akademickim. Studenci to nie tylko przyszłościowa kadra, ale też za jakiś czas badacze i naukowcy, którzy będą opracowywać i przynosić okazy do naszej placówki oraz kreować wystawy. Mam nadzieję, że powstanie taka sieć wzajemnej współpracy ze specjalistami, popularyzatorami nauki i dydaktykami, która wypełni edukacyjną niszę. Pierwszym

crokiem ku temu będzie między innymi cykl warsztatów dla pedagogów, który rozpoczniemy jesienią. W naszych działaniach skupiamy się też na młodzieży szkolnej. Odbywają się u nas prelekcje i warsztaty adresowane do młodego pokolenia z udziałem ekspertów z różnych dziedzin nauki m.in. geologii i paleontologii. Organizujemy też liczne wystawy nie tylko na terenie naszej placówki, ale również w innych miejscach kraju. Ciągłe wprowadzamy ciekawe dla współczesnego widza nowe propozycje, by muzeum żyło i budziło w odbiorcach emocje.

A jakie atrakcje przygotowano w muzeum, związane obchodami Światowego Dnia Ziemi?

W tegorocznej odsłonie święta skupiamy się na owadach. Proponujemy przede wszystkim warsztaty dla najmłodszych z opiekunami, na których aktywne uczestnictwo liczymy. Dzieci uczestniczące w warsztatach pod okiem instruktorów zbudują domki dla owadów: biedronek, chrząszczy, mrówek. Do wykonania takich szczególnych siedlisk można użyć wielu różnych przedmiotów, także w ramach recyklingu. To mogą być drewniane odpady, trzcina, różnego rodzaju słomki albo odpowiednio przygotowane

metalowe puszki. Stawiamy na dziecięcą kreatywność. Jednocześnie chcemy przypominać, jak ważna jest ochrona środowiska naturalnego i wszystkich gatunków oraz stworzeń, które żyją na Ziemi – także tych najmniejszych. Każde z nich odgrywa bowiem istotną rolę w ekosystemie. Żeby to zrozumieć, podczas warsztatów zagłębimy okiem mikroskopu również w głębi bursztynów, w których w niezwykłym stanie zachowały się okazy przodków owadów znanych nam ze współczesności. Pracownicy będą oprowadzać po muzeum i opowiadać nieco więcej o zbiorach. Nie zawsze chce nam się bowiem czytać opisy eksponatów na wystawach, ale ci, którzy wiedzą o nich najwięcej, potrafią niejednokrotnie snuć fascynujące opowieści o każdym przedmiocie znajdującym się w gablotach. Fundamentalnym zadaniem, jakie sobie stawiamy jako instytucja muzealna, jest nieustanne poszukiwanie skutecznych form upowszechniania wiedzy i nauk o Ziemi, a szerzej nauk przyrodniczych i takie wydarzenia jak obchody Światowego Dnia Ziemi bardzo dobrze temu służą.

Redaktor

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

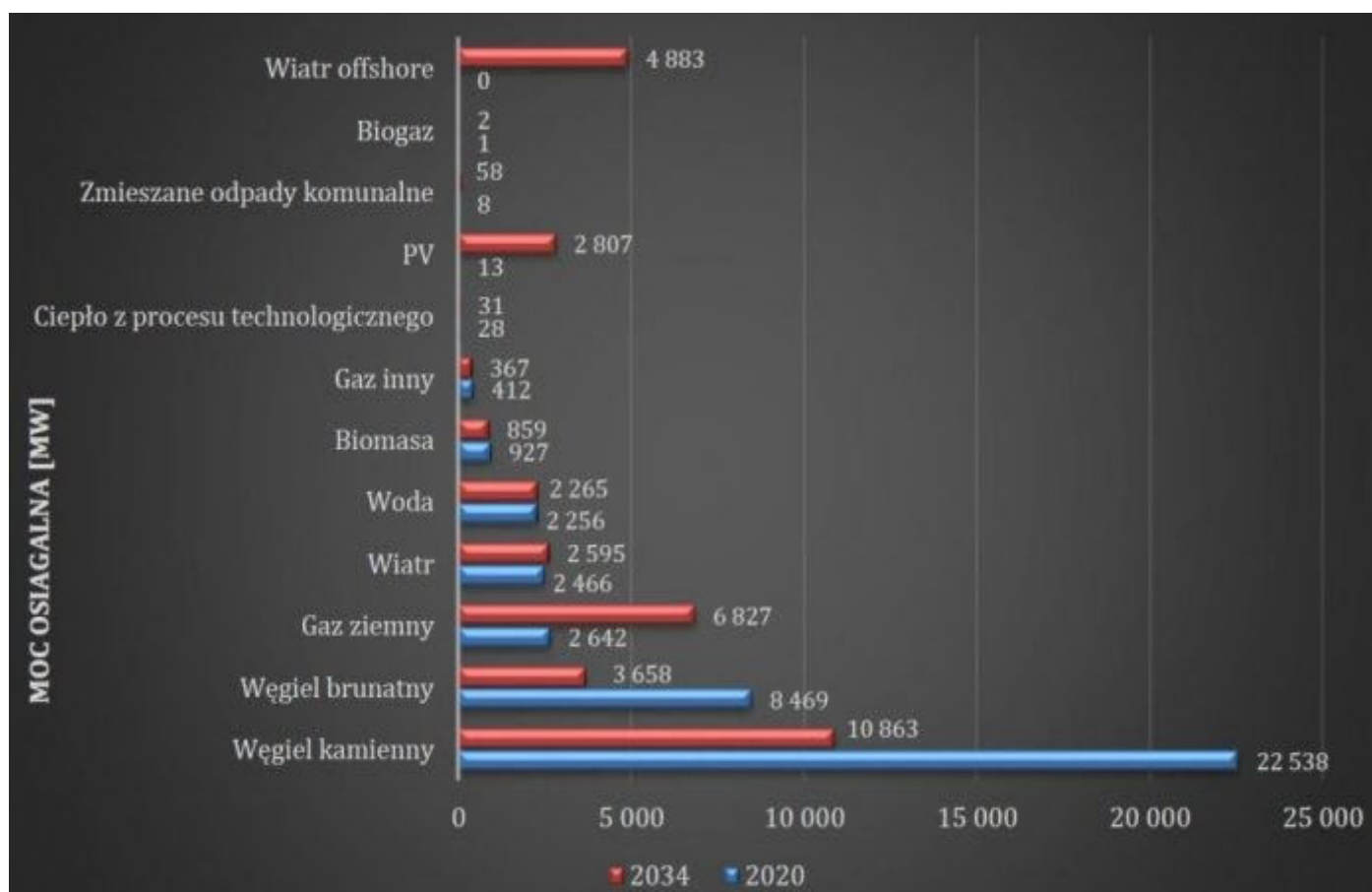
Program „Blok 200+”. Sukces, który zostanie sierotą?

Gratulacje złożone, dyplomy wręczone i pamiątkowe zdjęcia zrobione. Wciąż nie wiemy jednak, czy ze zrealizowanego z sukcesem programu dostosowania leciwych elek-

trawni węglowych do potrzeb polskiej transformacji energetycznej państwo zrobi użytek.

W środę 20 kwietnia Narodowe Centrum Badań i Rozwoju (NCBR) oficjalnie podsumowało program badawczy „Blok

200+”. Jego założeniem było dostosowanie węglowych bloków energetycznych klasy 200 MW do bardziej elastycznej pracy, co jest determinowane rosnącą rolą niestabilnych źródeł wiatrowych i fotowoltaicznych



w Krajowym Systemie Energetycznym (KSE).

Finalny etap programu zaczął się pod koniec 2019 r., a po drodze zaliczył prawie rok opóźnienia, spowodowanego m.in. pandemią COVID-19. Wydawało się, że w realiach przyspieszającej w Unii Europejskiej dekarbonizacji oraz wyboru gazu jako paliwa przejściowego transformacji energetycznej, plan podtrzymania leciwych węglówek nie będzie miał wielkich szans na szeroką realizację.

Bloki na 200 z plusem

Jednak najpierw w połowie minionego roku Urząd Regulacji Energetyki zaalarmował, że przy obowiązujących planach inwestycyjnych przedsiębiorstw energetycznych ubytek mocy w systemie wyniesie 4,6 GW do 2034 r. Natomiast biorąc pod uwagę, że użytku będą wycofywane przede wszystkim bloki węglowe o wysokim współczyn-

niku dyspozycyjności, a ponad połowę nowych mocy będą stanowiły mniej stabilne OZE, to realna moc dyspozycyjna uszczupli się aż o 10,6 GW.

Już wtedy wydłużenie żywotności tzw. dwusetek zaczęło przebijać się jako poważna opcja zasypywania prognozowanej luki mocy. Jednak jeszcze mocniejszy sygnał dała rosyjska agresja na Ukrainę, która szybko przełożyła się na nowy cel UE w postaci uniezależnienia się od dostaw gazu z Rosji.

Nie jest to możliwe bez dużej redukcji zapotrzebowania na błękitne paliwo, co z kolei ogranicza możliwości wykorzystania gazu w energetyce. W tej sytuacji nawet Frans Timmermans, unijny komisarz ds. klimatu, wskazał, że Polska mogłaby dłużej pozostać przy węglu, jeśli następnie od razu przejdzie na odnawialne źródła energii.

Te wydarzenia zbiegły się z zakończeniem programu „Bloki 200+”. Jego koszt wyniósł ponad 160 mln zł brutto, a trzech uczestnicy (konsorcjum Polimeksu Mostostalu, konsorcjum Rafako i samodzielnie Pro Novum) osiągnęli parametry wymagane przez NCBR. **Tomasz Elżbieciak**

Co zmieniło się od tamtej pory? Czy tak wielki sukces badawczy ma szansę przełożyć się na realne zastosowanie biznesowe? Jak będą wyglądały dalsze losy elektrowni węglowych w Polsce? LINK: <https://wysokienapiecie.pl/69411-program-bloki-200-sukces-ktory-zostanie-sierota/#dalej>

Redaktor

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Jak Polki troszczą się o swoje zdrowie?

Ostatnie dwa lata, na które w dużej mierze wpłynęła pandemia, przyniosły zmiany zarówno stylu życia, jak i kondycji i samopoczucia Polek. Konieczność pracy z domu, reorganizacja codzienności oraz długotrwały stres spowodowały, że dziś ponad 50 proc. kobiet skarży się na różnego rodzaju bóle. I mimo tego, że co druga mieszkanka naszego kraju deklaruje, że jej stan zdrowia jest dla niej ważny, to specjalistyczne badania takie jak USG lub badanie stomatologiczne w ciągu ostatnich dwóch lat wykonała tylko co trzecia osoba. Jak Polki troszczą się o swoje zdrowie i na jakie dolegliwości się skarżą?

Jak wynika z badań przeprowa-

dzonych dla marki Berimal, ostatnie dwa lata szczególnie mocno odbiły się na zdrowiu Polek. Ponad 50 proc. mieszanek naszego kraju odczuwa różnego rodzaju bóle, w tym bóle głowy, mięśni i stawów, 45% przybrało na wadze, 40 proc. – boryka się z problemem szybkiego męczenia się, 37 proc. ma problemy ze snem. W podobnej sytuacji jest również kondycja psychiczna: 58 proc. kobiet odczuwa obecnie spadki nastroju, 47 proc. żyje w ciągłym stresie, 42 proc. ma poczucie wyczerpania, 36 proc. boryka się z zaburzoną koncentracją. Już teraz wielu naukowców mówi o zjawisku zespołu stresu popandemicznego, a badania OECD wskazują, że jedna na sześć osób na świecie odczuła psychiczne skutki pandemii. Stan

nieustannego napięcia w tym stresu wpływa niekorzystnie zarówno na ciało, jak i psychikę.

Zdrowie Polek – jak o nie dbają?

Wśród wartości, które dla Polek stały się szczególnie istotne w minionych dwóch latach, jest nie tylko stan zdrowia bliskich, ale również ich własne samopoczucie. Czy jednak tę troskę o własny dobrostan widać również w postaci wizyt u lekarzy – specjalistów i wykonywanych badaniach? Niestety, niekoniecznie. Polki w ostatnich dwóch latach najczęściej wykonywały podstawowe badania krwi (podstawowa morfologia, glukoza, lipidogram) – 70 proc. Ale między morfologią a specjalistycznymi badaniami diagnostycznymi jest



pewna dysproporcja. 45 proc. mieszkank naszego kraju wykonało w ostatnich dwóch latach badanie USG, 40 proc. ma za sobą badanie stomatologiczne, 35 proc. – badanie wzroku, a zaledwie 35 proc. – niezwykle ważne badania ginekologiczne. A to oznacza, patrząc na tę ostatnią wartość, że ponad 2/3 kobiet w Polsce w ciągu ostatnich dwóch lat nie wykonało żadnego badania ginekologicznego!

Ostatnie dwa lata były szczególnie wymagające dla kobiet. Z badań, które zrealizowaliśmy, jasno wynika, że to panie bardziej dotkliwie odczuły negatywne konsekwencje związane z pandemią oraz zmianami, które zaszły zarówno w stylu życia, jak i w wielu innych obszarach codzienności. Niezwykle ważne jest to, abyśmy pamiętały, że nasze zdrowie jest w naszych rękach. Regularne badania krwi to tylko podstawowe działanie. Warto pamiętać, aby każda z nas przynajmniej raz w roku wykonała specjalistyczne badania, między innymi USG piersi czy badania ginekologiczne. Warto też wykonać np. badanie poziomu glukozy czy lipidogram, który sprawdza poziom cholesterolu. Zachęcamy też do troski o zdrowie wszystkie kobiety w naszym otoczeniu. Budowanie silnych

więzi między kobietami, opartych na wzajemnej, siostrzanej relacji, jest niezwykle istotne podsumowuje **Agata Polasz**, Brand Manager USP Zdrowie, producenta suplementów diety Berimal.

Ratujemy się zdrowym odżywianiem i sportem

Troska o zdrowie w oczach Polek to nie tylko wizyty u lekarza i wykonywanie badań. To także zmiany w stylu życia. Co druga kobieta w ciągu ostatnich dwóch lat podjęła jakieś działania prozdrowotne. Wśród tych, które postawiły na zmiany nawyków, najpopularniejszym było wprowadzenie zdrowego odżywiania (71 proc) wskazań), aktywność fizyczna oraz ruch (46 proc), a także stosowanie suplementów diety (53 proc). W tej ostatniej grupie zanotowano największy wzrost – jeszcze dwa lata temu po suplementy diety sięgało o 11 proc. mniej Polek. Wspomniana wcześniej regularna aktywność fizyczna jest istotna również ze względu na korzystny wpływ na samopoczucie psychiczne:

Na nasze zdrowie i samopoczucie wpływają nie tylko zdrowa dieta oraz cyklicznie wykonywane badania. Równie istotna jest regularna aktywność fizyczna, która nie tylko korzystnie wpływa na sylwetkę, ale

też poprawia nasze samopoczucie psychiczne. Jak pokazują wyniki badań zrealizowanych dla marki Berimal, co druga Polka w ostatnich dwóch latach, chcąc zadbać o swoje zdrowie, postanowiła więcej się ruszać chodząc między innymi na spacer. Jako wieloletni sportowiec już teraz zachęcam panie nie tylko do samodzielnych treningów, na przykład walkingu, ale również do treningów wspólnie z przyjaciółkami. Trening w ducie to nie tylko wyraz troski o drugą osobę, ale także okazja do budowania niesamowitej, siostrzanej więzi między kobietami – podsumowuje **Robert Korzeniowski**, sportowiec i czterokrotny mistrz olimpijski.

A jak pokazują wyniki cytowanych powyżej badań, wśród wartości związanych ze zdrowiem, które w ciągu ostatnich dwóch lat nabrały dla kobiet na znaczeniu, troska o zdrowie przyjaciół znalazła się w pierwszej trójce, ustępując miejsca tylko trosce o stan zdrowia bliskich (49 proc.) oraz trosce o własne zdrowie (50 proc.).

Redaktor

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

„Inżynierowie dla zdrowej planety” 23 – 25 czerwca w Gliwicach

Wymiana wiedzy i doświadczeń polskich inżynierów, którzy mieszkają, pracują i odnoszą sukcesy poza granicami Polski ma szczególne znaczenie dla integracji środowiska. Organizowane w kraju co trzy lata zjazdy inżynierskie są wyjątkową okazją do debat o nowych wyzwaniach, które stoją przed twórcami techniki w globalnym świecie. Tradycyjnie już V Światowy Zjazd Inżynierów Polskich (SZIP) łączony jest z XXVII Kongresem Techników Polskich (KTP). Tegoroczne wydarzenie pod hasłem

„Inżynierowie dla zdrowej planety” odbędzie się 23-25 czerwca w Gliwicach na Politechnice Śląskiej.

Temat przewodni Zjazdu – „Inżynierowie dla zdrowej planety” nawiązuje do dwóch najważniejszych problemów współczesności: pandemii i zmian klimatycznych. – Chcemy pokazać społeczeństwu, że technika i jej twórcy mogą w sposób aktywny i skuteczny włączyć się w utrzymanie takiego stanu naszej planety, aby człowiek i przyroda mogły na niej funkcjonować i rozwijać się w symbiozie – zapowiada **Ewa Mańkiewicz-Cudny**,

prezes Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT.

Udział w wydarzeniu zapowiedzieli przedstawiciele środowisk inżynierskich, w tym rektorzy uczelni technicznych, naukowcy, przedsiębiorcy oraz działacze organizacji naukowo-technicznych z kraju i z zagranicy, w tym polonijni inżynierowie m.in.: ze Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii, Francji, Niemiec i Austrii

Wykłady inauguracyjne poświęcone będą związkowi medycyny z techniką oraz technologii bioproduktów 3D, która wykorzystuje materiały zawierające żywe komórki



do budowy złożonych, trójwymiarowych struktur. W przyszłości biodruk 3D pozwoli na tworzenie funkcjonalnych organów możliwych do stosowania w procedurach medycznych oraz na zastąpienie zwierząt w badaniach klinicznych. Pierwszy wykład, na temat „Medycyna i technika – trwałe małżeństwo z rozsądku” wygłosi prof. Aleksander Sieroń, ze Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach. Drugi, pt. „Biodruk 3D – nadzieje i wyzwania” dr Małgorzata Włodarczyk-Biegun z Centrum Biotechnologii Politechniki Śląskiej.

Kluczowe zagadnienia na których będą się koncentrować uczestnicy w dyskusjach panelowych obejmują wyzwania jakie stoją przed twórcami techniki i technologii w obliczu rewolucji cywilizacyjnych, związanych z powszechną cyfryzacją, przemianami Industry

4.0, sztuczną inteligencją, zagrożeniami energetycznymi, klimatycznymi oraz surowcowymi.

Uczni i eksperci z kraju i zagranicy, będą poszukiwać odpowiedzi na pytania dotyczące m.in.: określenia roli inżynierów w świecie po pandemii COVID-19, znaczenia spersonalizowanej medycyny w leczeniu pacjentów, obaw o zdetronizowanie człowieka przez sztuczną inteligencję oraz konieczności wzmocnienia cyberbezpieczeństwa. Paneliści wyjaśnią dlaczego społeczeństwo potrzebuje kultury technicznej, co szkodzi ludziom i planecie i jakie są prognozy w najbliższej perspektywie na jej ratowanie oraz jaka przyszłość czeka świat w energetyce i transporcie.

Głównymi organizatorami obu imprez są: Federacja Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych Naczelna Organizacja Techniczna, Politech-

nika Śląska, Europejska Federacja Polonijnych Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych oraz Rada Polskich Inżynierów w Ameryce Północnej.

Współorganizatorami są: Gliwicka oraz Katowicka Rada Federacji Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT, Konferencja Rektorów Polskich Uczelni Technicznych, oraz Akademia Górniczo-Hutnicza i Politechnika Warszawska. Partnerzy merytoryczni to: Akademia Inżynierska w Polsce i Rada Główna Instytutów Badawczych.

Szczegółowe informacje oraz program znajdują się na tej stronie www.szzip.org.pl

Redaktor

Więcej na: <https://liderzyinnnowacyjnosci.com/>

Laur Innowacyjności 2021

uroczysta Gala 28 kwietnia

Innowacyjność jest kluczem do rozwoju polskiej gospodarki. Promowanie produktów innowacyjnych i ich twórców, a także pomoc w przyspieszeniu aplikacji nowatorskich rozwiązań, tak potrzebnych naszemu krajowi stanowi ideę konkursu Laur

W konkursie nagradzane są osiągnięcia naukowe i biznesowe, kreatywność przedsiębiorców w najważniejszych sektorach gospodarki, innowacyjność oraz interdyscyplinarność rozwiązań. Promowanie nowatorskich produktów, ich twórców oraz pomoc we wdrażaniu innowacyjnych rozwiązań jest klu-

na; Energetyka i elektrotechnika; Górnictwo i hutnictwo; Informatyka i oprogramowanie; Automatyka: Mechanika, maszyny i urządzenia; Technika medyczna, przemysł farmaceutyczny i chemia; Przemysł spożywczy, gastronomia, rolnictwo, ogrodnictwo i obróbka drewna; Technika wojskowa; Logistyka, transport i

komunikacja; Włókiennictwo, inżynieria materiałowa; Usługi i inne rozwiązania innowacyjne o charakterze społeczno-gospodarczym.

Najwięcej zgłoszeń wpłynęło w kategorii Ekologia i

Efektywność Energetyczna i Efektywność Energetyczna oraz Logistyka, Transport i Komunikacja.

Patronami konkursu o tytuł „Laur Innowacyjności” jest PAN, PARP, NCBR i Urząd Dozoru Technicznego. Redakcja Liderów Innowacyjności jest jednym z patronów medialnych tego wydarzenia. (JC)

Redaktor

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>



Innowacyjności.

Podczas uroczystej Gali w Warszawskim Domu Techniki NOT, 28 kwietnia wręczone zostaną statuetki w XI edycji Konkursu im. Stanisława Staszica na najlepsze produkty innowacyjne „Laur Innowacyjności 2021.” Początek uroczystości o godz. 12.00

Celem konkursu, organizowanego przez Federację Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT, jest promocja innowacyjnych produktów, technologii i usług, a także innych rozwiązań mających innowacyjny charakter.

czem do rozwoju polskiej gospodarki. Laureaci dziesięciu poprzednich edycji konkursu korzystają z sukcesem z prawa do posługiwania się w korespondencji i promocji wyróżnionych produktów znakiem i tytułem „Laur Innowacyjności”, wzmacniając w ten sposób wiarygodność i prestiż swojej działalności.

W XI edycji konkursu Laur Innowacyjności produkty i technologie zgłaszane były w 12 kategoriach: Budownictwo i obiekty użyteczności publicznej, bezpieczeństwo i pożarnictwo; Ekologia i efektywność energetycz-

Darmowa nauka języka dla obywateli Ukrainy. „Mówimy i piszemy po polsku”

Dziesięć odcinków rozmówek polsko – ukraińskich przygotowanych społecznie przez Stowarzyszenie Wspierania Techniki Polskiej we współpracy ze spółką NOT Informatyka jest dostępnych na kanale telewizji internetowej TV NOT, utworzonej w tym roku. Lekcje trwają od 11 do 16 minut i są poprowadzone w sposób bardzo przystępny przez Ukrainkę, mieszkającą w Polsce

Im szybciej uchodźcy nauczą się języka polskiego tym będą mieli większą szansę na podjęcie satysfakcjonującej pracy, a dzieci łatwiej zaadaptują się w nowych warunkach.

Koordinatorem akcji „Inżynierowie dla Ukrainy” i współtwórcą 10 odcinków nauki języka polskiego jest Kamil Wójcik, prezes NOT-Informatyka i wiceprezes FSNT-NOT, z którym

szym przełamujemy bariery językowej

Każda z osób odwiedzająca kanał youtube, która zapisze się na subskrypcję będzie otrzymywać powiadomienia, o różnych inicjatywach, podejmowanych przez Stowarzyszenie Wspierania Techniki Polskiej i spółkę NOT Informatyka.

Poniżej zamieszczamy odnośnik do całego kanału. Tam będą za-



od 20 lat. Jest to zbiór najczęściej używanych zwrotów w potocznych rozmowach i ma na celu ułatwienie komunikacji obywatelom Ukrainy z Polakami.

Szybka nauka języka polskiego otwiera cudzoziemcom drogę do rynku pracy. Wśród ponad 2 mln osób, które znalazły schronienie w Polsce, uciekając przed barbarzyńską wojną Putina na Ukrainie, są przedstawiciele różnych zawodów.

można się kontaktować bezpośrednio pod adresem ka-mil.wojcik@not-informatyka.pl lub telefonicznie +48 602 707 916

Zwracamy się do wszystkich organizacji, z którymi NOT współpracuje oraz internautów z ogromną prośbą o upowszechnianie tej informacji i linka <https://youtu.be/TKdsyWEP4DI> aby pomóc obywatelom Ukrainy w jak najszy-

bie mieszczane kolejne lekcje – TV NOT – YouTube.

<https://www.youtube.com/channel/UCGZld9gcZxGKYHb9XNUZV2w>

Redaktor

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Akceleracja pomysłów w medycynie prowadzi do sukcesu

Komercjalizacja wyników prac badawczo-rozwojowych i wprowadzanie nowatorskich produktów na rynek przynosi wiele korzyści nie tylko uczelni, ale przede wszystkim twórcom. Badaczom i uczonym w implikacji korzyści płynących z wynalazczości, pomaga Centrum Innowacji i Transferu Technologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi, którego dyrektorem od 10 lat jest dr n. med. Bartłomiej Grobelski. Młody naukowiec wykorzystał własne doświadczenie z prowadzonej działalności badawczej, aby zostać managerem i specjalistą w dziedzinie transferu technologii.

Zamiana chirurgii doświadczalnej na pracę managera w CiITT to był świadomy wybór?

To była jedna ze ścieżek rozwoju zawodowego, którą podążyłem. Budowanie pomostu między nauką, badaniami i biznesem w obszarze rozwoju technologii medycznych i ochrony zdrowia daje mi wiele satysfakcji. Kiedyś zajmowałem się badaniami w Katedrze Endokrynologii w Zakładzie Chirurgii Doświadczalnej UM w Łodzi, kierowanym przez prof. Zbigniewa Pasiekę. Budowaliśmy różnego rodzaju rozwiązania wspólnie z Politechniką Łódzką. Jedno z nich mojego autorstwa, dotyczące sposobu, wytwarzania protezy do chirurgii rekonstrukcyjno-odtwórczej doczekało się po kilku latach patentu i teraz szukamy partnera wdrożeniowego. Podczas prowadzonych badań z chirurgii doświadczalnej udało się nam zrekonstruować tchawicę i udowodnić na modelu zwierzęcym, że to działa. Największym wyzwaniem dla mnie było skonstruowanie takiego materiału, żeby na nim odrósł nabłonek urzęsiony. Do tej pory pamiętam radość jak

zobaczyłem te komórki pod mikroskopem, bo to pozwoliło mi na przystąpienie do obrony doktoratu z rekonstrukcji tchawicy. To było cenne doświadczenie dla przyszłego specjalisty w dziedzinie transferu, zwłaszcza prowadzone wówczas rozmowy z funduszami inwestycyjnymi i potencjalnymi partnerami wdrożeniowymi. Po obronie doktoratu praktycznie zakończyła się już moja przygoda z chirurgią doświadczalną.

Dlaczego pan z tego zrezygnował?

Jeszcze przed obroną doktoratu zacząłem pracować na modelach zwierzęcych u prof. Cezarego Watały, w Katedrze Nauk Biomedycznych UM w Łodzi. Zajmowałem się tam bardzo trudną procedurą zakładania serca mysiego na zewnętrzny układ krwionośny. Niedługo potem padła propozycja, żebym pokierował Zwierzętarnią Wydziału Farmaceutycznego (ZWF), bo miałem pewien dorobek naukowy odpowiadający tej działalności. Postanowiłem spróbować. Wygrałem konkurs i przystąpiłem do przekształcania tej deficytowej jednostki. Ze wsparciem prorektora, prof. Dariusza Nowaka zmieniłem przestarzałe zwierzętarnie, słabo dofinansowane w jeden dobrze funkcjonujący kompleks pracowni doświadczalnych in vivo i in vitro, świadczących usługi badawcze w zakresie wielu dziedzin od chirurgii ogólnej po genetykę medyczną. Pomogły mi w tym dodatkowe kompetencje, bo jak tylko zostałem kierownikiem tej jednostki poszedłem na podyplomowe studia menadżerskie, aby nauczyć się zarządzania projektami. To przyniosło bardzo dobry efekt, bo pod moim nadzorem ZWF stała się jednostką dochodową, certyfikowaną przez Polskie Centrum Akredytacyjne z dużym potencjałem rozwoju. Ten

sukces, otworzył mi drogę do sprawdzenia się jako dyrektor Centrum Innowacji i Transferu Technologii Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. A zwierzętarnia świadczy teraz akredytowane usługi dla producentów wyrobów medycznych – m.in. badania niezbędne do ich rejestracji i wprowadzenia do obrotu.

Doświadczenia z zarządzania ZWF przydały się w kierowaniu CiITT?

Każde takie doświadczenie procentuje. W mojej drodze zawodowej przeszedłem kilka etapów, zaczynając od patentów, które początkowo były obowiązkiem, a dzisiaj wiemy, że są dla nas korzyścią. Nie tylko mamy z nich dodatkowe punkty w parametryzacji uczelni, ale również przychody ze sprzedaży licencji. Transfer technologii nie ogranicza się wyłącznie do takich działań. To jest także działalność usługowa laboratoriów badawczych. Jeśli laboratorium jest dobrze prowadzone to przyjmuje zlecenia z rynku i jest w stanie realizować badania na które ma ochotę przemysł, pozbawiony odpowiedniego zaplecza. Ruszyliśmy dlatego w ośrodki badawcze, które dzisiaj przynoszą zleceń na 1.700 tys. zł i cały czas pracujemy, żeby ten wynik podwoić. Dzięki temu udało się nam wiele laboratoriów ukierunkować a zarazem otworzyć na potrzeby rynku. Nasze usługi są nie tylko laboratoryjne i kliniczne, ale również pomagamy firmom opracowywać i wdrażać nowe produkty, współpracujemy też z działami marketingowymi – budując dla firm przekaz podparty opiniami specjalistów. Naukowcy zaczynają rozmawiać z przemysłem, który ich inspirowanie do tworzenia kolejnych rozwiązań. Zaczynają się pojawiać nowe pomysły, nowe badania i publikacje. Nauka staje się bardziej



przydatna dla gospodarki, a właśnie o to chodzi w naszych działaniach. Gdyby co setna publikacja z ok. 17 tys. powstających na Uniwersytecie Medycznym w Łodzi nadawała się do opatentowania to nasze wyniki za komercjalizację wzrosłyby czterokrotnie.

Trzeba do tego namawiać uczonych?

Niekoniecznie, ale warto im o tym przypominać. Jeśli naukowiec UM w Łodzi ma pomysł na wynalazek to my pomagamy mu w przejściu przez całą procedurę związaną ze zdobyciem patentu, a potem w komercjalizacji i poszukiwaniu partnera do produkcji wyrobu medycznego, aż po wprowadzenie go na rynek. Może to być przykładowo wyrób do rekonstrukcji twarzoczaszki czy pozycjoner języka, albo jakiś nowy materiał do uzupełnień implantów dentystycznych. W świetle prawa co najmniej 50 proc. korzyści z wdrożenia produktu na rynek musi trafić do naukowca, ale

u nas te proporcje sięgają czasem nawet 90 proc. Zgodnie z dyscypliną finansów publicznych jako uczelnia musimy dążyć do odzyskania środków poniesionych na ochronę. Czasami naukowcy sami wskazują nam firmy, które zabiegają o jakiś wyrób medyczny. Ta współpraca zaczyna nam fajnie wychodzić, zwłaszcza kiedy powstają nowe firmy i startupy, realizujące jakieś potrzeby rynkowe. Jest to najlepszy dowód na tzw. „urynkowienie” nauki. Od kiedy kieruję CIITT doprowadziliśmy do powstania 18 firm startupowych w sektorze zdrowia, z czego 6 przetrwało. Jeszcze żadna nie zarobiła co prawda, miliarda jak amerykański startup typu unicorn („jednorożec”), ale to tylko kwestia czasu. Bardzo dobrze układa się nam współpraca z podmiotami zewnętrznymi dla których robimy badania kliniczne. Świetnym przykładem takich działań jest firma MediSensonic, która wręcz wzorco-

wo prowadzi rozwiązanie we współpracy z uczelnią od pomysłu do wdrożenia.

Na czym polega ich modelowe działanie?

Na przemysłanej strategii postępowania zainicjowanej przez Roberta Gromadę, współzałożyciela i prezesa MediSensonic. Firma nie działała w ciemno, tylko metodycznie. Najpierw zrodził się pomysł na tworzenie technologii medycznych. Potem założono firmę, która sięgnęła po dotację z NCBR na opracowanie produktów, a następnie przystąpiła do badań klinicznych i zgłoszeń patentowych. Teraz spółka, przygotowując się do wejścia z gotowymi wyrobami na rynek, poszukuje partnerów wdrożeniowych. Tylko takie działanie zapewnia sukces rynkowy. My im w tym procesie pomagamy i prowadzimy dla nich badania kliniczne dotyczące materaca monitorującego bezdech senny z jednoczesną funkcją terapeutyczną. To jest rewelacyjny wyrób medyczny, wyposażony w biosensory, który będzie na bieżąco kontrolował funkcje życiowe i oddechowe pacjenta w czasie snu. Ze względu na swoją mechanikę, która pozwala na bezpieczną zmianę pozycji śpiącego pacjenta, przywracając mu oddech, ten produkt jest unikatowy na poziomie światowym. Badania jeszcze potrwają kilka miesięcy, ale już teraz widzimy wspaniałe efekty tej technologii. A to jest tylko jedna z kilkunastu, którą opracowuje MediSensonic. Dla wspierania takich właśnie projektów, które budują pomost między nauką, badaniami i biznesem działalność Centrum Innowacji i Transferu Technologii ma głęboki sens. Dla mnie osobiście jest z kolei potwierdzeniem, że dokonałem dobrego wyboru na ścieżce kariery zawodowej, bo dowodzi, że możemy mieć wpływ na otaczający nas świat.

Jakimi technologiami medycznymi dysponuje obecnie CIITT, które są już gotowe do wdrożenia?

Mamy kilka bardzo dobrych rozwiązań, które są przygotowane do wprowadzenia na rynek i są w fazie poszukiwania partnerów

wdrożeniowych. W obszarze nowych wyrobów medycznych są to m.in. szybkie testy diagnostyczne na stwardnienie rozsiane (SM). Taki test pozwoli na wczesne wykrycie choroby, dzięki czemu możliwe będzie jej spowolnienie na najwcześniejszym etapie. W katalogu mamy również rozwiązania z zakresu intubacji tj. stabilizator rurki intubacyjnej, stosowanej podczas zabiegów, jak również u pacjentów wymagających długoterminowej intubacji w warunkach domowych, których trzeba sztucznie wentylować. Pomysł lepszego montowania stabilizatora, który ma w głównej mierze poprawić komfort pacjenta, zgłosili nasi studenci, którymi opiekuje się prof. Waldemar Machała. Twórcy z silikonu wytworzyli demonstrator, a CIITT

zadbał o ochronę prawną – patent. Rozwiązanie jest gotowe i szukamy firmy wdrożeniowej, która chciałaby wyrób produkować.

Technologie UM w Łodzi to również nowe nośniki dla skutecznego dostarczania leków np. do zastosowania stomatologicznego tj. membrany do kieszonek zębowych czy tabletki szybkiego rozpadu do zastosowania w leczeniu chorób dziąseł, ale również filmy polimerowe do zastosowania ginekologicznego. Mamy również technologię aplikowania połączonych leków w terapeutycznym leczeniu naczynek u noworodków i dzieci. Dzisiaj one są stosowane osobno w formie tabletek, obciążających niewykształcony jeszcze w pełni układ pokarmowy, a my wytworzyliśmy z nich nowy, bezpieczny

produkt w formie maści o większej skuteczności.

Bardzo mnie cieszy, że nie tylko naukowcy i badacze, ale również studenci angażują się w tworzenie nowatorskich produktów i technologii. W ramach naszej działalności kojarzymy przedsiębiorców z naukowcami UM w Łodzi, tak abyśmy mogli, odpowiadając na potrzeby pacjentów, dostarczać na rynek we współpracy z firmami produkty, których potrzebują i z sukcesami realizować projekty badawcze i wdrożeniowe.

Z dr Bartłojem Grobelskim rozmawiała Jolanta Czudak

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Ciąg dalszy ze s.1

Raport Unii Metropolii Polskich. Te miasta przyjęły najwięcej uchodźców

Zaprezentowany w trakcie Europejskiego Kongresu Gospodarczego raport UMP pokazuje, jaka liczba Ukraińców i Ukrainek przebywa obecnie w największych miastach i co to oznacza dla 12 obszarów metropolitalnych. O 12 proc. w przypadku Białegostoku, do ponad 53 proc. w przypadku Rzeszowa – zwiększyła się liczebność największych Polskich miast wskutek napływu uchodźców wojennych z Ukrainy. 9 maja we Wrocławiu odbędzie się tzw. okrągły stół poświęcony tematowi kryzysu uchodźczego w polskich miastach.

Polska stała się krajem ponad 40-milionowym – podkreślał Marcin Wojdat, dyrektor Centrum Analiz i Badań Unii Metropolii Polskich, prezentując raport o uchodźcach z Ukrainy w dużych miastach w Polsce w trakcie Europejskiego Kongresu Gospodarczego.

Nowy raport „Miejska gościn-

ność: wielki wzrost, wyzwania i szanse” został stworzony przez Centrum Analiz i Badań Unii Metropolii Polskich o uchodźcach z Ukrainy w polskich miastach. Pokazuje on skalę wzrostu liczebności 12 największych polskich miast na skutek napływu uchodźców z Ukrainy. Raport ma być podstawą do opracowania dalszego planu pomocy zarówno dla samych Ukraińców, jak i niosących im pomoc samorządom.

Unia Miast Polskich zrzesza 12 największych miast w Polsce. To miasta najczęściej wybierane przez uchodźców, jako miejsce docelowe swojej ucieczki i odgrywają jedną z najważniejszych ról w kwestii nie tylko przyjęcia uchodźców, ale także ich zagospodarowania, zintegrowania z lokalną społecznością, bez względu na to, czy uchodźcy zostaną w Polsce tylko na czas wojny, czy na dłużej.

– Gdyby nie dzisiejsza sytuacja samorządów i umiejętności władarzy, urzędników i mieszkańców –

mielibyśmy w Polsce kryzys uchodźczy. Umieliśmy sprostać zadaniu i zareagować od pierwszych godzin wojny – powiedział podczas poniedziałkowej konferencji prezydent Katowic **Marcin Krupa**.

Zaprezentowany w trakcie Europejskiego Kongresu Gospodarczego raport UMP pokazuje, jaka liczba Ukraińców i Ukrainek przebywa obecnie w największych miastach i co to oznacza dla 12 obszarów metropolitalnych.

Dane Straży Granicznej są bardzo dokładne, ale tylko odnośnie liczby osób, które przekroczyły granicę. Nie mówią, co się dalej z nimi dzieje, kim są, na jak długo zostaną. Raport pokazuje, że trafiają oni głównie do największych miast. Nasz kraj jest już krajem ponad 40-milionowym – podkreślał Marcin Wojdat, dyrektor Centrum Analiz i Badań Unii Metropolii Polskich, prezentując raport o uchodźcach z Ukrainy w dużych miastach w Polsce.



W marcu 2022 r. zrzeszone w UMP miasta i otaczające je gminy gościły prawie 70 proc. (ponad 2 miliony 200 tysięcy osób) spośród wszystkich obywateli Ukrainy, którzy mieszkają obecnie w Polsce (tzn. którzy przyjechali do Polski po 24 lutego i którzy mieszkali tu wcześniej).

Dla przykładu ludność Białegostoku, na skutek napływu uchodźców zwiększyła się o 12 proc, Warszawa o 15 proc. Gdańsk o 34 proc., Katowice o 33 proc., a Rzeszowa – aż o 53 proc.

Miasto musi być wyskalowane na potrzeby znacznie większej liczby mieszkańców, niż to planowano jeszcze kilka miesięcy temu. W przypadku Rzeszowa to ponad 50 proc. więcej autobusów, kierowców, potrzeb związanych chociażby z odbiorem śmieci – wyliczał ekspert.

Edukacja, komunikacja, oczyszczanie miasta, administracja, zdrowie, dostarczanie wody – chcemy, by dane z raportu posłużyły samorządowcom w tym, jak należy zaplanować wszystkie aspekty zarządzania miastami, których na co dzień nie widać.

Jak podkreślał Jakub Mazur, wiceprezydent Wrocławia nasza

gościnność, jako odpowiedź na pierwszą falę uchodźców, robi wrażenie na całym świecie, ale musimy być gotowi na to, co będzie działać dalej.

Te wyzwania są przed nami. Potrzeba zabezpieczyć naszych nowych współobywateli w podstawowe funkcje życiowe gwarantujące godność i możliwość integracji, by mogli pracować, posłać dzieci do szkoły, korzystać ze zdobyczy miast i wspólnie je tworzyć, bez względu na to, czy zostaną na krótko, czy na dłużej – mówił wiceprezydent Wrocławia.

Jak wyliczyła, liczebność Wrocławia może wzrosnąć o 250 tys. osób. To w uproszczonym rachunku przekłada się na potrzebę udostępnienia, budowy ok. 70 tys. nowych mieszkań. To inwestycje w transport miejski, oświatę.

Jak mówiła Anna Korfel-Jasińska, wiceprezydent Krakowa, dopiero we wrześniu przekonamy się o tym, ile tak naprawdę ukraińskich dzieci trzeba będzie przyjąć do szkół, przedszkoli czy żłobków. – Z tygodnia na tydzień przybywały nam i nadal przybywa tysiące uchodźców z Ukrainy. Przybywają głównie kobiety z dziećmi. Szkoły, przedszkola dysponują wolnymi

miejscami, ale to nie jest wystarczająca liczba – podkreślała. – Wyzwaniem będzie też już w czasie wakacji zapewnienie tym dzieciom opieki praktycznie od rana do wieczora z pełnym wyżywieniem – mówiła Korfel-Jasińska.

Dlatego też, w założeniu UMP, raport ma być pomocny nie tylko stronie samorządowej, ale też stać się narzędziem do dalszej pracy ze stroną rządową przy przygotowaniu długofalowego planu pomocy uchodźcom w Polsce.

Te wszystkie nowe zadania kosztują. Oczekuję, że w tym planie, który byśmy chcieli razem ze stroną rządową przygotować, na pierwszym miejscu stoi zwiększenie dochodów JST. To jest tematem najważniejszym teraz – mówił Mariusz Banach, wiceprezydent Lubina.

Jak zapowiedzieli przedstawiciele UMP, 9 maja we Wrocławiu odbędzie się tzw. okrągły stół poświęcony tematowi kryzysu uchodźczego w polskich miastach.

źródło: UMP

Redaktor

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Ruszył czwarty nabór w programie „Mój Prąd”

Można otrzymać z NFOŚiGW ponad 20 tys. dotacji na fotowoltaikę. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej 15 kwietnia uruchomił kolejny, czwarty już nabór wniosków dla osób fizycznych w cieszącym się wielką popularnością programie „Mój Prąd”. Wnioski można składać za pośrednictwem Generатора Wniosków o Dofinansowanie (GWD) dostępnego na stronie Funduszu. Wsparcie finansowe obejmie teraz nie tylko domowe mikroinstalacje fotowoltaiczne (PV), ale także magazyny energii i ciepła oraz inteligentne systemy zarządzania energią. Maksymalne dofinansowanie z NFOŚiGW na panele wraz ze zintegrowanymi urządzeniami może sięgnąć nawet ponad 20 tys. złotych.

Nowa edycja istniejącego od 2018 r. programu „Mój Prąd”, którego głównym celem jest zwiększenie w Polsce produkcji energii elektrycznej z domowych mikroinstalacji fotowoltaicznych, znacznie różni się od trzech poprzednich. Tym razem bardzo duży nacisk został położony na wzrost autokonsumpcji energii wytworzonej z własnych paneli PV poprzez jej magazynowanie oraz precyzyjne sterowanie produkcją i zużyciem. Nowością jest także wdrożony od 1 kwietnia br. nowy system rozliczeń dla prosumentów o nazwie net-billing, polegający na wartościowym rozliczeniu energii wyprodukowanej przez

właściciela mikroinstalacji fotowoltaicznej w oparciu o wartość energii ustaloną docelowo według ceny z Rynku Dnia Następnego (RDN). Propozycje zawarte w czwartej odsłonie programu „Mój Prąd” skierowane są właśnie do tych prosumentów, którzy z wyprodukowanej energii elektrycznej będą rozliczać się w nowym systemie net-billing.

Energia ze słońca – przyszłość efektywnej energetyki rozproszonej

Promocja i upowszechnienie w Polsce fotowoltaiki, która jest technologią całkowicie bezemisyjną, ma wpłynąć na rozwój odnawialnych źródeł energii (OZE) w naszym kraju, poprawę jakości powietrza, zmniejszenie emisji gazów cieplarnianych oraz osiągnięcie przez państwo celów klimatycznych i zbliżenie się do strategicznego celu, jakim jest niezależność energetyczna Polski. Temu służyły dotychczasowe trzy nabory w prowadzonym przez NFOŚiGW programie priorytutowym „Mój Prąd”, którego łączny budżet wyniósł do tej pory ponad 1,8 mld zł. W ramach wspomnianych trzech edycji wpłynęło aż 444 tys. wniosków od osób indywidualnych chcących produkować prąd ze słońca.

Ogłoszony dzisiaj czwarty nabór nie tylko zwiększy udział fotowoltaiki w miksie energetycznym Polski, ale przede wszystkim przyczyni się do znacznie wyższego poziomu magazynowania energii elek-

trycznej z domowych paneli PV, a przez to – do większej i bardziej racjonalnej jej autokonsumpcji przez prosumentów. Nowy system rozliczeń net-billing to z kolei sprawiedliwe i korzystne dla prosumentów rozwiązanie finansowe, które stanowi właśnie zachętę do magazynowania i zużywania energii we własnych gospodarstwach domowych. Według ocen ekspertów, w 2021 r. już 1,5 proc. energii elektrycznej wyprodukowanej w Polsce pochodziło z fotowoltaiki. Teraz przyszedł czas na dalszy rozwój bezpiecznej energetyki prosumenckiej, opartej na modelu rynkowym. Kluczowy cel do osiągnięcia to inteligentne zarządzanie magazynowaniem i autokonsumpcją każdego wyprodukowanego ze słońca kilowata energii elektrycznej.

Kto i na co otrzyma dofinansowanie z NFOŚiGW?

Czwarty nabór wniosków w programie „Mój Prąd” będzie prowadzony w trybie ciągłym. Program w nowej odsłonie nadal adresowany jest do osób fizycznych mających zawartą umowę kompleksową lub umowę sprzedaży z Operatorem Sieci Dystrybucyjnej (OSD), ale obecnie – poza dofinansowaniem do mikroinstalacji fotowoltaicznej (paneli PV) – będzie można również uzyskać finansowe wsparcie na nowe komponenty. Dotacja z NFOŚiGW obejmie bowiem urządzenia do magazynowania energii elektrycznej oraz ciepła bezpośrednio u prosumenta, dzięki którym

sieć elektroenergetyczna przestanie być „wirtualnym magazynem energii”. Dodatkowo będzie można uzyskać dofinansowanie do urządzeń umożliwiających racjonalne zarządzanie wytworzoną energią elektryczną. Kwalifikowane do dofinansowania mają być następujące koszty: zakup, transport i montaż mikroinstalacji fotowoltaicznych (panele z niezbędnym oprzyrządowaniem) oraz zakup, transport i montaż urządzeń służących magazynowaniu energii elektrycznej/ciepła i/lub zarządzania wytworzoną energią.

Główne założenie programu „Mój Prąd” w wersji 4.0 jest takie, aby prosumenci mogli być jak najbardziej samodzielnymi i niezależnymi w gospodarowaniu energią, którą sami wyprodukują w swoim domu z własnej instalacji fotowoltaicznej. Czwarta edycja ma zatem prowadzić do wzrostu konsumpcji energii elektrycznej przez jej wytwórców i jednocześnie tak racjonalizować cały proces produkcji, by zapewnić stabilność sieci elektroenergetycznej. Umożliwią to systemy pozwalające na krótkookresowe magazynowanie energii w cieple lub poprzez wykorzystanie procesów elektrochemicznych.

W ramach programu „Mój Prąd” w edycji czwartej będzie można otrzymać do 4 tys. zł jeśli inwestycja obejmie tylko instalację PV (jedynie panele, które są nieodzownym elementem wniosku). Jednak NFOŚiGW proponuje, aby wnioskodawcy zdecydowali się na dodatkowe elementy, tworzące bardziej efektywny zestaw domowej instalacji fotowoltaicznej, umożliwiający magazynowanie wytworzonej energii (w bateriach lub cieple) oraz jej możliwie dużą autokonsumpcję. Przy zainwestowaniu od razu w kilka ele-

mentów, dotacja do paneli wzrośnie do 5 tys. zł, a dofinansowanie do pozostałych, zintegrowanych urządzeń ma być następujące: magazyn ciepła (do 5 tys. zł), magazyn energii (do 7,5 tys. zł), system zarządzania energią (do 3 tys. zł). Łącznie dotacja z NFOŚiGW może zatem wynieść nawet 20,5 tys. zł, przy intensywności dofinansowania dla każdego z elementów do 50% kosztów kwalifikowanych.

Nowy system rozliczeń dla prosumentów

Co istotne, czwarta edycja programu „Mój Prąd” jest przeznaczona dla osób fizycznych, których mikroinstalacja fotowoltaiczna zostanie podłączona do nowego systemu rozliczeń net-billing, a także dla prosumentów w dotychczasowym systemie opustów (tzw. net metering) – jednak pod warunkiem przejścia na nowy system rozliczeń, potwierdzonego przez OSD. Jak zostało wyżej wspomniane, jest to nowoczesne rozwiązanie oparte na wartościowym rozliczeniu energii wyprodukowanej przez prosumenta w oparciu o wartość energii ustaloną docelowo według ceny z Rynku Dnia Następnego (RDN). Osoby, które od 1 kwietnia br. staną się prosumentami, nie będą już rozliczały się w ramach bilansowania ilościowego z wyprodukowanej energii, tak jak to było dotychczas, lecz będą ją sprzedawać. Pieniądze uzyskane ze zbycia nadwyżek energii elektrycznej trafiać będą do tzw. depozytu prosumenckiego. Z niego będzie można płacić za energię pobieraną z sieci w czasie, kiedy okresowo domowa mikroinstalacja fotowoltaiczna będzie jej produkować za mało.

Dodatkowo finansowaniem zostaną objęci wnioskodawcy, którzy z własnej inicjatywy postanowią z już funkcjonującą

fotowoltaiką przejść na system rozliczania net-billing. Nowy system ma motywować do zwiększania konsumpcji energii wyprodukowanej przez prosumenta i magazynowania jej nadwyżek. Wprowadzenie net-billingu, który jest wynikiem i jest zgodny z prawnymi uregulowaniami Unii Europejskiej, nie tylko zapewni dalszy rozwój energetyki obywatelskiej w Polsce i poprawi bezpieczeństwo pracy sieci elektroenergetycznych, ale – co najważniejsze – ugruntuje proces samowystarczalności energetycznej polskich gospodarstw domowych.

Nie zmieni się sytuacja osób, które nadal chcą użytkować domową fotowoltaikę na starych zasadach rozliczeniowych. Dotychczasowi prosumenci, jak również ci, którzy stali się nimi do 31 marca br. (złożyli kompletne i poprawne zgłoszenie do Operatora Sieci Dystrybucyjnej o przyłączenie mikroinstalacji do sieci,) będą się rozliczać za pomocą tzw. net-meteringu, który wykorzystuje system opustów. W tym rozwiązaniu za jedną jednostkę energii wprowadzoną do sieci prosument może pobrać za darmo 0,8. Przy większych instalacjach ten stosunek wynosi 1 do 0,7. Ze starego systemu będzie można korzystać jeszcze przez najbliższe 15 lat.

Tak jak w poprzednich edycjach programu „Mój Prąd”, nadal możliwe pozostanie połączenie dofinansowania z ulgą termomodernizacyjną, o ile koszty przedstawione do rozliczenia zostaną pomniejszone o kwotę przyznanej dotacji z NFOŚiGW. Wysokość ulgi będzie zależała od zakresu rzeczowego inwestycji. W przypadku wcześniejszego skorzystania z ulgi termomodernizacyjnej, prosument powinien doliczyć dofi-



nansowanie do podstawy opodatkowania za 2022 r. w zeznaniu podatkowym składanym w przyszłym roku.

Budżet na realizację czwartej edycji programu „Mój Prąd” ma wynieść 350 mln zł. Po pierwszej fazie wdrożeniowej nastąpi jednak weryfikacja oczekiwań rynku – po to, aby reagować proporcjonalnie do potrzeb i do-

stępnej alokacji środków. Nabór będzie prowadzony od dzisiaj (15 kwietnia) do wyczerpania przygotowanej puli pieniędzy lecz nie dłużej niż do 22.12.2022 r. Okres kwalifikowalności kosztów liczony ma być od 1 lutego 2020 r. O dofinansowanie nowych, dodatkowych komponentów (magazynów energii/ciepła i sys-

temów zarządzania energią) będą mogli ubiegać się również dotychczasowi beneficjenci, którzy skorzystali z dotacji we wcześniejszych odsłonach programu. (NFOŚiGW)

Redaktor

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Ciąg dalszy ze s.1

Pozostałości leków z kanalizacji w ciągłym obiegu wodnym

Czynne substancje pochodzące z farmaceutyków są obecne w rzekach i stwarzają ryzyko dla środowiska oraz zdrowia człowieka – wynika z badania przeprowadzonego w 70 miejscach lejkowego ujścia Odry.

Niektóre farmaceutyki akumuluje się w osadach dennych rzek i jezior, gdzie bardzo wolno ulegają biodegradacji. Ich stężenie z czasem rośnie zagrażając wielu organi-

zmom żywym. A oddziałują na organizm ludzki lub zwierzęcy już w niewielkich stężeniach – ostrzegają naukowcy z Państwowego Instytutu Geologicznego – Państwowego Instytutu Badawczego, Wydziału Farmaceutycznego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego oraz Instytutu Nauk o Morzu i Środowisku Uniwersytetu Szczecińskiego.

Jak wyjaśnia w imieniu współautorów badań Przemysław Drze-

wicz z PIG-PIB, substancje czynne leków nie ulegają całkowitemu metabolizmowi w organizmie. Wydalane dostają się do kanalizacji, lecz nie są w pełni usuwane przez oczyszczalnie ścieków. Przedostają się zatem do środowiska wodnego.

Źródłem farmaceutyków mogą być także gospodarstwa rolne. Stosowanie gnojowicy i obornika jako naturalnego nawozu powoduje przedostawanie się wielu leków weterynaryjnych do wód po-



wierzchniowych i podziemnych.

Farmaceutyki mogą być wypłukiwane z osadów z powrotem do wód powierzchniowych. Zdaniem naukowców substancje czynne leków mogą się przedostawać do wody pitnej, ponieważ ponad 80 proc. wodociągów w Polsce pobiera wodę z rzek. „Pomimo zaawansowanych procesów uzdatniania takich jak ozonowanie, sorpcja na węglu aktywnym, śladowe stężenia farmaceutyków stwierdzono w wodzie wodociągowej wielu miast Europy” – zauważono w publikacji.

Wyniki badań dotyczących występowania farmaceutyków w osadach dennych pobranych z estuarium Odry, czyli z jej lejkowatego ujścia, naukowcy opublikowali w czasopiśmie *Science and Total Environment*. Pierwszym autorem tekstu jest Dawid Kucharski z WUM, współautorami są: Grzegorz Nałęcz-Jawecki, Przemysław Drze-

wicz, Artur Skowronek, Kamila Mianowicz, Agnieszka Strzelecka i Joanna Giebułtowicz.

Badacze pobrali osady z 70 różnych miejsc i przebadali je pod kątem obecności 130 rodzajów substancji czynnych pochodzących z leków. Największe stężenia farmaceutyków wykryto w pobliżu punktów odprowadzania oczyszczonych ścieków do rzeki.

Podwyższone stężenia tych substancji wykryto także w Zalewie Szczecińskim. W opinii zespołu badawczego, może to być efektem migracji tych związków, albo, co bardziej prawdopodobne, przedostawaniem się nieoczyszczonych ścieków z gospodarstw domowych.

Aby ograniczyć przedostawanie się tych substancji do środowiska naukowcy proponują poddanie gnojowicy i obornika fermentacji w biogazowniach. Zaznaczają, że gdyby oczyszczalnie ścieków ko-

munalnych zastosowały (kosztowne) ozonowanie lub fotolizę UV w obecności H_2O_2 , znacząco zmniejszyłaby się emisja farmaceutyków do wód powierzchniowych.

Zespół polskich naukowców podkreśla, że tak szczegółowe badania dotyczące pozostałości substancji czynnych leków jeszcze nie były prowadzone w Europie. Wykryte nowe substancje powinny, według badaczy, być objęte dokładnym monitoringiem, ponieważ stwarzają ryzyko dla środowiska i zdrowia człowieka.

PAP – Nauka w Polsce

Redaktor

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Zielona transformacja WĘGLOKOKS S.A. z Infor LN™

WĘGLOKOKS S.A. zakończył prowadzone we współpracy z S&T, jednym z największych integratorów IT w Europie Środkowo-Wschodniej (CEE), wdrożenie nowego oprogramowania ERP – Infor LN™. WĘGLOKOKS to firma z ponad 70-letnim doświadczeniem, jeden z wiodących podmiotów w sektorach górniczym, hutniczym, energetycznym i logistycznym.

Wdrożenie – dla 150 użytkowników – nowego systemu wspierającego zarządzanie jest kluczowym elementem transformacji spółki w kierunku funkcjonowania według zasad zrównoważonego rozwoju. Zgodnie z ogłoszoną w grudniu 2021 roku nową strategią, WĘGLOKOKS przekształca się w kie-

runku prowadzenia bardziej zrównoważonej działalności, przechodząc z dystrybucji opału energetycznego na węgiel metalurgiczny, będący strategicznym surowcem w UE. W kolejnych krokach firma skupi się na pozyskiwaniu i produkcji energii ze źródeł przyjaznych środowisku.

W związku z naszymi planami rozwojowymi poszukiwaliśmy rozwiązania, które zapewni nam większą elastyczność realizacji nowych pomysłów i projektów biznesowych. Zależało nam również na ustandaryzowaniu procesów operacyjnych takich, jak obrót towarami i materiałami, realizacja dostaw, zakup i sprzedaż usług czy zarządzanie ryzykiem walutowym. Wdrożenie przy wsparciu S&T oprogramowanie to kompleksowe narzędzie,

które adresuje wszystkie powyższe i wiele innych naszych potrzeb związanych z zarządzaniem przedsiębiorstwem. Istotnym jest również fakt, że system Infor jest rozwiązaniem wielofirmowym, pozwalającym sprawnie wykorzystywać przewagi konkurencyjne przedsiębiorstw współpracujących w grupie i porównywać efektywność procesów w poszczególnych spółkach. Sprzyja to doskonaleniu organizacji i sprawnemu wdrażaniu najlepszych biznesowych praktyk – **Łukasz Stajer**, dyrektor ds. IT, WĘGLOKOKS S.A.

System Infor LN™ wyposażony jest – jako zintegrowany standard – w kluczowe funkcjonalności branżowe, więc jego wdrożenie przebiegło szybko i sprawnie. To o tyle istotne, że umowa została pod-



pisana w kwietniu 2020 roku. W związku z pandemią wszystkie prace wspierające uruchomienie nowego systemu ERP realizowane były w modelu zdalnym. Na początku 2021 roku w nowym rozwiązaniu odwzorowano aż 14 kluczowych obszarów biznesowych. Z kolei w ciągu kolejnych kilku miesięcy, wszystkie główne i wspierające procesy biznesowe zostały objęte nowym systemem informatycznym.

Co istotne, konieczne było wprowadzenie jedynie kilku dostosowań. Było to bardzo ważnym czynnikiem dla WĘGŁOKOKS-u. Procesy niestandardowe lecz istotne dla działalności spółki, jak obsługa leasingu finansowego, odwzorowano w nowym systemie ERP w niezmiennionej formie. Dzięki wdrożeniu udało się również zmniejszyć liczbę autorskich, dodatkowych systemów firmy z 11 do 3, co pozwoliło zwiększyć wydajność całego środowiska.

Oprogramowanie Infor pozwala na obsługę wszystkich rodzajów działalności handlowej. Dzięki temu daje nam dużą elastyczność biznesową i pozwala wejść na nowe rynki. Usprawnia ewolucję działal-

ności WĘGŁOKOKS S.A. w kierunku zielonej energii i sprzedaży rozwiązań ekologicznych. Nowy system jest elastycznym rozwiązaniem, wyposażonym w obsługę procesów dla wielu branż oraz narzędzia do ich dynamicznego modelowania. Dzięki temu nie ogranicza rozwoju organizacji i ułatwia wprowadzanie zmian w naszej grupie – **Jarosław Latacz**, rzecznik prasowy, WĘGŁOKOKS S.A.

Wypowiedzi uzupełniające

Błyskawiczny postęp w realizacji projektu był możliwy dzięki odpowiedniemu pogrupowaniu procesów biznesowych oraz określeniu ich priorytetów przez WĘGŁOKOKS. Dzięki temu wyodrębniliśmy obszary, które stanowią trzon działalności spółki i decydują o jej unikalności oraz przewadze konkurencyjnej. To właśnie im poświęciliśmy szczególnie dużo uwagi. Z kolei procesy standardowe wdrożyliśmy zgodnie z wypracowanymi, najlepszymi praktykami branżowymi. W efekcie całość wdrożenia, mimo zdalnego modelu pracy, przebiegła zgodnie z założonym harmonogramem, generując minimalną liczbę zakłóceń dla bie-

żącej działalności spółki – **Radosław Zacharewicz**, Enterprise Solution Architect, S&T w Polsce

W prowadzonym w WĘGŁOKOKS S.A. wdrożeniu, wykorzystana została platforma integracji procesów Infor OS. Dzięki temu możliwe stało się połączenie z ERP w jednym środowisku pracy wielu różnorodnych rozwiązań i funkcjonalności, w tym narzędzi Infor Enterprise Performance Management i Business Intelligence. Infor OS zapewnia nie tylko bezpieczną wymianę danych w całym ekosystemie, lecz także pozwala automatycznie kontrolować procesy i kontekstowo podawać kluczowe informacje użytkownikom. W efekcie WĘGŁOKOKS zyskał nowoczesne, elastyczne, bezpieczne, a jednocześnie otwarte środowisko informatyczne, które w pełni odpowiada na aktualne i przyszłe potrzeby spółki – **Mariusz Siwek**, Sales Director Poland and Baltics, Infor.

Redaktor

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Rafako odpaliło kocioł w Jaworznie i czyści drogę dla Sołowowa

Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, to jeszcze w kwietniu Rafako może spełnić kluczowe warunki, aby spółkę mógł przejąć najbogatszy Polak.

Michał Sołowow chce kupić Rafako – jesienią minionego roku taka fraza brzmiałaby jak kiepski żart. Po co posiadacz majątku wycenianego przez magazyn „Forbes” na ponad 27 mld zł, m.in. właściciel takich firm jak Synthos, Cersanit czy Barlinek, miałby się angażować w tak problematyczny biznes?

Kto rzuci koło ratunkowe

Jeszcze we wrześniu 2021 r.

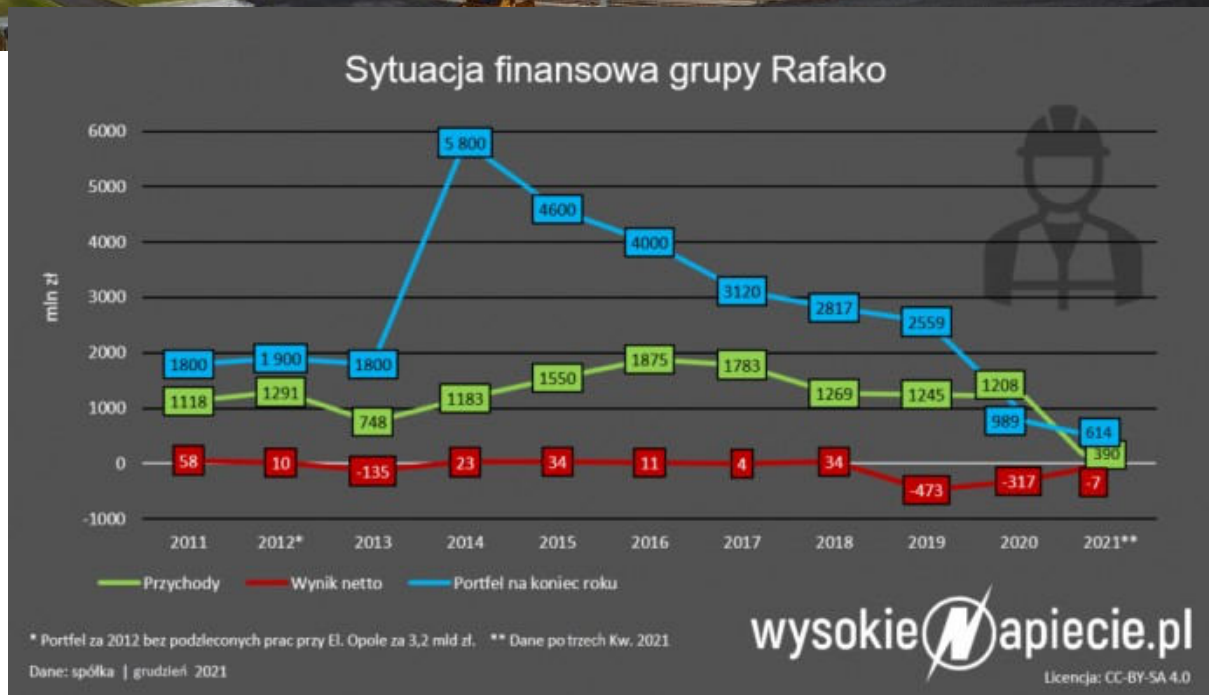
zarząd spółki z Raciborza informował, że wielomiesięczne próby znalezienia inwestora spaliły na panewce – oferty wysłano do ponad stu podmiotów, ale chętnych na zakup 1/3 akcji Rafako od zarządcy upadłej grupy PBG nie było.

Na nic było więc Rafako wywalczenie układu z wierzycielami, gdy portfel zamówień pustoszał, a o nowe kontrakty nie dało się ubiegać z powodu trudności z pozyskaniem finansowania i gwarancji bankowych. Jedyną opcją ratunkową pozostał więc Tauron, dla którego raciborska spółka wybudowała blok 910 MW w Elektrowni Jaworzno

III.

W czerwcu minionego roku doszło tam do awarii kotła, która unieruchomiła jednostkę wybudowaną łącznym kosztem ponad 5 mld zł. Rafako postawiło się więc w roli gwaranta w miarę szybkiej i skutecznej naprawy kotła w zamian za wzięcie pod właścicielskie skrzydła Taurona. Jako alternatywę przedstawiało upadłość oraz niepewne perspektywy związane z przywróceniem do życia jaworzniańskiego bloku.

Tauron na taką „adopeję” nie miał najmniejszej ochoty. W efekcie po miesiącu polityczno-



energetycznej burzy do akcji ratunkowej wypchnięto Polski Fundusz Rozwoju, który jest raczej pasywnym akcjonariuszem w Rafako z niespełna 10-procentowym pakietem, do pary z budowlanym Polimeksem Mostostalem, kontrolowanym przez państwowe grupy energetyczne (PGE, Enea, Energa i PGNiG).

Z tego pomysłu też nic nie wyszło i na początku stycznia 2022 r. Rafako podziękowało Polimeksowi, ale zapewniło, że może dalej rozma-

wiać z PFR.

Faworyt, ale tylko na chwilę

Jednak jeszcze tego samego miesiąca podpisano kolejny list intencyjny – tym razem z „prywatnym, krajowym inwestorem branżowym, działającym we współpracy z międzynarodowym inwestorem finansowym”. Tomasz Elżbieciak

Z kim podpisano list intencyjny? Co zwiększyło zainteresowanie? Jak obecnie wyglądają dalsze perspektywy Rafako? O tym w dalszej części artykułu na portalu

WysokieNapiecie.pl LINK:
<https://wysokienapiecie.pl/69089-rafako-odpalilo-kociol-w-jaworznie-i-czysty-droge-dla-solowowa/#dalej>

Redaktor

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Ciąg dalszy ze s.8
Od naszej stałej korespondentki z Francji

Pałac Luksemburski w Paryżu

-hektarowym ogrodem w znacznej części w stylu francuskim, które cechują formy geometryczne, regularne linie rabat kwiatowych i alejek obsadzonych drzewami. Dekorację ogrodu uzupełnia fontanna (fontanna Medicis) oraz 106 (sto sześć) posągów, wśród których można oglądać między innymi posągi francuskich królowych. Pewna część terenu zajmuje ogród angielski który przecinają nieregularne alejki, a także ogród owocowy, obsadzony rzadkimi od-

mianami grusz oraz mini-ogród botaniczny.

Ogród Luksemburski od swojego założenia udostępniony został dla publiczności i do dziś jest ulubionym parkiem odwiedzanym przez paryżan, a zwłaszcza studentów z pobliskich uczelni, a także dzieci, o których pomyślano instalując huśtawki.

Ogród Luksemburski chętnie odwiedzają również amatorzy sportu, którzy mają do dyspozy-

cji korty tenisowe. Zaś na wielbicieli gier szachowych czekają stoliki z szachownicami.

Dzięki staraniom Marii Medycejskiej, która sfinansowała renowację opuszczonego rzymskiego akweduktu, możliwe było doprowadzenie wody z pobliskich źródeł do zasilania nie tylko okazałej fontanny w Ogrodzie Luksemburskim, ale ułatwiło budowę nowych studni oraz rozbudowanie wodociągów, a w



Pałac Luksemburski w Paryżu.



Park wokół Pałacu Luksemburskiego
ozdabiają liczne posągi.



Pałac Luksemburski w Paryżu (inne ujęcie).



Jeden z kortów tenisowych w Ogrodzie Luksemburskim.



Fontanna upiększa Pałac Luksemburski od strony parku.



Budynek Senatu - wejście główne.



Rzeźba alegoryczna - muza czuwająca nad poetą - w Ogrodzie Luksemburskim.



Tańczący faun - autor
Eugène-Louis Lequesne.

Ciąg dalszy na s.68



Przedsiębiorstwo Robót Drogowo–Mostowych S.A. w Szamotulach

Oferta handlowa



Firma PRDM S.A w Szamotulach posiada na terenie placu przerobowego w Lipnicy gm. Szamotuły suszarnie i sortownie piasku. Posiadamy w swojej ofercie piasek suszony o różnych parametrach.

Dostępne frakcje: 0,0 – 1,2 mm

Piasek suszony znajduje szerokie zastosowanie w różnych gałęziach przemysłu:
przemysł motoryzacyjny (tramwaje-hamulce),

chemia budowlana
(suche zaprawy murarskie i klejowe, tynki szlachetne),
budownictwo sportowe,
budownictwo o specjalnych właściwościach
(piaskowanie konstrukcji stalowych, kamienia,
elewacji, posadzki przemysłowe)
odlewnictwo
zoologia
ogrodnictwo

Piasek suszony umieszczamy w profesjonalnych opakowaniach :
big - bag i ok. 1,0 – 1,5 Mg
możliwość odbioru luzem

Zamówienia przyjmujemy na telefon **612920604**, fax **612921003**,
e-mail: **prdmsa@prdmsa.pl**

Ciąg dalszy ze s.66
Od naszej stałej korespondentki z Francji

Pałac Luksemburski w Paryżu

konsekwencji przyciągnęło chętnych do osiedlenia się, co zao-
wocowało powstaniem nowych
dzielnic w południowej części
Paryża.

Królowa Maria Medycejska
zajmowała pałac przez krótki
czas, gdyż na tle sporów poli-
tycznych z królem Ludwikiem
XIII została oddalona z dworu
królewskiego i spędziła wiele lat
na wygnaniu.

Pałac Luksemburski pozo-
stawał własnością rodziny kró-

lewskiej, aż do czasu Rewolucji
Francuskiej (1789-1794r.), pod-
czas której stał się własnością
państwa i zamieniony został na
więzienie. W 1799 r. stał się
siedzibą władzy ustawodawczej
zwanej Senatem Konserwatyw-
nym (w celu zatwierdzania de-
cyzji cesarza Napoleona), będą-
cym zapowiedzią przyszłej sie-
dziby Senatu. I już w roku 1825,
jeden z budynków kompleksu

pałacowego, zwany Petit Lu-
xembourg (tłumaczenie: Mały

Luksemburg), posłużył za rezy-
dencję prezydenta Senatu, którą
pełni do dziś.

Na terenie Pałacu Luksem-
burskiego otwarto w 1750 r. kró-
lewską galerię malarstwa posia-
dającą w swoich zbiorach liczne
obrazy znanych malarzy, między
innymi obrazy Leonardo da Vin-
ci, Rembrandta, Nicolas Pous-
sin. Było to pierwsze we Francji
muzeum sztuki otwarte dla pu-
bliczności. Muzeum zamknięto
w 1780 r., zaś eksponaty prze-



Muzeum Luksemburskie - wejście oraz afisz wystawy malarskiej z reprodukcją obrazu Tamary Lempickiej.

niesiono do Luwru, który przeznaczono na muzeum w 1793 r. Natomiast Pałac Luksemburski, od roku 1818, działał, jako muzeum artystów współczesnych, zaś w 1886 r. miała miejsce następna przeprowadzka, gdyż kolekcje przeniesiono do skrzydła pałacu, zaś główną część pałacu zajęła siedziba Senatu. Pałac został również przebudowany i powiększony w pierwszej połowie XIX w. I taki kształt zachował do dziś.

W 1940r. pałac objął w posiadanie sztab główny Luftwaffe, zaś w parku zbudowano bunkry. Podczas ewakuacji Niemców pałac został zdewastowany, a wyposażenie zrabowane.

W ostatnich latach (2017-2020 r.) pałac poddano kolejnej renowacji oraz wprowadzono

ułatwienia dla osób niepełnosprawnych. Pałac przystosowany został także do nowych wymagań środowiskowych.

Warto zaznaczyć że budynek Senatu można zwiedzać po uzyskaniu rezerwacji. Najwięcej chętnych ogląda wnętrza Senatu podczas obchodów Dnia Dziedzictwa Narodowego.

Obecnie w obrębie zabudowań pałacowych Pałacu Luksemburskiego mieszczą się w swoim sąsiedztwie: siedziba Senatu, rezydencja prezydenta Senatu, oraz Muzeum Luksemburskie (Musée du Luxembourg). Jako ciekawostkę można podać, że Muzeum Luksemburskie zorganizowało wystawę obrazów, rzeźb, prac fotograficznych, filmów, wyrobów tkackich kobiet

artystek tworzących w I połowie XX w., między innymi Tamary Lempickiej, Soni Delaunay, Chany Orloff. Wystawa potrwa od 2 marca 2022 r. do 10 lipca 2022 r.

Tekst i fot:
Edwige Pietruch
Paryż
Francja

Źródła:

<https://museeduluxembourg.fr/fr/archives?page=0&year=>
<https://museeduluxembourg.fr/fr/agenda/evenement/pionnieres>
<https://przewodnik-poleflorencji.pl/maria-medycejska/>

Zakończył się Międzynarodowy Szczyt Klimatyczny TOGETAIR 2022

Uczestnicy Międzynarodowego Szczytu Klimatycznego TOGETAIR 2022 w ciągu trzech dni debat w Warszawie ustanowili wiele przełomowych idei, które pozwolą zbudować w Unii Europejskiej niezależną i konkurencyjną politykę energetyczną. Tegoroczna konferencja zakończona 22 kwietnia cieszyła się dużym zainteresowaniem wśród przedstawicieli z zagranicy. Cieszę się, że dzisiaj, kiedy dyskutujemy o kwestiach związanych z gospodarką obiegu zamkniętego, zrównoważonym rozwojem, wszystkie te tematy wpisują się w działania Ministerstwa Klimatu i Środowiska – rozpoczęła wydarzenie w ostatnim dniu obrad Małgorzata Golińska wiceminister klimatu i środowiska.

Świat wokół nas się zmienia, zmienia się klimat, zmieniają się również oczekiwania społeczne. To powoduje, że wobec administracji rządowej, wobec gospodarki, stawiane są coraz to nowe wyzwania. Te wyzwania muszą wiązać się z tym żebyśmy dbali jednocześnie o środowisko naturalne i o polską przyrodę – dodała minister Golińska.

Szczyt Klimatyczny TOGETAIR2022 odbywał się w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego, który objął patronatem wydarzenie, podobnie jak liczne uczelnie wyższe i instytucje naukowe. **Prof. Agata Dzięwulska**, wiceprzewodnicząca zespołu rektorskiego ds. ekologii oraz kryzysu klimatycznego, zwraca-

jąc się do uczestników podsumowała:

Z dużym zainteresowaniem śledzimy przebiegające podczas szczytu debaty. Uniwersytet powinien być otwarty nie tylko dla studentów, ale również na inne środowiska i sprawy, które są ważne społecznie. Jako uczelnia podejmujemy wiele zielonych inicjatyw, czego przykładem jest Zielony Uniwersytet oraz powołana przez nas platforma Zielonego Dialogu. To co, możemy zrobić dla zapobiegania zmianie klimatu, to badania naukowe: jak zapobiegać suszy, jak zniwelować skutki pandemii, jak budować kapitał środowiskowy. Są to badania z zakresu nauk ścisłych, ale i nauk społecznych, humanistycznych.

Współpraca transgraniczna dla przyszłości Ziemi

W panelu otwarcia dotyczącym międzynarodowej współpracy dla klimatu, moderowanym przez Zofię Wanat, Politico, udział wzięli goście polscy i zagraniczni, podkreślając konieczność międzynarodowego porozumienia.

Dążymy do osiągnięcia neutralności klimatycznej do roku 2050 i mamy jasną ścieżkę dojścia do tego celu. Zamierzamy produkować energię głównie z OZE do roku 2040. Estonia i jej gospodarka przechodzi przez wielką zieloną transformację. O 72 proc. ograniczyliśmy nasze emisje gazów cieplarnianych w porównaniu z rokiem 1990 i zamierzamy dalej iść w tym kierunku. Do 2030 zamierzamy generować 42 proc. energii ze źródeł odnawialnych – zadekla-

rowała reprezentantka Estonii, Reet Ulm, doradczyni ds. Międzynarodowej Polityki Klimatycznej w Ministerstwie Środowiska

Christian Stenberg, Zastępca Stałego Sekretarza UE ds. Klimatu i Energii, Ministerstwo Klimatu, Energii i Gospodarki Komunalnej w Danii, stwierdził: – Z naszej perspektywy nie ma dylematu między bezpieczeństwem energetycznym, a celami klimatycznymi z naszej perspektywy nie ma żadnego dylematu. Istnieją wspólne rozwiązania dla obu tych kwestii. Trzeba przyspieszyć Zieloną transformację, żeby osiągnąć niezależność energetyczną. I to przesłanie jest ważne dla całej Unii Europejskiej. Takie jest stanowisko Danii, która objęła przywództwo w Unii kilka tygodni temu.

Neutralność klimatyczna do roku 2050

Jadwiga Emilewicz, Przewodnicząca Parlamentarnego Zespołu ds. Gospodarki Zeroemisyjnej i Europejskiego Zielonego Ładu, Sejm RP, przedstawiła polską perspektywę: Teraz postrzeganie tych zagadnień zmieniło się. Uświadomiliśmy sobie potrzebę bezpieczeństwa. Zmieniło się to zwłaszcza w Unii Europejskiej. Politycy europejscy zobaczyli perspektywę klimatyczną przez polskie okulary. Tak, musimy chronić ziemię. Tak, musimy myśleć głębiej na tematy klimatyczne i powinno to wynikać z naszego poczucia odpowiedzialności za planetę.

Maciej Golubiewski, Szef Gabinetu Komisarza ds. Rolnic-



stwa Janusza Wojciechowskiego, Komisja Europejska: – Zadaje się pytanie jak szybko możemy skalować produkcję z OZE w takim krótkim czasie. Przyglądamy się zobowiązaniom w ramach Fit for 55, ale te są raczej średnio i długofalowe. Krótkofalowo powinniśmy polegać na gazie, jak powiedzieli prezydent Biden i przewodnicząca von der Layen, ale należy przyjrzeć się źródłu tego surowca.

Kamil Wyszowski, Przedstawiciel Krajowy i Prezes Rady UN Global Compact Network Poland podkreślił niebezpieczeństwa płynące z aktualnego podziału źródeł energii: – 81 proc. z paliw kopalnych, tylko 8 proc. z nuklearnej i 12 proc. z OZE. Dlatego mówimy, że jesteśmy uzależnieni jako ludzkość od ropy, węgla i gazu. I dlatego musimy jak najszybciej uciec z tej pułapki. Uczestnicy debatowali czy w nowej rzeczywistości wojny w Ukrainie i zmiany dotychczasowej energetyki w Europie będzie można utrzymać wcześniej wyznaczone cele klimatyczne?

Bartek Czyczerski, Senior Policy Manager, Europejski

Okrągły Stół ds. Zmian Klimatu i Zrównoważonej Transformacji (ERCST) odniósł się do sytuacji wywołanej przez inwazję Rosji na Ukrainę: – Niektóre państwa lepiej przygotowały się na sytuację. Na przykład Polska i Litwa są bliskie pełnego uniezależnienia się od energetyków z Rosji, ale po tym, jak działały inne państwa widać, że ocena zagrożenia była różna. Jesteśmy w dosyć trudnej sytuacji, ale jednak jestem optymistą w tym sensie, że ludzkość zawsze sobie poradzi, znajdzie nowe źródła energii.

Międzynarodowy Szczyt TOGETAIR 2022

Szczyt Klimatyczny odbywał się w dniach 20-21-22 kwietnia, w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego (BUW), a także w dostępnej dla wszystkich w Polsce i Europie przestrzeni online. Wydarzenie, realizowane było w formule hybrydowej i transmitowane telewizyjnego studia, ogląda mogliśmy je bezpłatnie i bez rejestracji na głównych stronach najważniejszych polskich portali internetowych, a także na platformach LinkedIn i Twitter –

tak, aby nasz głos był słyszany w Europie.

W 2022 r. formuła wydarzenia rozszerzona została na poziom międzynarodowy, wzmacniając współpracę na linii Polska – kraje Trójmorza – Unia Europejska. Każdy dzień Szczytu rozpoczyna się panelem prowadzonym w języku angielskim, poświęconym globalnej i europejskiej tematyce.

Organizatorzy międzynarodowego Szczytu Klimatycznego zaprosili również do udziału przedstawicieli ministerstw, samorządy w randze marszałków, przedstawicieli spółek skarbu państwa, organizacji pozarządowych, koncernów międzynarodowych oraz mniejszych firm zaangażowanych w ochronę klimatu. TOGETAIR otrzymał patronat Przewodniczącej Parlamentu Europejskiego Roberty Metsoli.

Źródło: geekweek.interia.pl

Redaktor

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Kontrowersyjny projekt ustawy o KSC

Według nowego projektu zmian w ustawie o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa operatorzy telekomunikacyjni zostali dopuszczeni do postępowania w zakresie oceny ryzyka dostawców sprzętu, oprogramowania i usług ICT. Problem w tym, że ustawodawca proponuje w projekcie kryterium przychodowe. W praktyce więc swoją opinię w postępowaniu będzie mogło wyrazić kilkanaście największych podmiotów, osiągających przychody ponad 110 mln zł, a małe i średnie przedsiębiorstwa zostaną z tej procedury wykluczone.

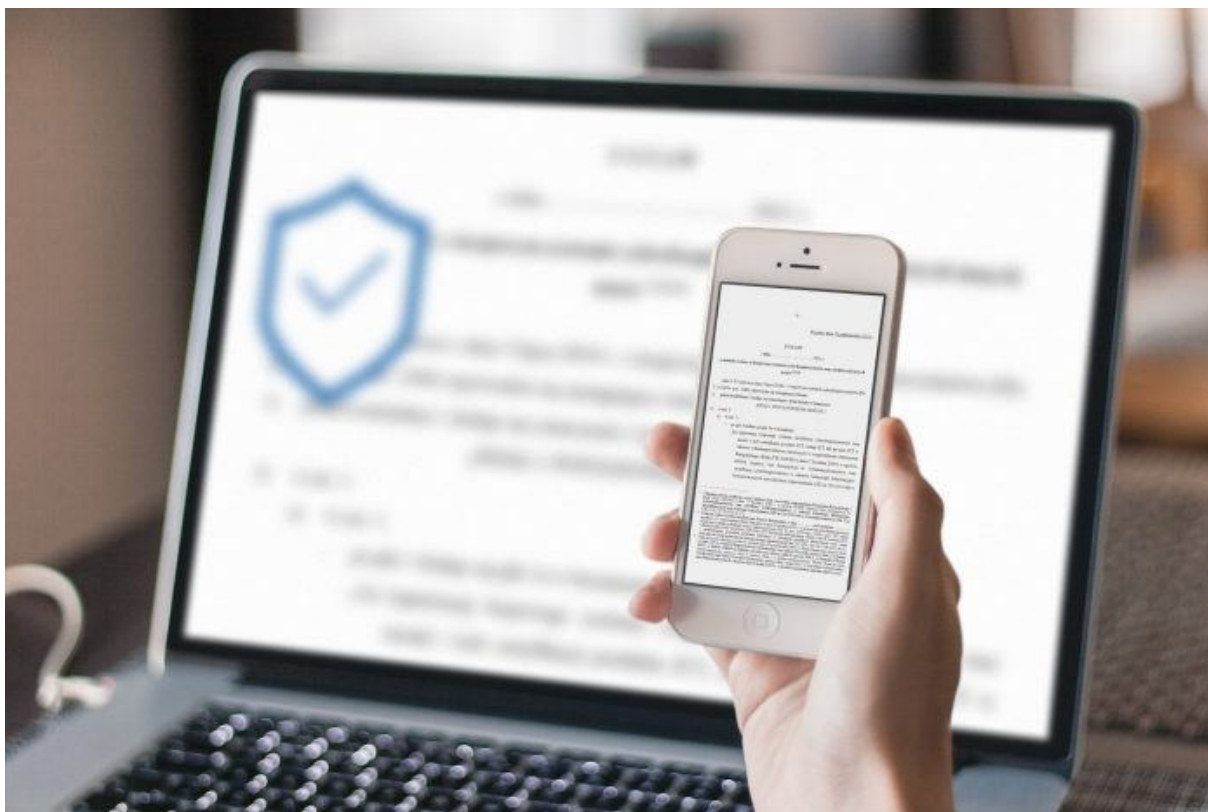
Zasadne wydawałoby się przedyskutowanie tych nowych propozycji. Zwłaszcza z uwagi na wagę tego projektu i jego ciężar gatunkowy – mówi agen-

cji Newseria Biznes **Jakub Bińkowski** dyrektor Departamentu Prawa i Legislacji ze Związku Przedsiębiorców i Pracodawców. Projekt ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa będzie mieć bezpośrednie przełożenie na to, jak szybko i sprawnie zaimplementujemy w Polsce standard łączności 5G, a to jest bardzo ważne dla rozwoju całej naszej gospodarki. Co za tym idzie, będzie to także duże wyzwanie, a w tym projekcie zawarto ponadto wiele elementów istotnych z punktu widzenia przedsiębiorców i operatorów telekomunikacyjnych. Stąd każda nowa wersja tego projektu budzi duże zainteresowanie branży.

Rząd od 2020 roku przymiera się do nowelizacji ustawy o KSC, która ma wzmocnić krajowe cyberbezpieczeństwo, ale

będzie mieć też duże przełożenie na budowę w Polsce sieci 5G oraz wybór dostawców sprzętu i oprogramowania dla tej technologii. 25 marca br. na stronie internetowej Rządowego Centrum Legislacji pojawił się kolejny projekt zmian. W nowej wersji jedną z największych zmian jest m.in. dopuszczenie największych operatorów telekomunikacyjnych do postępowania w zakresie oceny ryzyka dostawców takiej infrastruktury.

W tym nowym projekcie zostały częściowo zaimplementowane uwagi, które były zgłoszone do poprzednich jego iteracji. Głównie chodziło właśnie o to, żeby zapewnić operatorom telekomunikacyjnym możliwość udziału w postępowaniach prowadzonych przez Kolegium ds. Cyberbezpieczeństwa – mówi



dyrektor Departamentu Prawa i Legislacji w ZPP.

Kolegium ds. Cyberbezpieczeństwa to nowy rządowy organ, który ma opiniować dostawców sprzętu, oprogramowania i usług ICT na podstawie aspektów technicznych i nietechnicznych. Wśród tych innych są m.in. takie kwestie jak powiązanie dostawcy z państwem spoza UE lub NATO czy z innymi podmiotami, wobec których Unia zastosowała sankcje za cyberataki. Innym nietechnicznym aspektem jest analiza zagrożeń bezpieczeństwa narodowego o charakterze ekonomicznym, wywiadowczym i terrorystycznym oraz zagrożeń dla realizacji zobowiązań sojuszniczych i europejskich, jakie stanowi dostawca sprzętu i oprogramowania. Z kolei do technicznych aspektów należy analiza m.in. liczby i rodzajów wykrytych podatności i incydentów dotyczących produktów lub usług ICT danego dostawcy, a także tryb i zakres, w jakim dostawca sprzętu lub oprogramowania sprawuje nadzór nad procesem wytwarzania i dostarczania sprzętu lub oprogramowania.

Kolegium uwzględnia też certyfikaty wydane dla tych produktów i usług.

Opierając się na tej opinii, minister właściwy ds. informa-

tyzacji będzie mógł podjąć decyzję o uznaniu danego dostawcy za podmiot stanowiący „poważne zagrożenie dla obronności, bezpieczeństwa państwa lub bezpieczeństwa i porządku publicznego”, czyli za tzw. dostawcę wysokiego ryzyka. Nadanie takiego statusu będzie zaś de facto oznaczać wykluczenie z polskiego rynku.

Co istotne, przedsiębiorcy i operatorzy korzystający ze sprzętu lub usług tzw. dostawcy wysokiego ryzyka będą zmuszeni całkowicie wycofać je w ciągu siedmiu lat. To zaś oznacza dla nich duże koszty. Między innymi dlatego rynek od początku prac nad nowelizacją UKSC apelował, żeby dopuścić firmy działające na rynku telekomunikacyjnym do procedury oceny dostawców. Udało się to dopiero w najnowszej wersji projektu. – Generalnie to jest krok w dobrym kierunku, wprowadzono jednak pewien próg dochodów, próg obrotów generowanych przez firmy, które mogłyby zostać dopuszczone do tego postępowania – zauważa Jakub Bińkowski.

Zgodnie z projektem do postępowania może przystąpić przedsiębiorca telekomunikacyjny, który w poprzednim roku obrotowym uzyskał przychód z tytułu prowadzenia działalności telekomunikacyjnej w

wysokości co najmniej dwudziestotysięcznej krotności przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. W praktyce oznacza to, że przystąpienie do postępowania na prawach strony zawężono do kilkunastu największych operatorów telekomunikacyjnych w Polsce.

Pojawiają się głosy, że wyłączenie mniejszych operatorów z możliwości brania udziału w takich postępowaniach jest przejawem ich dyskryminacji. Można mieć wątpliwości co do tego, czy przyjęto zasadne kryteria takiego wyłączenia i czy takie wyłączenie jest w ogóle potrzebne. Wydaje się, że to powinno być przedmiotem dyskusji – mówi dyrektor Departamentu Prawa i Legislacji w ZPP. – Trudno na tym etapie prac zajmować jednoznaczne stanowisko, należałoby w dalszym ciągu rozmawiać z regulatorem i dojść do takiego rozwiązania, które byłoby akceptowalne dla wszystkich stron. Zasadne byłoby prowadzenie dalszych konsultacji społecznych tego projektu, żeby tego rodzaju kontrowersji uniknąć.

Newseria.pl

Redaktor

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Naukowcy badają, jak na życie zwierząt wpływają pyły z opon

Jak pył z opon, obecny w pobliżu autostrad, wpływa na życie wybranych bezkręgowców? Sprawdzają to naukowcy z Polski, Litwy, Włoch i Francji. Z czasem można będzie wskazać gatunki roślin, które zmniejszą zasięg pyłów

w najbardziej narażonych obszarach.

W wyniku eksploatacji pojazdów, zwłaszcza w okolicach autostrad, do środowiska dostają się różnego rodzaju zanieczyszczenia, w tym pył. „Może to być pył powstający na skutek ścierania się różnych, plastikowych,

metalowych czy gumowych części samochodów” – mówi dr hab. Agnieszka Babczyńska, prof. Uniwersytetu Śląskiego, laureatka konkursu IDB pn. „Zielony Horyzont”, cytowana w informacji prasowej uczelni.

Wraz z zespołem naukowców z Polski, Litwy, Włoch i



Francji sprawdza ona, jak pył z opon, obecny w pobliżu autostrad, wpływa na życie wybranych roślinożernych bezkręgowców. Badacze sugerują, że z czasem można będzie wskazać gatunki roślin, które skutecznie zmniejszają zasięg rozprzestrzeniania się pyłów, i zaproponować ich sadzenie w najbardziej narażonych obszarach.

Jeśli chodzi o pył w okolicach autostrad – jest to mocno zróżnicowana mieszanina różnych związków chemicznych. Naukowcy zauważają, że zasięg rozprzestrzeniania się pyłów jest różny.

„Innego typu zanieczyszczenia będą obserwowane na roślinach rosnących tuż przy drodze, inne na liściach drzew znajdujących się już w pewnym oddaleniu od niej” – podkreślają autorzy badania. Wiele zależy również od krajobrazu wokół autostrady, od tego, czy są tam płaskie powierzchnie, trawy, łąki, czy też tereny góryste, pokryte lasem. Inaczej sytuacja wygląda

latem, inaczej zimą. Na zasięg osiadania pyłów ma też wpływ pogoda.

Naukowcy zapowiadają, że chcą wziąć pod uwagę jak najwięcej zmiennych. Badania rozpoczną od przyjrzenia się wpływowi pyłu z opon na życie wybranych roślinożernych bezkręgowców. Prof. Babczyńska podkreśla, jak ważny jest skład chemiczny tworzywa, z którego wykonywane są opony.

„Wiemy, że są to polimery z najróżniejszymi domieszkami. Ich mikrocząstki najpierw unoszą się w powietrzu, a potem opadają, pokrywając rośliny i wszystko wokół. Ze względu na swoje właściwości fizykochemiczne i porowatość to prawdziwe konie trojańskie, które transportują 'pasażerów na gapę', czyli inne związki organiczne i nieorganiczne, które dodatkowo komplikują toksyczność pyłów autostradowych” – podkreśla profesor.

Na początek badania będą prowadzone w miejscach, które

dobrze charakteryzują ruch uliczny na drodze szybkiego ruchu: przy centrum handlowym M1 w Czeladzi oraz w zalesionych okolicach zjazdu na Czuchów.

Do badań w ramach prezentowanego projektu został wybrany mącznik młynarek, który należy do gatunków modelowych dobrze poznanych. Znajduje się on też w zbiorach Uniwersytetu Śląskiego, którego zespół prowadzi badania toksykologiczne.

Partnerzy z Uniwersytetu Witolda Wielkiego w Kownie zaproponowali dwa dodatkowe gatunki modelowe, tj. dżdżownicę oraz dafnię (rozwiłitkę). „Przesłaliśmy im już ważącą ponad 40 kg paczkę z materiałem do dalszych badań” – poinformowała prof. Babczyńska, cytowana w informacji prasowej.

Analizą i identyfikacją cząstek pochodzących z pyłów z opon, które skumulowały się w

organizmach zwierząt, na przykład w przewodzie pokarmowym, zajmą się włoscy badacze z uniwersytetów w Trieście oraz w Kalabrii.

Prócz tego w Polsce pozy- skany zostanie również sam pył, przeznaczony do wysyłki do partnerów z Uniwersytetu Grenoble Alpes. „Tam zespół geochemików scharakteryzuje otrzymany materiał, który pozy- skiwany jest przede wszystkim z liści znajdujących się przy badanych drogach” – podano w komunikacie prasowym UŚ.

Grupa badaczy z Uniwersy- tetu Śląskiego przygotowuje również materiał referencyjny,

ścierając fragmenty różnych opon w laboratorium. Jak tłumaczą naukowcy, chodzi o to, aby mieć pewność, że pozostali partnerzy sprawdzą wpływ tego rodzaju zanieczyszczeń, który ich interesuje w projekcie.

Prof. Agnieszka Babczyńska podkreśla, że to dopiero początek badań, dlatego trudno będzie odpowiedzieć na wszystkie pytania związane z oddziaływa- niem pyłów, dotyczące zarówno ich zasięgu, jak i skutków.

„Już teraz wiemy, że warto je kontynuować i rozszerzać. Jestem przekonana, że dzięki temu będziemy mogli sugero- wać pewne rozwiązania dla in-

frastruktury drogowej, aby bu- dowane autostrady nie miały aż tak negatywnego wpływu na znajdujące się w pobliżu eko- systemy” – podkreśliła badacz- ka. – „Zakładam, że będziemy mogli wskazać na przykład pewne gatunki roślin, które sku- tecznie zmniejszają zasięg roz- przestrzeniania się pyłów. To jeden ze sposobów troski o bio- logiczną różnorodność”.

Nauka w Polsce – PAP

Redaktor

Więcej na: [https:// liderzyinnowacyjnosci.com/](https://liderzyinnowacyjnosci.com/)

Ciąg dalszy ze s.1

Na UW nowe kierunki studiów podyplomowych dla nauczycieli i dyrektorów

Na Uniwersytecie War- szawskim ruszają dwa nowe kierunki studiów podyplo- mowych dla nauczycieli i dyrek- torów, poświęcone wyzwa- niom związanym z nauką zdalną. Uruchamiane są we współpracy z samorządem województwa – podał Urząd Marszałkowski Województwa Mazowieckiego. Jak poinfor- mowano, studia są bezpłatne. Będą prowadzone przez Wy- dział Zarządzania i Wydział Polonistyki UW przed dwa semestry – od marca do listo- pada br.

W sobotę, 26 marca „Indeksy Samorządowe” z rąk rektora UW prof. Alojzego Z. Nowaka i marszałka wojewódz- twa Adama Struzika odebrało 120 nauczycieli i dyrektorów z Mazowsza. „Od dwóch lat mie-

rzymy się na Uniwersytecie Warszawskim z wyzwaniem zdalnej i hybrydowej edukacji. Zdajemy sobie sprawę, że z po- dobłą sytuacją stykają się na co dzień nauczyciele i dyrektorzy szkół. Chcemy podzielić się na- szym doświadczeniem, i być wsparciem dla pedagogów, któ- rzy chcą rozwijać siebie i swo- ich uczniów. W ten sposób wspólnie możemy przyczynić się do podnoszenia jakości edu- kacji” – podkreślił cytowany w komunikacie rektor UW **prof. Alojzy Z. Nowak**.

Czesne, wpisowe i opłatę rejestracyjną studiów podyplo- mowych pokryje Samorząd Wo- jewództwa Mazowieckiego. W zależności od sytuacji, studia mogą być realizowane w trybie stacjonarnym, hybrydowym lub zdalnym. „Przed nauczycielami na Mazowszu coraz więcej wy-

zwań. Najpierw pandemia, która wymusiła niemal z dnia na dzień przejście na nauczanie zdalne, teraz kolejna próba – włączenia w system edukacji dzieci uciekających przed woj- ną. Mam nadzieję, że nasze stu- dia będą dla naszych nauczycieli inspiracją i bardzo praktycznym wsparciem” – zaznaczył mar- szalek województwa mazowiec- kiego Adam Struzik, cytowany w komunikacie.

Jak podkreślono, dwa nowe kierunki studiów podyplo- mowych: „Skuteczne zarządzanie współczesną jednostką oświato- wą” oraz „Szkoła wobec no- wych wyzwań – perspektywa nauczyciela” są odpowiedzią na wyzwania edukacji związane z nauczaniem zdalnym. Studia są skierowane do 60 dyrektorów (lub zastępców dyrektorów) i 60 nauczycieli i pedagogów ze



szkół, dla których organem prowadzącym jest powiat lub miasto na prawach powiatu oraz szkół, dla których organem prowadzącym jest Samorząd Województwa Mazowieckiego. W projekcie udział bierze m.in. 21 szkół z Warszawy i powiatów otwockiego, pruszkowskiego i legionowskiego.

Podczas studiów „Skuteczne zarządzanie współczesną jednostką oświatową” dyrektorzy i zastępcy dyrektorów będą mogli podnieść swoje kompetencje zarządcze w warunkach zdalnych i hybrydowych. Dodatkowo studia dają możliwość apli-

kowania na stanowiska dyrektorskie w konkursach organizowanych przez organy prowadzące.

Program studiów dotyczy m.in. prawnych aspektów pracy zdalnej w szkole, efektywnej komunikacji, kompetencji cyfrowych, zarządzania jednostką i zespołem czy zarządzania poprzez gamifikację. Z kolei program studiów dla nauczycieli i pedagogów „Szkoła wobec nowych wyzwań – perspektywa nauczyciela” obejmuje takie zagadnienia, jak kompetencje medialne uczniów, bezpieczeństwo i ochrona danych osobowych w

zdalnym nauczaniu, budowanie zaangażowania uczniów i narzędzia do tworzenia treści cyfrowych dla uczniów szkół ponadpodstawowych.

Studia są uruchamiane w ramach programu edukacyjnego „Mazowsze dla Oświaty” samorządu województwa i UW. Projekt jest realizowany przy udziale Agencji Rozwoju Mazowsza. (PAP)

Redaktor

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Zamość stawia na elektromobilność

Dzięki dotacji z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w wysokości ponad 29 mln zł na ulice Zamościa wyjedzie czternaście nowych, zeroemisyjnych autobusów o napędzie elektrycznym. Umowa pomiędzy Miejskim Zakładem Komunikacji w Zamościu, a NFOŚiGW została podpisana 28 marca br. W ramach projektu powstanie również siedem dwustanowiskowych stacji ładowania pojazdów zasilanych energią elektryczną wyprodukowaną z paneli fotowoltaicznych

Korzystając z wdrażanego przez NFOŚiGW programu priorytetowego „Zielony Transport Publiczny”, samorząd Zamościa zakupi czternaście nowoczesnych, ekologicznych autobusów komunikacji miejskiej. Na ten nowy tabor będzie się składać dziesięć pojazdów klasy Maxi-12 m o mocy nie mniejszej niż 150 kW oraz cztery pojazdy klasy Mega -18 m przegubowe o mocy nie mniejszej niż 240 kW – wszystkie pojazdy zasilane z baterii kategorii M3 – BEV (Battery Electric Vehicle). Zasięg dzienny każdego autobusu będzie wynosił około 230 km. Wszystkie będą przystosowane do przewozu osób niepełnoprawnych.

W polityce ekologicznej państwa skupiamy się na poprawie jakości życia Polaków, w tym na zapewnianiu wszystkim lepszego stanu powietrza. Rozwój zeroemisyjnego transportu zbiorowego w miastach jest ważnym krokiem do osiągnięcia tego strategicznego celu – podkreśla minister klimatu i środowiska Anna Moskwa. – Elektryczne autobusy zastępują pojazdy przestarzałe, nieekologiczne, szkodliwe dla ludzi i środowiska. Tak zaplanowana modernizacja taboru komunikacji miejskiej ogranicza zanieczyszczanie powietrza i zara-

zem poprawia komfort podróżowania oraz mobilność mieszkańców. Projekty realizowane w Zamościu i wielu innych polskich miastach są przykładem takiego właśnie podejścia – dodaje szefowa resortu.

Dodatkowo, zgodnie z założeniami przedsięwzięcia podjętego w Zamościu w ramach programu „ZTP”, w mieście powstanie siedem podwójnych stacji ładowania autobusów energią elektryczną, wyposażonych w panele fotowoltaiczne. W celu obsługi bezemisyjnych pojazdów elektrycznych akumulatorowych zostanie przeszkolonych co najmniej 30 kierowców i 5 mechaników.

Całkowity koszt projektu wyniesie ponad 46 mln zł, z czego koszty kwalifikowane to 37,6 mln zł. W ramach dotacji z programu „Zielony Transport Publiczny” Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej przekaże na realizację i zakupy inwestycyjne ponad 29 mln zł.

Pieniądze z programu „Zielony Transport Publiczny” pozwalają takim miastom jak Zamość gruntownie unowocześnić komunikację zbiorową i zarazem wyrażnie poprawić jej funkcjonowanie, czyli w efekcie pozytywnie wpłynąć na komfort życia mieszkańców – zauważa p.o. prezesa zarządu Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, Paweł Mirowski. – Wprowadzenie ekologicznych, zeroemisyjnych autobusów na zamojskie linie komunikacyjne to jeden z czynników osiągnięcia odczuwalnej poprawy jakości powietrza w mieście, co dodatkowo przełoży się poprzez ograniczenie emisji szkodliwych związków, na poprawę zdrowia mieszkańców. A w Zamościu, który jest znanym ośrodkiem turystycznym, nazywanym „perłą renesansu”, odwiedzanym co roku przez setki tysięcy gości z kraju i zagranicy, ma to szcze-

gólne znaczenie – uzupełnia szef NFOŚiGW.

Zamojska komunikacja zbiorowa działa od 1960 r., a publiczny przewoźnik, którym jest Miejski Zakład Komunikacji, obsługuje obecnie 25 linii, w tym także linie podmiejskie w pobliskich gminach.

Projekt realizowany w Zamościu w ramach „Zielonego Transportu Publicznego” zakłada zmniejszenie emisji dwutlenku węgla o 568 ton/rok, ograniczenie emisji tlenków azotu o ponad 4 tony/rok oraz ograniczenie emisji pyłów o średnicy mniejszej niż 10 mikrometrów o 0,06 tony/rok. Ponadto przedsięwzięcie ma wpłynąć na poprawę jakości życia mieszkańców Zamościa oraz gmin ościennych poprzez zwiększenie liczby pojazdów we flocie komunikacji miejskiej. – uzupełnia Krzysztof Szmit, prezes zarządu Miejskiego Zakładu Komunikacji Sp. z o.o. w Zamościu. – Realizowany projekt stanowi kolejny istotny etap – po zakupie 4 autobusów zasilanych gazem CNG w roku 2006 oraz 12 autobusów zasilanych CNG w latach 2011/12 – w dążeniu spółki do budowania nowoczesnej, ekologicznej komunikacji miejskiej. Uzupełnieniem przedsięwzięcia będzie planowana budowa instalacji fotowoltaicznej zapewniającej ekologicznie czystą energię elektryczną dla kupowanych w ramach niniejszego projektu autobusów elektrycznych. – dodaje Szmit.

Wymiana taboru MZK jest jednym z głównych celów inwestycyjnych władz samorządowych Zamościa, gdyż przyniesie ma wymierne korzyści społeczne i ekonomiczne, ale także ekologiczne. Dla ponad 60-tysięcznego zabytkowego miasta, którego starówka w 1992 r. została wpisana na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO, dbałość o klimat i środowisko to jeden z wyznaczników działania na rzecz zrównoważonego rozwoju – o projekcie mówi



z kolei Andrzej Wnuk, prezydent miasta Zamość.

Projekt realizowany w Zamościu w ramach „ZTP” zakłada zmniejszenie emisji dwutlenku węgla o 568,009 Mg/rok, ograniczenie emisji tlenków azotu o 4,0172 Mg/rok oraz ograniczenie emisji pyłów

o średnicy mniejszej niż 10 mikrometrów o 0,0565 Mg/rok. Ponadto przedsięwzięcie ma wpłynąć na poprawę jakości życia mieszkańców Zamościa oraz gmin ościennych poprzez zwiększenie liczby pojazdów we flocie komunikacji miejskiej. Zakończenie przedsię-

wzięcia przewidywane jest na 31 grudnia 2023 r. (NFOŚiGW)

Redaktor

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Rusza pierwszy konkurs w ramach Warsaw Health Innovation Hub

#Nephrohero – Wyścig z niewidzialnym wrogiem to konkurs mający wesprzeć projekty z obszaru diagnostyki i leczenia przewlekłej choroby nerek, a także działania edukacyjne w tym zakresie. Jest to pierwsza tego typu inicjatywa realizowana w ramach Warsaw Health Innovation Hub (WHIH), unikatowego partnerstwa Agencji Badań Medycznych i wiodących podmiotów z sektora medycyny, farmacji i biotechnologii. Zwycięzca otrzyma dofinansowanie na rozwój i

wdrożenie pilotażowego rozwiązania mającego szansę poprawić leczenie tysięcy polskich pacjentów. Nabór zgłoszeń trwa do 31 maja br. Sponsorem konkursu jest AstraZeneca.

W Polsce na przewlekłą chorobę nerek (PChN) cierpi ponad 4 miliony osób, czym jedynie 200 tysięcy z nich to pacjenci z już postawioną diagnozą. To druga najczęstsza choroba przewlekła w Polsce, która w początkowej fazie jest stosunkowo łatwo wykrywalna i prosta w leczeniu, jednak wysiłki diagnostyczne określić można mia-

nem „wyścigu z niewidzialnym wrogiem”. Ponad 90 proc. osób nie jest świadomych swojej choroby, tymczasem nierozpoznana i nieleczona PChN postępuje niezauważenie i doprowadza nawet do całkowitej niewydolności nerek, czego konsekwencją jest długotrwałe leczenie.

Rokowania w przewlekłej chorobie nerek zależne są od jej stadium. Rozpoznanie choroby na wczesnym stadium ma kluczowe znaczenie, ponieważ pozwala na wdrożenie interwencji medycznych, które mogą znacznie spowolnić jej

1
FIRST COMPETITION WITHIN WARSAW HEALTH INNOVATION HUB

#NEPHROHERO

RACE WITH THE INVISIBLE ENEMY

HOW TO DETECT CHRONIC KIDNEY DISEASE EARLIER?

GET AS MUCH AS **PLN 400 000** FOR YOUR PROJECT
AND CHANGE THE LIVES OF THOUSANDS OF POLES FOR THE BETTER
<https://whih.abm.gov.pl/whi/konkursy-partnerow/nephrohero/>
DEADLINE: 31 MAY 2022

COMPETITION SPONSOR:
AstraZeneca

COMPETITION OPERATOR:
EIT Health

WARSAW HEALTH INNOVATION HUB

APPLY NOW!

postęp, zmniejszając ryzyko niewydolności nerek wymagającej dializoterapii lub przeszczepu narządów. Niezwykle istotną rolę we wczesnej diagnostyce PChN odgrywają lekarze POZ, którzy mają najczęstszy kontakt z pacjentami z grup ryzyka – cierpiącymi na choroby układu sercowo-naczyniowego czy na cukrzycę. Dlatego projekty podnoszące świadomość na temat tej jednostki chorobowej, ale też wdrażanie praktycznych rozwiązań systemowych usprawniających proces diagnostyki tych pacjentów przez lekarzy POZ są szczególnie ważne i mają szansę uratować tysiące pacjentów przed uciążliwościami wynikającymi z dializoterapii czy przeszczepu nerki. – mówi **dr hab. n. med. Agnieszka Mastalerz-Migas, prof. UMW**, konsultant krajowa w dziedzinie medycyny rodzinnej.

Konkurs #Nephrohero jest skierowany m.in. do innowatorów rozwijających cyfrowe metody diagnostyczne, podmiotów prowadzących ogólnopolskie kampanie edukacyjne czy też zespołów usprawniających ścieżki pacjenta z PChN w oparciu o value-based healthcare. Celem konkursu jest znalezienie innowacyjnych rozwiązań, które mogą istotnie poprawić wczesne wykrywanie choroby, a także zwiększyć świadomość pacjentów, lekarzy i decydentów na jej temat.

400 tys. złotych na rozwój i wdrożenie najlepszego projektu

Jednym z filarów Warsaw Health Innovation Hub, powołanej w

2021 r. pod auspicjami Agencji Badań Medycznych ze wsparciem Prezesa Rady Ministrów Mateusza Morawieckiego platformy współpracy pomiędzy interesariuszami publicznymi oraz największymi inwestorami sektora medycznego i biotechnologicznego w Polsce, są programy tworzone i finansowane przez partnerów biznesowych, służące rozwojowi polskiego sektora biomedycznego i pragmatycznemu wykorzystaniu innowacji na potrzeby podnoszenia standardów świadczonych usług zdrowotnych.

Po kilku miesiącach pracy nad projektami optymalizacyjnymi Warsaw Health Innovation Hub staje się realną platformą współpracy sektora biznesowego z publicznym. To pierwszy krok w budowaniu transparentnego partnerstwa, w ramach którego Agencja jako strona publiczna możemy liczyć na wsparcie i zaangażowanie ekspertów z podmiotów o zasięgu globalnym w rozwiązywaniu najbardziej aktualnych problemów zdrowotnych. Warsaw Health Innovation Hub to dzisiaj już 23 podmioty – w najbliższym czasie wspólnie z partnerami prywatnymi uruchomimy kolejne, bardzo ciekawe, innowacyjne projekty, w tym kierowane od start-upów, młodych naukowców i podmiotów medycznych. – podkreśla zastępca prezesa ds. finansowania badań w Agencji Badań Medycznych **Sławomir Gadomski**

Partnerem merytorycznym pierwszego konkursu i fundatorem

grantu w wysokości minimum 400 tys. złotych jest firma AstraZeneca, partner strategiczny Warsaw Health Innovation Hub, który jako jeden z pierwszych dołączył do inicjatywy.

Jesteśmy zaszczytni, że jako partner strategiczny Warsaw Health Innovation Hub możemy ogłosić pierwszy konkurs realizowany w ramach tej platformy. Z naszych globalnych doświadczeń wynika, że współpraca sektora prywatnego i publicznego znacząco poprawia dostęp do innowacji dla pacjentów. Tym bardziej cieszymy się na możliwość współpracy przy projekcie #Nephrohero, który dotyczy bardzo poważnego problemu zdrowotnego jakim jest przewlekła choroba nerek. Ta choroba, ten niewidzialny wróg, ma dużo mniejsze szanse gdy łączymy nasze siły. Spodziewamy się zgłoszeń licznych ciekawych projektów, które pomogą pacjentom i które wzmocnią innowacyjność polskiego sektora ochrony zdrowia. – mówi **Wiktoria Janicka**, prezes AstraZeneca Pharma Poland.

Operatorem konkursu, i platformy WHIH-Partnerzy Strategiczni, jest EIT Health, największa organizacja partnerska w obszarze innowacji medycznych i około zdrowotnych w Europie.

Redaktor

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Przeciwdziałanie zmianie klimatu i geopolityka

Rosyjska inwazja na Ukrainę powoduje konieczność rewizji dotychczasowej polityki energetycznej w Europie. Jak w nowej rzeczywistości można utrzymać wyznaczone wcześniej cele klimatyczne? Uczestnicy debat Międzynarodowego Szczytu Klimatycznego TOGETAIR 2022 przez 3 dni szukali odpowiedzi na pytanie, na czym oprócz niezależną politykę energetyczną Unii Europejskiej oraz zbudować lepszą przyszłość klimatyczną.

TOGETAIR2022 odbył się w dniach 20-22 kwietnia, w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego, a także w dostępnej dla wszystkich w Polsce i Europie przestrzeni online. Wydarzenie, realizowane w formule hybrydowej, oglądać można było bezpłatnie i bez rejestracji na głównych stronach najważ-

Kowalczyk – wicepremier, minister rolnictwa i rozwoju wsi, **prof. Ewa Krogulec** – prorektor ds. rozwoju Uniwersytet Warszawski oraz **Bartłomiej Pawlak** – wiceprezes zarządu Polski Fundusz Rozwoju.

PLATFORMA POROZUMIENIA DLA KLIMATU I DLA CZYSTEJ, TANIEJ ENERGII

Organizatorzy zaprosili do udziału przedstawicieli ministerstw, samorządy w randze marszałków, przedstawicieli spółek skarbu państwa, organizacji pozarządowych, koncernów międzynarodowych oraz mniejszych firm zaangażowanych w ochronę klimatu. TOGETAIR otrzymał patronat **Przewodniczącej Parlamentu Europejskiego Roberta Metsoli**.

Kolejne debaty dotyczyły palących współczesnych problemów, jak drożyzna i ubóstwo energetyczne, energia jądrowa, sposoby przesyłu i magazynowania energii. W następnych dniach poruszone zostały m.in. problemy i szanse zeroemisyjnej mobilności, wyzwania dla współczesnego rolnictwa oraz gospodarki odpadami, a także tego, jak algorytmy i nowe technologie mogą wesprzeć ochronę środowiska i klimatu.

UNIwersYTET WARSZAWSKI GOSPODARZEM SZCZYTU KLIMATYCZNEGO

W tym roku Szczyt Klimatyczny odbywał się w przestrzeniach Biblioteki Uniwersyteckiej, otwartej dla studentów. Zamiarem organizatorów było jak najszerze umożliwienie młodemu pokoleniu skorzystania z toczących się dyskusji.

Uniwersytet Warszawski już od kilkunastu lat zajmuje się, i to teoretycznie, i praktycznie, kwestiami związanymi z ochroną środowiska, ochroną klimatu i przyjaznym funkcjonowaniem młodzieży akademickiej w szczególności z klimatem i otoczeniem – podkreślił rektor UW, **prof. dr hab. Alojzy R. Nowak**.

WSPÓŁPRACA TRANSGRANICZNA DLA ZIEMI

W panelu otwarcia dotyczącym międzynarodowej współpracy dla klimatu, moderowanym przez **Zofię Wanat, Politico**, udział wzięli goście polscy i zagraniczni, podkreślając konieczność międzynarodowego porozumienia. **Christian Stenberg**, zastępca stałego sekretarza UE ds. Klimatu i Energii, Ministerstwo Klimatu, Energii i Gospodarki Komunalnej w Danii, stwierdził:

Z naszej perspektywy nie ma dylematu między bezpieczeństwem energetycznym, a celami klimatycznymi z naszej perspektywy nie ma żadnego dylematu. Istnieją wspólne rozwiązania dla obu tych kwestii. Trzeba przyspieszyć Zieloną transformację, żeby osiągnąć niezależność energetyczną. I to przesłanie jest ważne dla całej Unii Europejskiej. Takie jest stanowisko Danii, która objęła przywództwo w Unii kilka tygodni temu.

Redaktor

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

niejszych polskich portali internetowych <https://togetair.eu/partnerzy>, a także w mediach społecznościowych.

Każdy dzień TOGETAIR2022 rozpoczynał się debatą międzynarodową prowadzoną również w języku angielskim.

Uczestnicy pierwszej takiej debaty starali się udzielić odpowiedzi na pytanie, jak zbudować i na czym oprócz niezależną i konkurencyjną politykę energetyczną Unii Europejskiej. Udział wzięli m.in. **Mr. Ionuț Sorin Banciu, sekretarz stanu, Ministerstwo Środowiska, Wód i Lasów oraz Dan Drăgoș Drăgan, sekretarz stanu, Ministerstwo Energii, Rumunia**.

W tym roku coraz szerszym zainteresowaniem nasza konferencja cieszy się też wśród przedstawicieli z zagranicy. Cieszę się, że dzisiaj, kiedy dyskutujemy o kwestiach związanych z gospodarką obiegu zamkniętego, zrównoważonym rozwojem, wszystkie te tematy wpisują się w działania Ministerstwa Klimatu i Środowiska – rozpoczęła drugi dzień wydarzenia **Małgorzata Golińska, wiceminister klimatu i środowiska**.

Udział w uroczystym otwarciu wzięli **Henryk**

140. lat edukacji przedszkolnej w Lubrańcu

W Lubrańcu (kujawsko-pomorskie) został zorganizowany piękny jubileusz obchodów 140. lat edukacji przedszkolnej w Lubrańcu, i tak samo zatytułowana jest książka okolicznościowa przedstawiająca edukację przedszkolną dzieci w Lubrańcu. Według dokumentów historycznych lubrańskie przedszkole jest jednym z pierwszych przedszkoli na Ziemi Kujawskiej.

Ale po kolei: 23 kwietnia 2022 dyrekcja Przedszkola Samorządowego w Lubrańcu zorganizowała jubileusz pod patronatem burmistrza Lubrańca Stanisława Budzyńskiego. Co prawda, dokładnie według daty, to jubileusz powinien odbyć się już w roku 2020, ale skutecznie przeszkodziła w tym pandemia; czyli rygory sanitarne.

Jubileusz otworzył o godzinie 16.00 burmistrz Stanisław

Budzyński i dyrektor przedszkola Anna Bacciarelli. Burmistrz powiedział m.in.: Z głębokim wzruszeniem uczestniczę w dzisiejszej uroczystości 140. rocznicy działalności edukacji przedszkolnej w Lubrańcu, która ma charakter niezwykle podniosły i historyczny, jest bodźcem do wzruszeń, zadumy i refleksji.

Jubileusz przedszkola jest okazją do wspomnień, które nie zawsze pozostają w pamięci. A



Wejście główne do Przedszkola Samorządowego w Lubrańcu.



Burmistrz Lubrańca Stanisław Budzyński w trakcie przemówienia.



Przedszkolni artyści na scenie.



Magdalena Nowak - dyrektor biura poselskiego minister Anny Gembickiej i burmistrz Lubrańca Stanisław Budzyński.

przedszkole to dzieciństwo, bez troska, wspaniali przyjaciele, to głęboko wyryte w sercu niezatarte wspomnienia, to przecież najpiękniejsze lata w życiu każdego człowieka, do których powraca się z radością i rozrzewnieniem.

Burmistrz Budzyński przybliżył też historię przedszkola i zaapelował do grona pedagogicznego o realizowanie idei swoich starszych koleżanek i kolegów – nie zapominając o przeszłości, o dorobku historii, poszanowaniu tradycji i pielęgnowaniu wspomnień. Następnie burmistrz życzył wszystkim miłej radoszej niepowtarzalnej atmosfery, niezapomnianych wzruszeń które utrwala jubileusz w sercach i pamięci.

Następnie głos zabrała dyrektor przedszkola Anna Bacciarrelli.

Całą uroczystość uświetniały występy małych artystów, czyli dzieci przedszkola: Zespół folklorystyczny „Kujawskie nutki”, którego opiekunem artystycznym jest Elżbieta Kostrzewa.

Wśród osób przemawiających na scenie była m.in.: Magdalena Nowak - dyrektor biura poselskiego minister Anny Gembickiej. I wielu innych, ale po kolei.

Na scenie wystąpiło też wielu innych zaproszonych gości, był również Wojciech Przybysz – długoletni nauczyciel historii, autor wielu pozycji książkowych i artykułów z zakresu historii regionalnej a przede wszystkim

społecznik uhonorowany przez Radę Miejską w Lubrańcu medalem Zasłużony dla Gminy Lubraniec.

Andrzej Tomczak – dokumentalista. Autor i współautor licznych publikacji o Lubrańcu, który nie szczędząc sił i czasu podjął się niełatwego zadania, misternie zbierając materiały do publikacji książkowej pt. 140. lat edukacji przedszkolnej w Lubrańcu. Książka zawiera mnóstwo cennych informacji zapisanych w formie tekstu i zdjęć, ocalając przed zapomnieniem historię przedszkola, czyli edukacji kilku lubrańskich pokoleń.

Książka na uroczystości jubileuszowej miała właśnie swoją premierę. A sam autor powie-



Zespół folklorystyczny „Kujawskie nutki”.

dział m.in.: Kilka lat temu w rozmowie z dyrektorem przedszkola Anną Bacciarelli wyraziłem swój pogląd o opracowaniu historii placówki, ponieważ wszystkie lubrańskie placówki oświatowe tj. Szkoła Podstawowa w Lubrańcu, Liceum Ogólnokształcące w Lubrańcu, Zespół Szkół w Lubrańcu-Marysinie mają swoje opracowania książkowe. I powiem skromnie, że właśnie przy tworzeniu każdej z nich pomagałem w różny sposób.

Pan Andrzej jako dokumentalista przybliżył również bardziej szczegółowo historię lubrańskiego przedszkola. I powiedział, że przedszkole było założone w 1880 roku przez miejscowego proboszcza ks. Ludwika

Bromirskiego i wtedy nazywało się ochronką. A umiejscowione było w budynku przy kościele. Jednak z biegiem czasu zmieniały się granice państw, systemy polityczne, zmieniały się też osoby i organizacje prowadzące ochronkę, zmieniała się również nazwa przedszkola. Pod nazwą OCHRONKA przedszkole funkcjonowało w latach 1880-1931. A w latach 1931-1939 zaistniało jako Prywatne Przedszkole Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet. Kolejnym etapem był niebył w czasie drugiej wojny światowej. A od roku 1945 do około roku 1950 ochronka prowadzona była przez siostry zakonne ze Zgromadzenia Sióstr Wspólnej Pracy od Niepokalanej Maryi. Kolejnym etapem było

upaństwowienie około roku 1950. I w formie jako państwowe przedszkole trwa do chwili obecnej.

Na przestrzeni czasu zmianie uległa też lokalizacja przedszkola. Z budynku przy kościele przeprowadzone zostało do budynku wybudowanego przy szkole podstawowej przy ulicy Nowej.

Celem pełniejszego obrazu należy też dodać, że w roku 2019 w Lubrańcu została utworzona też placówka niepubliczna pod nazwą Przedszkole MIŚ. Placówka jest zlokalizowana w budynku na rogu ulic: Brzeska, Św. Anny.

Dokumentalista Andrzej Tomczak zaznaczył też, że nieźmiernie trudno było dotrzeć do



Andrzej Tomczak - dokumentalista.



Dyrektor Zespołu Szkół w Lubrańcu Jan Kobiela składa podziękowania i gratulacje dyrektor przedszkola Annie Bacciarelli.



Od prawej przy mikrofonie: Stanisław Pawlak - radny województwa kujawsko-pomorskiego. A od lewej: Sławomir Kopyść - członek zarządu województwa kujawsko-pomorskiego. Składają podziękowania i gratulacje Annie Bacciarelli - dyrektor przedszkola.



ks. kan. dr hab. Waldemar Karasiński proboszcz Parafii św. Jana Chrzciciela w Lubrańcu składa podziękowania i gratulacje dyrektor Annie Bacciarelli.



stosownych dokumentów archiwalnych, bo część dokumentów znajduje się w Bydgoszczy, część we Włocławku, a dodatkowo jeszcze są rozproszone w różnych zbiorach akt. Kolejnym utrudnieniem jest fakt, że przedszkole nie posiada jeszcze własnej kroniki, która ułatwiłaby całe zadanie.

Dokumentalista podziękował również wszystkim osobom które pomogły w pracy nad książką i wspierali w chwilach zwątpienia, przede wszystkim dyrektor Annie Bacciarelli wraz z pracownikami, burmistrzowi Lubrańca Stanisławowi Budzyńskiemu za mecenat nad książką i za wsparcie wszystkich historyków lubrańskich,

W trakcie jubileuszu została też przedstawiona slajdowa prezentacja bardzo bogatej różnorodności zadań i tematów inspirowanych dzieci do dalszego dorosłego już życia. Na osiemdzie-

sięciu ośmiu slajdach można było poznać życie od wewnątrz w przedszkolu, czego nauczane są dzieci, i jakie mają osiągnięcia. Każdy slajd był jakby oddzielnym tematem a jednocześnie skomponowany w jedną całość. Ze slajdów można było dowiedzieć się, że dzieci uczone są na przykład bezpieczeństwa ruchu drogowego na spotkaniach z funkcjonariuszem policji, a zasad udzielania pierwszej pomocy dzieci uczą się na spotkaniach z ratownikiem medycznym, kolejnych zasad dotyczących zagrożenia przeciwpożarowego dzieci uczą się na spotkaniach ze strażakami. Przedszkolacy mogą pochwalić się też udziałem w Latawcowych Mistrzostwach Polski podczas których zostali włączeni do drużyny Aeroklubu Włocławskiego. A w trakcie rozpowszechniania modelarstwa lotniczego przedszkole bierze też aktywny udział w

Otwartych Zawodach Modelarskich pn. Młodzi Modelarze Lotnicy na Start, które są jednocześnie kwalifikacjami do Mistrzostw Polski Juniorów Młodszych. A podczas Dni Latawca, czyli Imprezy wysokich lotów na Stadionie Miejskim w Lubrańcu przedszkolacy ozdabiają niebo nad Lubrańcem, bawiąc się całymi rodzinami na świeżym powietrzu. Natomiast w projekcie edukacyjnym Migający przedszkolak, do którego dołączyło Przedszkole Samorządowe w Lubrańcu, dzieci nabywają umiejętności w zakresie komunikowania się z osobami niesłyszącymi i niedosłyszącymi.

I dalsza krótka prezentacja innych spotkań i efektów nauki. Przykładowo: Slajd nr 5 przedstawiał warsztaty dla dzieci z artystami i twórcami ludowymi dotyczącymi tematyki regionalnej m.in. Pieczenie chleba, Prząśniczka, Czerwone korale jako



Goście na sali.

element stroju kujawskiego, itp.

Slajd nr 12 przedstawiał ugruntowanie poczucia tożsamości narodowej poprzez kształtowanie przynależności lokalnej, udział w świętach narodowych pod hasłem przed-szkolaki ojczyźnie.

Inny slajd oznaczony nume-rem 19 przedstawił przedszkol-ny zespół Kujawskie Nutki god-nie reprezentujący gminę Lubra-niec w różnych konkursach i przeglądach młodych talentów oraz festiwalach. A także pod-czas uroczystości lokalnych na poziomie gminy i powiatu. Na przykład udział w Pikniku Ro-dzinnym z okazji Dni Lubrańca – Gminne Święto Rodziny.

Slajd nr 22 przedstawiał udział Kujawskich Nutek w pierwszym konkursie Na Ku-jawską Nutę 2017. Zespół otrzy-mał wtedy prestiżowe zaprosze-nie od dyrektora Kujawko-Pomorskiego Centrum Edukacji Nauczycieli we Włocławku do wzięcia udziału w konferencji regionalnej podsumowującej konkurs Odkryj Talent w Swo-im Uczniu.

A na slajdzie nr 24 pokaza-no jak podczas 48. spotkania z Folklorem Kujaw i Ziemi Do-brzyńskiej zorganizowanym przez Miejskie Centrum Kultury w Ciechocinku zespół Kujaw-skie Nutki zdobył wyróżnienie.

Osiągnięcia młodych arty-stów wymieniać można jeszcze długo, ale wróćmy do samego jubileuszu, czyli tematu zasad-niczego.

W trakcie jubileuszu oczy-wiście były zaprezentowane różne okolicznościowe przemó-wienia zaproszonych gości lub ich przedstawicieli.

Udział w wyjątkowym jubi-leuszu wzięli przedstawiciele samorządu gminnego na cze-le z burmistrzem Lubrańca Sta-nisławem Budzyńskim, prze-wodniczącym Rady Miejskiej w Lubrańcu Piotrem Sławianow-skim. Samorządu powiatowego z Agatą Wojtkowską członkiem zarządu powiatu włocławskiego; samorządu wojewódzkiego członkiem zarządu wojewódz-twa Kujawsko-Pomorskiego Sławomirem Kopyściem; rad-nym Sejmiku Województwa

Kujawsko-Pomorskiego Stani-sławem Pawlakiem. Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnic-twa i Rozwoju Wsi, Poseł na Sejm RP Annę Gembicką repre-zentowała dyrektor biura posel-skiego Magdalena Nowak. Byli też dyrektorzy szkół i instytucji kultury, absolwenci, rodzice, nauczyciele i pracownicy oraz przyjaciele placówki.

A na zakończenie były po-dziękowania i gratulacje dla Pani dyrektor przedszkola Anny Bacciarelli i osób z grona peda-gogicznego za włożony trud w wychowywanie młodych poko-leń Polaków.

Cały jubileusz był wyjątko-wo dobrze zorganizowany, co zrozumiale i transparentnie przedstawiło działalność i wyni-ki działalności Przedszkola Sa-morządowego w Lubrańcu. A na zakończenie był tradycyjny posiłek przy muzyce w wykona-niu zespołu Lubrańskie Gita-ry.

Dr Ryszard Milewski

Polska Dolina Medyczna się rozwija

W ciągu dziewięciu miesięcy działalności Warsaw Health Innovation Hub inicjatywa Agencji Badań Medycznych pozyskała 20 partnerów. To podmioty z szeroko pojętego sektora medycznego, które wspólnie chcą pracować nad innowacjami w branży i usprawniać tym samym polski system opieki zdrowotnej z korzyścią dla pacjentów. Pierwsze projekty już są gotowe. Dotyczą one m.in. wykorzystania sztucznej inteligencji oraz personalizowania terapii w onkologii. Współpraca podmiotów publicznych i firm prywatnych, m.in. producentów leków i technologii medycznych, ma w założeniu doprowadzić w ciągu kolejnych dwóch-trzech lat do powstania Polskiej Doliny Medycznej.

Pierwsze projekty w ramach Warsaw Health Innovation Hub już się pojawiły. To są ciekawe rozwiązania z zakresu sztucznej inteligencji, z zakresu personalizowanej terapii w chorobach onkologicznych i aplikacji pomagających pacjentom świadomie uczestniczyć w procesie leczniczym – podkreśla w rozmowie z agencją Newseria Biznes **dr hab. n. med. Radosław Sierpiński**, prezes Agencji Badań Medycznych.

Warsaw Health Innovation Hub (WHIH) to utworzony w czerwcu ub.r. projekt Agencji Badań Medycznych, do którego dołączają firmy z sektora medycyny, technologii, farmacji i biotechnologii. To zarazem pierwsza taka inicjatywa w Europie Środkowej, która ma

usprawnić współpracę sektora publicznego z biznesem. Jej celem jest tworzenie innowacyjnych rozwiązań medycznych, technologicznych i prawnych na rzecz poprawy wydajności polskiego systemu ochrony zdrowia i podnoszenia standardów świadczonych usług. Jak wskazuje Ministerstwo Zdrowia, powołanie WHIH to zupełnie nowe podejście do rozwoju opieki zdrowotnej w Polsce.

Ta inicjatywa ma za zadanie połączyć ze sobą interesariuszy publicznej służby zdrowia oraz firmy farmaceutyczne i biotechnologiczne, które w tym systemie uczestniczą, np. dostarczając innowacyjne rozwiązania, terapie i nowe leki – mówi dr hab. Radosław Sierpiński. – Chcemy tworzyć platformę, która umożliwi szeroką dyskusję na temat tego, co jest potrzebne w tym systemie, jakie rozwiązania znalazłyby aprobatę na poziomie ministra zdrowia. Chcemy też, aby te firmy miały świadomość tego, jakie kierunki system ochrony zdrowia będzie podejmował, w którą stronę zmierzamy i jak możemy współpracować sytuacje win-win, gdzie z jednej strony korzystamy z ekspertyzy międzynarodowych koncernów, a z drugiej strony – polscy pacjenci zyskują dostęp do nowoczesnych terapii i metod diagnostycznych, które w innym przypadku nie byłyby dostępne.

WHIH ma stworzyć takie warunki, które pozwolą na szybkie przekształcanie pomysłów w nowe produkty i usługi. Działalność hubu ma dotyczyć trzech obszarów – innowacji farmaceu-

tycznych (w tym technologii medycznych), innowacji w zakresie wyrobów medycznych oraz cyfrowych rozwiązań w obszarze służby zdrowia. Celem jest także wsparcie dla polskiego sektora biotechnologicznego i niezależności Polski w zakresie bezpieczeństwa lekowego. W dalszej perspektywie rozwój WHIH ma stworzyć załazek pierwszej Polskiej Doliny Medycznej, która powstanie dzięki silnej, krajowej bazie akademickiej i najlepszych europejskich wzorcach.

Polska Dolina Medyczna to plan, który nadal realizujemy, choć został on w pewnym stopniu przerwany przez pandemię koronawirusa. Chcemy jednak, żeby w którymś momencie ten potencjał współpracy na poziomie biznesu i partnerów publicznych faktycznie zaistniał. Na razie wspomniana Dolina Medyczna powstaje w wirtualnym wydaniu, w ramach Agencji Badań Medycznych. Mam nadzieję, że w ciągu dwóch-trzech lat przeniesie się do fizycznej lokalizacji i stanie się zaczątkiem współpracy między naukowcami, klinicystami, między sektorem prywatnym i interesariuszami publicznymi – podkreśla prezes ABM.

Jak dotąd prywatni partnerzy Warsaw Health Innovation Hub będą inicjować i finansować we własnym zakresie programy ukierunkowane na tworzenie innowacji wspierających polską służbę zdrowia. Poza tym w ramach funduszy grantowych będą też inwestować w najlepsze zespoły badawcze z Polski i opracowywane przez



nie rozwiązania. Polscy naukowcy zyskają dzięki temu możliwość współpracy z największymi, globalnym firmami w zakresie biotechnologii i innowacji.

Warsaw Health Innovation Hub jest unikalną na skalę Europy platformą, posiadającą olbrzymi potencjał do wprowadzenia znaczących usprawnień w sektorze ochrony zdrowia – podkreśla Marcin Bruszewski, dyrektor generalny Health Systems w Philipsie, jednym z partnerów, który pod koniec ubiegłego roku dołączył do WHIH. – Philips od ponad 130 lat na świecie i 100 lat w Polsce wdraża rozwiązania

oparte na technologiach i innowacjach, zmieniając życie ludzi na lepsze. Są to wartości, które obok wieloletniego doświadczenia i stojącego za nim zrozumienia lokalnej służby zdrowia chcemy wnieść do współpracy z WHIH.

Prezes Agencji Badań Medycznych wskazuje, że WHIH błyskawicznie się rozwija. Podczas inauguracji w czerwcu ub.r. do inicjatywy przystąpiło pięć firm, teraz jest już ich 20. – Warsaw Health Innovation Hub rozrasta się w sposób przekraczający nasze oczekiwania – mówi dr Radosław Sierpiński. –

To pokazuje potrzebę istnienia tego typu instytucji w dyskursie publicznym. W tym jednym miejscu gromadzimy interesariuszy publicznych oraz globalne i polskie firmy, które działają wspólnie, i okazuje się, że często mają wspólne interesy, wspólne pomysły na to, w co zaangażować badaczy. Myślę, że ostatecznym beneficjentem tych działań będzie pacjent.

Jako partner WHIH zależy nam przede wszystkim na współpracy i otwartym dialogu. Cieszymy się, że już teraz jest to możliwe. Wszystkie zaangażowane strony – nauka, strona

rządowa i biznes – są bardzo otwarte, żeby wypracowywać rozwiązania, które będą mieć faktyczne znaczenie dla gospodarki i ludzi – dodaje Marcin Bruszewski.

W skali globalnej Philips Healthcare jest liderem m.in. w obszarze nowych technologii medycznych, diagnostyki obrazowej oraz nowoczesnej opieki zdrowotnej świadczonej poza murami szpitala czy innej placówki medycznej. Na zlecenie Philipsa przygotowywany jest także globalny raport Future

Health Index, obejmujący również polski rynek, dostarczający każdego roku informacji na temat wyzwań i problemów w sektorze ochrony zdrowia. To pierwsza firma z sektora med-tech, która dołączyła do Warsaw Health Innovation Hub.

Jeśli chodzi o warunki uczestnictwa w WHIH, przyjęliśmy, że muszą to być firmy, które są przyjaciółmi polskiej gospodarki, czyli takie, które w Polsce odprowadzają podatki i zatrudniają pracowników, które uczestniczą w budowaniu pol-

skiego potencjału gospodarczego. Nie zgadzamy się na to, aby były to firmy, które utrzymują tutaj jednego czy dwóch swoich foreign officers, ale uciekają gdzieś za granicę. Chcemy, żeby to był kapitał, który w jakiś sposób w polskiej gospodarce uczestniczy – dodaje prezes ABM.

newseria.pl

Redaktor

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

100 mln zł na finansowanie innowacyjnych wyrobów medycznych

Agencja Badań Medycznych uruchomiła konkurs dyktowany przedsiębiorcom na finansowanie opracowania, oceny działania i oceny klinicznej innowacyjnych wyrobów medycznych, na który przeznaczy 100 mln zł. Nabór wniosków trwa od 30 marca 2022 r. do 30 czerwca 2022 r.

Obecnie polski eksport wyrobów medycznych wart jest 2,4 mld euro. Jak podaje Urząd Patentowy w 2020 r. wydano 14 tys. patentów na wyroby medyczne i 8 tys. na leki, co pokazuje ogromny potencjał inwestycji w ten obszar. Analiza rynku biomedycznego wskazuje, że na terenie Polski funkcjonuje wiele podmiotów, m.in. o charakterze start-upów, które mają duży potencjał w kierunku rozwoju wyrobów medycznych, jednakże nie dysponują one wystarczającymi środkami umożliwiającymi sfinansowanie oceny działania i certyfikacji wymaganych regulacjami w celu wprowadzenia ich na rynek.

W ostatnim czasie środowisko medyczne pokłada duże nadzieje w wykorzystanie sztucznej inteligencji jako narzędzia umożliwiającego analizę zbiorów zarówno aktualnych, jak i historycznych danych medycznych. AI może mieć szczególnie istotne znaczenie w odniesieniu do chorób trudnych w diagnozie i leczeniu, ze względu na ich zróżnicowany przebieg lub małe rozpowszechnienie, jak ma to miejsce w przypadku tzw. chorób rzadkich czy ultraradkich, a także chorób z obszarów m.in. onkologii, w ramach których prowadzona jest wieloetapowa diagnostyka obrazowa i molekularna oraz ocena efektów leczenia.

Tego typu sektorowe wsparcie dla rynku wyrobów medycznych jest precedensowe i nigdy dotąd nie miało miejsca w naszym kraju. W dalszej perspektywie, dzięki temu możliwe będzie skomercjalizowanie tych produktów i wprowadzenie ich na rynek. To może być nasza narodowa specjalność – podsumo-

wuje Prezes Agencji Badań Medycznych dr hab. n. med. Radosław Sierpiński.

Jakie projekty mogą otrzymać dofinansowanie?

Przedmiotem wniosku o dofinansowanie w ramach konkursu mogą być projekty znajdujące się w różnych fazach rozwoju – zarówno te będące w fazie pomysłu, jak i projekty wymagające przeprowadzenia tylko prac rozwojowych. Dofinansowaniu podlegają badania podstawowe, badania przemysłowe i prace rozwojowe. Niezależnie od fazy w której znajduje się Projekt w momencie jego rozpoczęcia, wyniki jego realizacji muszą zostać skomercjalizowane. Efektem realizacji projektu powinna być produkcja wyrobu i jego wprowadzenie do obrotu.

Narzędzia oparte o AI mają potencjał do wspierania personelu medycznego w podejmowaniu decyzji terapeutycznych, dlatego też wyroby medyczne oparte o sztuczną inteligencję w ramach przedmiotowego kon-



kursu będą dodatkowo premiovane.

Drugim obszarem dodatkowo premiovany w konkursie są wyroby medyczne z zakresu robotyki. Ta dynamicznie rozwijająca się dziedzina ma za zadanie ułatwienie pracy lekarzom wielu specjalności poprzez wspomaganie wykonywania czynności medycznych. Poza wykorzystywanymi już robotami chirurgicznymi, rehabilitacyjnymi czy wspomagającymi opiekę nad chorym obserwowane są pierwsze próby wykorzystania nanorobotów np. w obszarze diagnostyki, dostarczania leków czy mniej inwazyjnej chirurgii. Wraz z rozwojem nanotechnologii będzie następował proces intensywnego rozpo-

wszechniania efektów tej dziedziny, które mogą skutkować potencjalnym wdrożeniem polskich wyrobów medycznych na rynki światowe.

Polepszenie jakości usług medycznych przy jednoczesnym obniżeniu kosztów

Wsparcie rynku wyrobów medycznych w Polsce przez Agencję Badań Medycznych ma przyczynić się do poprawy sytuacji polskich pacjentów poprzez udostępnienie im nowoczesnych metod diagnostyki i leczenia, a także ma na celu wzmocnienie współpracy instytucjonalnej i pozycji ośrodków klinicznych lub polskich podmiotów działających w obszarze wyrobów medycznych.

Otwieramy się dla biznesu, by dzięki wsparciu finansowemu ze strony państwa rynek wyrobów medycznych mógł się swobodnie rozwijać. Obserwujemy obecnie rosnący popyt na usługi medyczne, przy jednoczesnym niedoborze personelu medycznego. Inwestycja w nowe technologie medyczne przełoży się zatem nie tylko na bezpośredni dostęp pacjentów do najnowocześniejszych rozwiązań, ale także obniży koszty usług medycznych – podkreśla Prezes Agencji Badań Medycznych.

Monika Szwugier

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Polski Związek Pracodawców Przemysłu Farmaceutycznego wybrał nowy Zarząd

W tym roku wygasła kadencja zarządu Polskiego Związku Pracodawców Przemysłu Farmaceutycznego – Krajowi Producenci Leków. Rada Nadzorcza Związku przedłużyła ją na kolejne dwa lata. Prezesem pozostaje Krzysztof Kopeć, a funkcje wiceprezesów sprawować nadal będą Katarzyna Dubno, Barbara Mi-

siewicz-Jagielak i Grzegorz Rychwalski. Związek zrzesza kilkanaście największych działających w Polsce firm farmaceutycznych, które dostarczają prawie połowę kupowanych w aptekach leków refundowanych.

PZPPF zarejestrował swoją działalność 2 września 2002 r. Od tej pory reprezentuje kilkunastu wiodących krajowych producen-

tów leków. Zabiega o wprowadzanie racjonalnych rozwiązań w zakresie reje-stracji i refundacji leków zapewniających polskim pacjentom dostęp do nowoczesnej farmakoterapii.

Promujemy regulacje prawne zapewniające przejrzystość systemu i zgodność z prawem UE, które uwzględniają uwarunkowania ekonomiczne systemu ochrony zdrowia



*i konieczność zwiększania produkcji leków w Polsce. Wspieramy uczciwą konkurencję na rynku leków oraz prze-strzeganie Kodeksu Etycznego w za-kresie działań marketingowych. Pozostajemy aktywnym członkiem dialogu dotyczącego kształtu systemu ochrony zdrowia w Polsce – mówi **Krzysztof Kopeć**, prezes PZPPF.*

Krajowi Producenci leków stanowią podstawę bezpieczeństwa lekowego kraju dostarczając co drugi kupowany w polskiej aptece lek refundowany. Ekspertci twierdzą jednak, że to za mało. Dlatego Związek zabiega o wdrożenie narzędzi zachęcających do lokowania produkcji farmaceutyków na terenie Polski, co uniezależni nasz kraj lekowo.

*Udowodniliśmy w trakcie pandemii, że w czasie kryzysów jesteśmy odpowiedzialnym partnerem Rządu gotowym dołożyć wszelkich starań, aby Polakom nie zabrakło leków. Warto wspierać rozwój produkcji leków w Polsce, bo gwarantuje to suwerenność naszego kraju w tym obszarze – mówi **Barbara Misiewicz-Jagiela**, wiceprezes PZPPF.*

Krajowi producenci leków opracowują i wdrażają na nasz rynek leki nieprodukowane dotychczas w Polsce, których potrzebują miliony Polaków. Rozpoczęcie produkcji takich leków wymaga specjalistycznych kompetencji, doświadczenia, know-how, wysoko wykwalifikowanej prowadzącej prace badawczo-rozwojowe kadry oraz nowoczesnych zakładów i jest działalnością innowacyjną. Krajowa branża farmaceutyczna jest jedną z najbardziej innowacyjnych w Polsce (GUS „Działalność innowacyjna przedsiębiorstw w latach 2018–2020”) i od lat klasyfikuje się w pierwszej trójce liderów innowacji.

*Krajowe firmy przeznaczają na badania i rozwój niemal 50% swoich zysków. Zatrudniają znakomicie wykształcony personel i współpracują z krajowymi naukowcami i ośrodkami naukowymi. Dają nie tylko dobrze płatne miejsca pracy, ale i możliwość rozwoju i nabywania wysokich kompetencji. A co najważniejsze, kompetencje te zostają w kraju – podkreśla **Katarzyna Dubno**, wiceprezes PZPPF.*

Krajowi Producenci Leków

przyczyniają się też do zwiększania dostępności leczenia biologicznego, która w Polsce jest jedną z najbardziej ograniczonych w UE. Tymczasem lepszy dostęp do terapii biologicznych to nie tylko korzyść dla pacjentów. Pozwoliłyby też krajowym firmom na zwiększanie inwestycji w dynamicznie rozwijającą się biotechnologię oferującą terapię chorób, z których leczeniem do tej pory sobie nie radziliśmy.

*Aby dogonić Europę i osiągnąć 20-30% poziom odsetka pacjentów leczonych lekami biologicznymi w chorobach autoimmunizacyjnych, należy udostępnić ich ordynację nie tylko w szpitalach, ale i w ambulatoryjnej opiece specjalistycznej oraz refundację apteczną z jednoczesnym utrzymaniem obecności tychże leków w programach lekowych – wskazuje **Grzegorz Rychwalski**, wiceprezes PZPPF.*

Barbara Misiewicz-Jagiela, wiceprezes PZPPF

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Świąd nie do zniesienia

Świąd skóry u dzieci z postępującą rodzinną cholestazą wewnątrzwątrobową (PFIC) powoduje nieprawdopodobne cierpienie małych pacjentów. Permanentny ból i krwawiące rany rozsiane po całym ciele nie dają im szans na przeżycie bez przeszczepu wątroby. Pograżeni w bezradności i rozpacz rodzice dzieci z PFIC cierpią na równie ze swoimi pociechami. Innowacyjny lek na tę rzadką chorobę jest stosowany na świecie, ale polscy pacjenci nie mają do niego dostępu. Nie wiadomo

czy dostaną taką szansę i nadzieję na przeżycie dłużej niż 20 lat, w lepszym komforcie i bez ryzyka transplantacji lub raka wątroby, dzięki środkom z Funduszu Medycznego.

Dziennikarze uczestniczący w konferencji prasowej z udziałem specjalistów z Poradni Chorób i Transplantacji Wątroby oraz Stowarzyszenia Pomocy Chorym Dzieciom a także rodziców cierpiących pacjentów, nie mogli zapytać o to przedstawiciela Ministerstwa Zdrowia, ponieważ nie pojawił się na konferencji pomimo wysłanego zaproszenia przez

organizatorów. Media będą jednak zabiegały o uzyskanie odpowiedzi na to pytanie, którego nie mogły zadać podczas tej konferencji.

Innowacyjny lek na postępującą rodzinną cholestazą wewnątrzwątrobową znajduje się na liście 21 nowatorskich terapii Ministerstwa Zdrowia i to na pierwszej pozycji, ale nikt nie może mieć pewności, że będzie refundowany przez NFZ. Każdy dzień zwłoki z decyzją może mieć natomiast nieodwracalne skutki dla cierpiących na PFIC dzieci.

Choroba może wystąpić już



u niemowląt ok. 6. miesiąca życia. Dla rodziców opieka nad dziećmi z postępującą rodzinną cholestazą wewnątrzwątrobową jest nie tylko ogromnym obciążeniem, ale i strachem o przeżycie. Nagłe pogorszenie stanu zdrowia, częste wizyty w szpitalu, ryzyko przeszczepienia wątroby i zagrożenie życia powodują ogromny stres, zmęczenie, często osamotnienie i brak perspektyw na poprawę sytuacji. Doświadczają zagubienia, wręcz uczucia beznadziei, depresji, a nawet mają myśli samobójcze – wyjaśniał **Sławomir Janus**, prezes Stowarzyszenia Pomocy Chorym Dzieciom „LIVER”.

Nasilony świąd może prowadzić do poważnych okaleczeń skóry. Intensywne swędzenie od stóp do głów, bywa nie do zniesienia, dlatego dzieci drapią się aż do krwi. W Polsce PFIC (ang. progressive familial intrahepatic cholestasis, PFIC) dotyczy zaledwie kilkudziesięciu pacjentów, ale rocznie pojawia się 5-7 nowych. Szacuje się, że w Europie mamy ok. 3500 dzieci z tą chorobą.

Pacjenci nie dożywają nawet 20. czy 30. roku życia bez poważnych interwencji medycznych typu operacje chirurgiczne,

włącznie z koniecznością przeszczepienia wątroby – informuje **prof. dr hab. n. med. Irena Jankowska**, kierownik Poradni Chorób i Transplantacji Wątroby. – To jest choroba ultra rzadka, na którą nie było do tej pory żadnych opcji terapeutycznych. Jakość życia pacjentów z postępującą rodzinną cholestazą wewnątrzwątrobową ma szansę ulec diametralnej zmianie, ponieważ na wykazie technologii lekowych o wysokim poziomie innowacyjności opublikowanym przez AOTMiT w lutym br., pojawił się lek odewiksybat, który posiada status leku sierotego. Mogłby pomóc 40 pacjentom rocznie. Liczymy na to, że tak się stanie, bo lek dla kilkudziesięciu pacjentów nie jest wydatkiem przekraczającym możliwości budżetowe państwa.

Trudno sobie wyobrazić jak bardzo uciążliwe jest życie dzieci i młodych dorosłych z problemami, które towarzyszą tej chorobie. Perspektywa tak obciążających chorób jak marskość wątroby i rak wątrobowokomórkowy w tak młodym wieku odbiera niewątpliwie poczucie bezpieczeństwa i obniża znacząco jakość życia całych rodzin. –

Mamy nadzieję, że nowe możliwości finansowania w ramach Funduszu Medycznego będą dokładnie odpowiadały na niezaspokojone potrzeby tych pacjentów i całych rodzin. Bardzo liczymy na pozytywne finalne decyzje Ministerstwa Zdrowia. I oby nastąpiły one jak najszybciej. – mówi **Iga Rawicka**, prezes Fundacji EuropaColon Polska, która zajmuje się chorobami układu pokarmowego, a do takich należy ultra rzadka postępująca rodzinna cholestazą wewnątrzwątrobową.

Liczy się czas, a nowatorskie opcje terapeutyczne leczenia PFIC mogą potencjalnie opóźnić, lub być może zapobiec przeszczepieniu wątroby u młodocianych pacjentów. W zakresie, w jakim kwasy żółciowe przyczyniają się do postępującego uszkodzenia wątroby, obniżenie stężenia kwasów żółciowych za pomocą nowatorskich opcji terapeutycznych może również skutkować poprawą funkcji wątroby i opóźnieniem jej przeszczepienia. (jol)

Więcej na: <https://liderzyinnowacyjnosci.com/>

Informacje różne

Pszczelarze mogą już ubiegać się o wsparcie finansowe

Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa rozpoczęła nabór wniosków o dofinansowanie do prezimowanych rodzin pszczoł. Potrwa on do 31 maja 2022 roku. Wsparcie ma charakter pomocy de minimis w rolnictwie.

O to dofinansowanie, podobnie jak w roku ubiegłym, mogą ubiegać się pszczelarze prowadzący działalność nadzorowaną w zakresie utrzymywania pszczoł wpisanych do rejestru prowadzonego przez Powiatowego Lekarza Weterynarii oraz posiadający numer ewidencji producentów nadany przez Agencję. Jeżeli hodowca pszczoł chce otrzymać pomoc, a nie jest zarejestrowany w ARiMR, musi wystąpić o nadanie numeru ewidencyjnego najpóźniej w dniu składania wniosku o wsparcie. Wsparcie wynosi 20 złotych do każdej rodziny pszczoł, której udało się przetrwać zimę.

Wnioski o udzielenie pomocy należy składać do biur powiatowych Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. Można to zrobić osobiście lub przez pełnomocnika, wysłać poleconą przesyłką rejestrowaną nadaną w placówce Poczty Polskiej lub za pośrednictwem platformy ePUAP.

W maju kolejny nabór wniosków na tworzenie grup i organizacji producentów

Od 4 maja do 17 czerwca Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa będzie przyjmowała wnioski o dofinansowanie na „Tworzenia grup

producentów i organizacji producentów”. Można otrzymać nawet 100 tysięcy euro rocznie przez kolejnych pięć lat. Wsparcie pochodzi z budżetu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020.

Pomoc skierowana jest do nowych grup producentów rolnych. Grupy te muszą składać się z osób fizycznych, prowadzących działalność jako mikro-, małe lub średnie przedsiębiorstwo. O dofinansowanie mogą starać się również organizacje producentów. Wsparcia nie mogą otrzymać podmioty zrzeszające producentów drobiu, wyrobów z mięsa drobiowego i jego podrobów oraz owoców i warzyw.

Pomoc jest realizowana w formie rocznych płatności przez okres pierwszych pięciu lat, następujących po dacie uznania grupy producentów rolnych lub organizacji producentów. Wniosek o przyznanie pomocy będzie można składać w oddziałach regionalnych ARiMR w terminie 4 maja - 17 czerwca 2022 roku. Dokumenty będzie można dostarczyć osobiście, przesłać przesyłką rejestrowaną nadaną w placówce Poczty Polskiej lub złożyć elektronicznie za pośrednictwem skrzynki podawczej ePUAP.

Opracowanie i wdrożenie innowacji w ramach działania „Współpraca”

Od 30 kwietnia 2022 roku w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa będzie się można ubiegać o wsparcie na operacje, których przedmiotem jest opracowanie i wdrożenie

innowacji w ramach działania „Współpraca”. Pomoc pochodzi z budżetu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020, a maksymalne dofinansowanie jakie można uzyskać to nawet 12 milionów złotych.

O pomoc mogą starać się grupy operacyjne EPI, działające na obszarach wiejskich na rzecz innowacji w rolnictwie. Lider takiej grupy musi mieć nadany numer identyfikacyjny w krajowym systemie ewidencji producentów. Grupa EPI musi posiadać zdolność prawną albo działać jako spółka cywilna bądź konsorcjum. Może ona zrzeszać między innymi rolników, uczelnie, przedsiębiorców, właścicieli lasów, jednostki samorządowe, organizacje pozarządowe, związki rolnicze czy instytucje doradcze. Przynajmniej jeden z podmiotów wchodzących w skład występującej o wsparcie grupy musi być rolnikiem, a jeśli planowane przedsięwzięcie obejmuje koszty badań, wymagane jest, by jej członkiem była placówka naukowa.

Wsparcie na działalność statutową kół gospodyń wiejskich

Od 1 kwietnia zgodnie z zapowiedzią wicepremiera, ministra rolnictwa i rozwoju wsi Henryka Kowalczyka, koła gospodyń wiejskich mogą składać wnioski o przyznanie wsparcia na działalność statutową. Pomoc jest finansowana z budżetu krajowego.

Aby wyjść naprzeciw oczekiwaniom kół gospodyń wiejskich

skich, w tegorocznym naborze wydłużony został czas na ubieganie się o dofinansowanie działalności statutowej. 1 kwietnia biura powiatowe Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa rozpoczęły przyjmowanie wniosków o przyznanie pomocy.

Wsparcie pozostaje uzależnione od liczby członków koła i wynosi: 5 tysięcy złotych – dla tych liczących nie więcej niż 30 osób, 6 tysięcy złotych – jeśli ich liczba mieści się w przedziale 31-75 oraz 7 tysięcy złotych – w przypadku jeszcze liczniejszych kół.

Zrzeszone gospodynie wiejskie mogą przeznaczyć otrzymane fundusze na aktywność społeczno-wychowawczą i oświatowo-kulturalną w lokalnych środowiskach oraz działalność na rzecz wszechstronnego rozwoju obszarów wiejskich. Ważnymi celami, na które można wydać pieniądze, są także rozwój przedsiębiorczości kobiet oraz inicjowanie działań na rzecz poprawy warunków ich życia i pracy na wsi.

Dofinansowanie można także wykorzystać, by rozwijać regionalną kulturę ludową czy upowszechniać współdziałanie i wprowadzać racjonalne metody gospodarowania. W minionym roku koła gospodyń wiejskich otrzymaną z ARiMR pomoc przeznaczały najczęściej na zakup: biletów na wyjazdy kulturalne, sportowe i szkoleniowe; wyposażenia wiejskich świetlic; sprzętu AGD oraz naczyń czy strojów na imprezy okolicznościowe.

W związku z tym, że pula środków może się wyczerpać wcześniej, koła nie powinny zwlekać z udaniem się do biur powiatowych Agencji z dokumentami. Ostatnim dniem na złożenie wniosku jest tradycyjnie 30 września. Nie zmieniają się natomiast pozostałe terminy.

Przyznane dofinansowanie musi zostać wykorzystane do 31 grudnia 2022 r., natomiast rozliczenia – przez złożenie sprawozdania – należy dokonać do 31 stycznia 2023 roku.

Ruszył nabór wniosków o 150 tysięcy złotych premii dla młodych rolników

Po raz ósmy Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa umożliwia młodym rolnikom ubieganie się bezzwrotną premię z budżetu Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020. Nabór wniosków potrwa od 31 marca do 29 maja 2022 roku.

Z premii dla młodych rolników mogą skorzystać osoby, które między innymi w dniu złożenia wniosku mają nie więcej niż 40 lat, posiadają odpowiednie kwalifikacje zawodowe lub zobowiązują się do ich uzupełnienia w ciągu 36 miesięcy od dnia doręczenia decyzji o przyznaniu pomocy. Starający się o to wsparcie powinni być właścicielami gospodarstwa o powierzchni co najmniej 1 hektara, ale nie mogą wejść w jego posiadanie wcześniej niż 24 miesiące przed dniem złożenia wniosku o przyznanie pomocy.

Młody rolnik musi również posiadać lub utworzyć, najpóźniej w ciągu 9 miesięcy od otrzymania decyzji o przyznaniu pomocy, gospodarstwo o wielkości ekonomicznej mieszczącej się w przedziale od 13 tysięcy euro do 150 tysięcy euro. Jego powierzchnia powinna być równa co najmniej średniej powierzchni gospodarstwa w kraju, a w województwach o średniej niższej od krajowej, powierzchnia nowo utworzonego gospodarstwa powinna osiągnąć wielkość średniej wojewódzkiej.

W ramach wsparcia młodzi rolnicy mogą otrzymać 150 tysięcy złotych premii. Jest ona wypłacana w dwóch ratach. Pierwszą w wysokości 120 tysięcy złotych otrzymuje się po spełnieniu warunków do przyznania pomocy, a druga rata płatności – 30 tysięcy złotych – trafia do młodych rolników po realizacji biznesplanu. Otrzymane środki powinny być przeznaczone na prowadzenie gospodarstwa lub przygotowanie do sprzedaży wytwarzanych w nim produktów rolnych. Minimum 70 procent otrzymanej kwoty należy zainwestować w środki trwałe. Przyznane przez ARiMR wsparcie można wykorzystać na przykład na zakup gruntów, maszyn, stada podstawowego zwierząt bądź prace budowlane.

Od 31 marca do 29 maja 2022 roku oddziały regionalne ARiMR właściwe ze względu na miejsce położenia gospodarstwa będą przyjmować dokumenty od adeptów rolnictwa zainteresowanych wsparciem. Wnioski można dostarczyć osobiście, przesyłając przesyłką rejestrowaną nadaną w placówce Poczty Polskiej lub złożyć elektronicznie – za pośrednictwem skrzynki podawczej ePUAP.

Wnioski na dofinansowanie zadań w ramach „Ogólnopolskiego programu regeneracji środowiskowej gleb poprzez ich wapnowanie”

Nadal można składać wnioski na dofinansowanie zadań w ramach „Ogólnopolskiego programu regeneracji środowiskowej gleb poprzez ich wapnowanie”.

Dofinansowaniem będą objęte wnioski przyjęte przez Okręgowe Stacje Chemiczno-Rolnicze w systemie ciągłym w terminie od dnia 01.01.2020 roku do dnia 31.12.2022 roku lub do

wyczerpania alokacji środków. W przypadku wyczerpania środków, decyduje data wpływu wniosku do OSChR.

Dopłaty do wapnowania gleb. Kwota dotacji jest uzależniona od liczby hektarów:
- do 300 złotych/tonę czystego składnika odkwaszającego (tlenek wapnia oraz tlenek magnezu) dla gospodarstw o powierzchni, która nie przekracza 25 hektarów użytków rolnych,
- do 200 złotych/tonę czystego składnika odkwaszającego (tlenek wapnia oraz tlenek magnezu) dla gospodarstw o powierzchni powyżej 25 hektarów, ale nie przekraczającej 50 hektarów użytków rolnych,
- do 100 złotych/tonę czystego składnika odkwaszającego (tlenek wapnia oraz tlenek magnezu) dla gospodarstw o powierzchni powyżej 50 hektarów, ale nie przekraczającej 75 hektarów użytków rolnych.

Działania w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020

Obecnie trwają następujące nabory z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2014-2020:
- Modernizacja gospodarstw rolnych w obszarze nawadniania oraz obszarze A- na budowę lub modernizację budynków inwentarskich lub na budowę/modernizację magazynów paszowych w gospodarstwie, gdzie prowadzona jest produkcja zwierzęca. Nabór trwa od 29 marca do 29 maja 2022 roku.
- Premia dla młodych rolników. Nabór przewidziany od 31 marca do 29 maja 2022 r.
- Pomoc na rozpoczęcie pozarolniczej działalności gospodarczej na obszarach wiejskich. Nabór od 28 lutego do 28 kwietnia.

Wypalanie traw i nieużytków rolnych niebezpieczne i karalne

Mimo corocznych napomnień Państwowej Straży Pożarnej, Policji, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa czy innych urzędów, każdej wiosny wybuchają pożary spowodowane wypalaniem traw i nieużytków rolnych. Są one szkodliwe dla środowiska i stanowią ogromne zagrożenie dla życia.

Tegoroczna aura, niezwykle sucha, szczególnie sprzyja powstawaniu czy rozprzestrzenianiu się pożarów. W tym roku odnotowano już ponad 20 tysięcy tego typu zdarzeń, w wyniku których śmierć poniosło 8 osób, a 62 zostały ranne. Dlatego po raz kolejny przestrzegamy - wypalanie traw i nieużytków rolnych jest niebezpieczne i grożą za to surowe kary.

Premie na rozpoczęcie działalności pozarolniczej – nabór wniosków w toku

Od 28 lutego do 28 kwietnia 2022 roku można ubiegać się w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa o wsparcie finansowe na rozpoczęcie działalności pozarolniczej. Pomoc ma charakter bezzwrotnej premii, a jej wysokość zależy od liczby nowo utworzonych miejsc pracy. Zasady obowiązujące w tegorocznym naborze różnią się od tych z lat wcześniejszych.

O przyznanie wsparcia mogą starać się rolnicy, ich małżonkowie lub domownicy, którzy chcą rozpocząć prowadzenie działalności pozarolniczej. Grono potencjalnych beneficjentów obejmuje także tych, którzy co najmniej 2 lata wcześniej zawiesili bądź zakończyli działalność rolniczą, ale chcą ją wznowić. Pomoc mogą otrzymać również osoby, które prowadzą już działalność pozarolniczą i chcą ją rozszerzyć o nowy rodzaj usług znajdujących się w wykazie rodzajów działalności objętych wsparciem. Wnioski o przyznanie premii na rozpoczęcie działalności poza-

rolniczej przyjmują oddziały regionalne Agencji do 28 kwietnia 2022 r. Dokumenty można dostarczać osobiście, przekazywać za pośrednictwem platformy ePUAP lub wysłać rejestrowaną przesyłką pocztową nadaną w placówce Poczty Polskiej.

Wsparcie na inwestycje w produkcję prosiąt lub nawadnianie

29 marca Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa rozpoczęła przyjmowanie wniosków o wsparcie finansowe na „Modernizację gospodarstw rolnych” w dwóch obszarach – rozwój produkcji prosiąt oraz nawadnianie w gospodarstwie. Zainteresowani tą formą pomocy mają czas na złożenie dokumentów do 27 maja 2022 r.

O dofinansowanie inwestycji w produkcję prosiąt (obszar A) mogą się ubiegać rolnicy posiadający gospodarstwo rolne o powierzchni od 1 hektara do 300 ha, którego wielkość ekonomiczna wynosi od 13 tysięcy euro do 250 tys. euro lub prowadzący dział specjalny produkcji rolnej. Wyjątek stanowią gospodarstwa osób wspólnie składających wnioski. Inwestycja zrealizowana w tym obszarze wsparcia musi doprowadzić do osiągnięcia wzrostu wartości dodanej brutto w gospodarstwie (GVA) co najmniej o 10 proc.

Refundacji w ramach inwestycji w obszarze rozwoju produkcji prosiąt podlegają m.in. koszty budowy, przebudowy, remontu połączonego z modernizacją budynków lub budowli wykorzystywanych do produkcji rolnej; koszty zakupu lub leasingu, zakończonego przeniesieniem prawa własności, nowych maszyn, urządzeń, wyposażenia do produkcji rolnej, w tym przygotowania do sprzedaży produktów rolnych wytwarzanych w gospodarstwie, do wartości rynkowej majątku; koszty budowy albo

zakupu elementów infrastruktury technicznej wpływających bezpośrednio na warunki prowadzenia działalności rolniczej.

Oprócz tego refundacją są objęte tak zwane koszty ogólne, czyli te związane z przygotowaniem i realizacją inwestycji. Mogą to być na przykład koszty przygotowania dokumentacji technicznej – kosztorysów, projektów architektonicznych lub budowlanych, ocen lub raportów oddziaływania na środowisko, dokumentacji geologicznej i tym podobnych. Są to również koszty sprawowania nadzoru inwestorskiego lub autorskiego oraz związane z kierowaniem robotami budowlanymi, ale również opłaty za konsultacje, doradztwo na temat zrównoważenia środowiskowego i gospodarczego. Koszty ogólne nie mogą jednak przekroczyć 10 proc. pozostałych kosztów kwalifikowalnych.

Z kolei wsparcie inwestycji w nawadnianie skierowane jest do rolników, którzy posiadają gospodarstwo rolne o powierzchni od 1 ha do 300 ha lub prowadzą produkcję w zakresie działów specjalnych produkcji rolnej. Przyznanie pomocy nie jest natomiast uzależnione od wielkości ekonomicznej gospodarstwa oraz wykazania wzrostu GVA. Starający się o to wsparcie musi udokumentować osiągnięcie przychodu z działalności rolniczej w wysokości co najmniej 5 tys. zł.

Zainteresowani pomocą mogą składać wnioski jednocześnie w obu obszarach. Dokumenty przyjmują biura powiatowe i oddziały regionalne Agencji do 27 maja 2022 r. Dokumenty można składać osobiście, przekazywać za pośrednictwem platformy ePU-AP, a także wysłać rejestrowaną przesyłką pocztową nadaną w placówce Poczty Polskiej.

PRŚK: Pakiet 9 Retencjonowanie wody

Zobowiązanie w ramach pa-

kietu 9 "retencjonowanie wody" jest zobowiązaniem jednorocznym. Płatność za jego realizację wynosi 260 złotych do hektara trwałego użytku zielonego (TUZ). Jednak płatność przysługuje tylko do faktycznie zalanej powierzchni. Przykładowo, jeśli rolnik posiada łąkę o powierzchni 3 hektarów, a warunki wymienione w ramach tego pakietu zostały spełnione tylko na powierzchni 0,5 hektara (faktycznie zalana powierzchnia), to płatność zostanie przyznana tylko do powierzchni 0,5 hektara.

W ramach pakietu 9 płatność rolno-środowiskowo-klimatyczna jest przyznawana do powierzchni trwałych użytków zielonych lub obszarów przyrodniczych:

- zalanych lub podtopionych, przy czym zalanie lub podtopienie rozumiane są jako stan wysycenia profilu glebowego wodą na poziomie przynajmniej 80% przez co najmniej 12 następujących po sobie dni w okresie od dnia 1 maja do dnia 30 września,
- położonych na działkach rolnych, na których jest realizowane zobowiązanie rolno-środowiskowo-klimatyczne w ramach pakietu 4, 5 lub 8, z wyłączeniem wariantu 4.3 i 5.3, i objętych obszarem zatwierdzonym odpowiednio w ramach pakietu 4, 5 lub 8, z wyłączeniem wariantu 4.3 i 5.3,
- o zwartym obszarze w gospodarstwie rolnym wynoszącym co najmniej 0,1 hektara.

Warunek wystąpienia na danej powierzchni zalania lub podtopienia jest spełniony, jeżeli potwierdzą to dane udostępnione Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przez Instytut Uprawy Nawożenia i Gleboznawstwa – Państwowy Instytut Badawczy do dnia 10 października.

Rolnicy wnioskujący o przyznanie płatności w ramach pakietu 9 nie mają obowiązku posiadania planu działalności rolnośro-

dowiskowej oraz posiadania dokumentacji przyrodniczej. Dla tego pakietu nie prowadzi się też rejestru działań agrotechnicznych.

W aplikacji eWniosekPlus rolnik nie deklaruje do płatności w ramach pakietu 9 konkretnych działek, a jedynie zaznacza wnioskowanie o płatność rolno-środowiskowo-klimatyczną, w tym retencjonowanie wody, na pierwszej stronie wniosku.

Dopłaty bezpośrednie i obszarowe: coraz mniej czasu na złożenie wniosku

Trwa przyjmowanie wniosków o płatności bezpośrednie i obszarowe z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich za 2022 rok. Przypominamy, że dokumenty można składać wyłącznie drogą elektroniczną.

Rolnicy mają czas na złożenie wniosków o dopłaty bezpośrednie i obszarowe do 16 maja 2022 roku. Kto nie zdąży zrobić tego w tym terminie będzie mógł to zrobić jeszcze do 10 czerwca, ale wówczas należne płatności zostaną pomniejszone o 1 procent za każdy roboczy dzień opóźnienia. Natomiast zmiany do wniosków złożonych w terminie - czyli do 16 maja - można składać bez żadnych sankcji do 31 maja. Rolnicy, którzy złożą je później, ale w nieprzekraczalnym terminie do 10 czerwca, będą mieli pomniejszone płatności o 1 procent za każdy roboczy dzień opóźnienia.

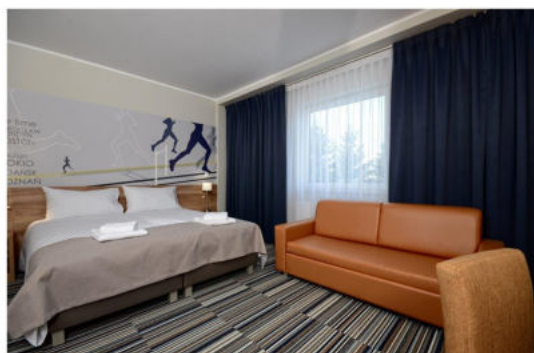
Więcej informacji na stronie internetowej Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa pod adresem: <https://www.gov.pl/web/arimr/doplaty-bezposrednie-i-obszarowe-z-prow-coraz-mniej-czasu-na-zlozenie-wniosku>

Wielkopolski Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Poznaniu



CENTRUM MARATON

HOTEL & SPORT ***



KOMFORTOWE *** POKOJE

SMACZNA KUCHNIA

RELAKS NA PŁYWALNI, W SAUNIE I GRODZIE SOLNEJ

ZAPLECZE REKREACYJNO - SPORTOWE

ZAPRASZAMY DO AKTYWNEGO SPĘDZENIA CZASU.

Centrum Maraton Hotel & Sport ***
ul. Sportowa 6
64-500 Szamotuły
Tel. + 48 61 29 219 61
www.centrummaraton.com